

Protokół Nr VIII/2015

z sesji Rady Gminy Klembów
odbytej 28 maja 2015 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 16¹³, a zakończono o godz. 22¹⁴.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych, co stanowi 93,33 % obecności radnych.

W obradach nie uczestniczyła **radna pani Hanna Stańczyk**.

Porządek obrad:

1. Otwarcie VIII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad VIII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami,
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2015 rok,
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i planów miejscowych Gminy Klembów,
6. Analiza informacji odnośnie projektów inwestycyjnych, ujętych w budżetach Gminy Klembów w latach 2004-2014 oraz zleconych do wykonania przez Wójta Gminy Klembów w latach 2004-2014, a nie wdrożonych do wykonania do chwili obecnej,
7. Informacja w sprawie stanu zaawansowania budowy wodociągu na terenie gminy Klembów,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej ds. komunalizacji mienia gminnego,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerze ew. 242/2 i 344/1 z obrębu 0007, położonej w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną,
12. Informacja z oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2014 dla gminy Klembów,
13. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,
14. Sprawy różne i wolne wnioski,
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów,
16. Zamknięcie obrad VIII zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Ad. 1. 2.

Otwarcia VIII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że na sesji obecnych jest **12 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda przedstawił porządek obrad VIII zwyczajnej sesji.

O godz. 16¹⁰ na obrady przybył **radny pan Piotr Zakrzewski**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wniósł o zmianę porządku obrad polegającą na zmianie treści punktu 9 porządku obrad: z *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej*, na *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek I (zgłoszony przez Przewodniczącego Rady Gminy) o zmianę treści punktu 9 porządku obrad z dotychczasowej na: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi*

Za - 13

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad została przyjęta.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wniósł o zmianę porządku obrad polegającą na wprowadzeniu do porządku obrad po punkcie 9 punktu: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VII.53.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 30 kwietnia 2015 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek II (zgłoszony przez Przewodniczącego Rady Gminy) o wprowadzenie do porządku obrad po punkcie 9 punktu: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VII.53.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 30 kwietnia 2015 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów*.

Za - 13

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad została przyjęta.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

Wójt Gminy Klembów pan Rafał Mathiak przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami.

(Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres od 01.05.2015 r. do 27.05.2015 r. – stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania Wójta.

Radny pan Stanisław Jachacy: „Mam pytanie do pana Wójta, 27 maja spotkanie u Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Czy spotkanie dotyczyło tylko samorządowców z powiatu wołomińskiego czy coś więcej ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, dotyczyło wszystkich samorządowców z całej Polski.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie w tym sprawozdaniu nie ma informacji o dwóch istotnych tutaj dla mnie i myślę dla większości tutaj radnych. Czy miał pan spotkanie z przedstawicielami Budimexu w tym tygodniu ? To znaczy w tym okresie, którego dotyczy sprawozdanie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie miałem spotkania z przedstawicielami Budimexu.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Rozumiem, że nie było ich u pana, tak. I chcę dopytać, bo nie chcę mieć sprzecznych informacji, czyli u pana na pewno w Gminie ich nie było ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie było przedstawicieli Budimexu.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dobrze, chodzi mi dokładnie o kopalnię piasku w Sitkach.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę skonkretyzować pytanie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No, dobrze, czyli teraz muszę szczegółowo, panie Wójcie bardzo proszę o odpowiedź. Czy pomiędzy sesjami, czyli w tym okresie, którego dotyczy sprawozdanie odwiedzali pana inwestorzy w sprawie kopalni w Sitkach, a dokładniej chodzi mi o wszystkie ewentualne pisma, które złożyli ewentualnie rozmowy jakie z panem toczyli tej kopalni w Sitkach ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Co do pism to w ostatnim miesiącu nie kojarzę, żeby wpłynęło, przynajmniej do mnie nie dotarło. Toczy się postępowanie o wydanie decyzji środowiskowej z wniosku jednego z inwestorów. Natomiast do mnie w ostatnich tygodniach nie dotarło żadne nowe pismo. Natomiast rzeczywiście w poniedziałek były u mnie osoby zainteresowane otwarciem kopalni w Sitkach. Ale wysłuchałem tylko jakie mają plany i to wszystko. Natomiast nie wiem czy złożyli jakieś dokumenty, czy wnioski.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czyli było to spotkanie, dokładnie jaka to była data ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „W poniedziałek.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „26 dokładnie. Tak ?”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „25.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „25. Drugie moje pytanie dotyczy, też takiego problemu dosyć istotnego dla akurat tutaj już mieszkańców Woli Rasztowskiej. Dotyczy właśnie stawu wiejskiego i sytuacja jaka tam się zdarzyła. Otóż pan to zgłoszenie otrzymał, kto inny był na wizji lokalnej, problem jest taki, że mieszkaniec zagroził dojście do tego stawu to jedno,

zagroził też tam przestrzeń wokół stawu i nie wiem tutaj, właśnie, jakie Gmina podjęła kroki, bo to co dostaliśmy, że było zgłoszenie na policji, prawda, i żeby wykazał się dokumentacją, to my tylko dostaliśmy do informacji. Czy pan już dostał jakieś zwrotne informacje, czy policja była na wizji, sprawdzała jak to wygląda.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Czy to jest pytanie dotyczące sprawozdania z działalności Wójta ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To jest pytanie dotyczące...”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę o to pytanie w *Sprawach różnych*.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chwileczkę, to jest pytanie dotyczące działalności pana w tym okresie, że nie jest to tutaj zawarte, to ja nic na to nie poradzę. Ja, dlatego zadaję pytanie, bo szło do pana pismo, potrzebne było podjęcie z pana strony działań, natomiast chcę znać odpowiedź, bo przecież to jest istotne dla mieszkańców informacja. Ale ja oczekuję odpowiedzi od pana, panie Wójcie. Ja bardzo proszę.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zapraszam w *Sprawach różnych*. Czy są jakieś pytania do sprawozdania przedstawionego przed chwilą ?”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pytanie odnośnie sprzedaży samochodów Renault i Fiat. Panie Wójcie, wiadomo, że te samochody nie przedstawiają jakiejś wartości niebotycznej. Chciałem się dowiedzieć, jaki jest sens sprzedaży tych samochodów i czy pan przewiduje zakup nowych, bo w tej sytuacji zabieramy pracownikom samochody, którymi by mogli różne sprawy załatwiać. Czy to jest jakoś rozwiązane i jak to wszystko ma wyglądać ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dziękuję, że wykazuje się pan troską. Sprzedaż samochodów podyktowana jest po prostu rachunkiem ekonomicznym. Samochody zostaną sprzedane, natomiast pracownicy będą używali prywatnych samochodów za ryczałt. Jest to zdecydowanie dla Gminy lepsze rozwiązanie pod względem ekonomicznym. Nie przewiduję zakupu nowych samochodów.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Odnoszę się do punktu ze sprawozdania z 6 maja 2015 o udziale w konferencji i o tych środkach, które w niedługim czasie będą dostępne. Proszę nam bliżej powiedzieć na jakie tutaj zadania pan Wójt złoży, wystąpi o te środki i jakie mamy szanse, żeby otrzymać te środki.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Złożyliśmy, tak jak powiedziałem w tym roku będą konkursy z tak zwanego Kapitału Ludzkiego oraz z Edukacji zarówno w jednym i w drugim temacie będziemy składać wnioski. Pracownicy odpowiedzialni za te obszary przygotowują się do złożenia wniosku. Będzie również konkurs na wyposażenia OSP i również będziemy tam składać wnioski. Natomiast na co konkretnie, jeszcze nie wiem. W przyszłym tygodniu mam spotkanie z Prezesami OSP, na którym będziemy się zastanawiać.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czyli konkretnie żaden nie ma jeszcze określonych tylko są tytułowo są na razie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak mówiłem, są to projekty miękkie w tym roku.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 4.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy*

Klembów na 2015 rok.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniach komisji.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Zmiany dotyczące budżetu Gminy na 2015 rok, dotyczą wprowadzenia po stronie dochodów i po stronie wydatków dotacji w kwocie 27060,00 zł dotacji celowej otrzymanej z Powiatu Wołomińskiego w związku z powierzeniem Gminie zadania z zakresu utrzymania zieleni przydrożnej oraz chodników w pasie dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy. I to jest główna zmiana do budżetu i jednocześnie dokonujemy zmian pomiędzy rozdziałami z konieczności realizacji zadań w ramach udzielenia dotacji na finansowanie i dofinansowanie zadań zleconych do realizacji organizacjom prowadzącym działalność pożytku publicznego. Takie środki w budżecie były zabezpieczane. Natomiast w projekcie budżetu, przedkładał jeszcze poprzedni Wójt, były przypisane w innej klasyfikacji. Natomiast teraz pan Wójt widzi potrzebę przełożenia tych środków na inne cele i w związku z tym jest ta zmiana pomiędzy zadaniami dla tych organizacji pożytku publicznego.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Skarbnik chciałem się zapytać jakie to cele ? Pani powiedziała, przełożone na inne cele, więc chciałem znać jakie to cele.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Poprzednio te środki były rozpisane na działania z ochrony zdrowia, z tytułu ochrony środowiska jak również działalność kulturowa. Natomiast teraz środki przeznaczone na realizację zadań przez organizację pożytku publicznego zostały przypisane jako zadania realizowane w ramach polityki prorodzinnej. Natomiast będą ogłaszane konkursy to już bardziej szczegółowo będzie ustalone w ramach ogłoszenia naboru wniosku na poszczególne zadania.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pytanie będzie dotyczyło budowy wodociągu w Gminie Klembów. To pytanie zadawałem już Wójtowi Rakowskiemu na zebraniu w Dobczynie uznałem, że wtedy była, to było odpowiednie miejsce i czas, teraz też poczułem taką potrzebę, by zadać je Wójtowi Mathiakowi. Wtedy to było w obecności geodety powiatowego, gdzie udzielił szczegółowych informacji, chciałbym też poznać pana zdanie na ten temat. Powiem tak, budowa wodociągu w Dobczynie i w Pasku przebiegała bez jakichś większych zakłóceń, mamy tą wodę. Teraz jest budowa w Ostrówku, Lipce uważam, że też przebiega to w miarę sprawnie a dlaczego te pytania tu chcę zadać. Otóż uważam, że ta budowa wodociągu jest w jakiś sposób zagrożona, a to dlaczego ponieważ w latach 1990-1993 Wojewoda Ostrołęcki wydał szereg decyzji komunalizacyjnych na rzecz Gmin, między innymi decyzji dotyczących dróg, w 2013 roku Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji uchylilo te decyzje powodując, że Gmina Klembów jest dysponentem władającym drogą zarazem zarządzającym ale nie jest jej właścicielem, czyli nie posiada żadnego aktu prawnego, jakim by miała się okazać by otrzymać pozwolenie na budowę i pytanie ...”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie radny, przepraszam, że przerwę, w 7 punkcie będziemy mieli ten temat, to może w tym punkcie by pan poczekał ...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tak, to jest zadanie inwestycyjne w dziale 010, czyli mogę o to zapytać. Jak pana, wie pan, pan w Klembowie ma już wodę, my w Dobczynie mamy, ale tu są radni, którzy wody nie mają i mieszkańcy co najważniejsze. Tak ? Dlatego chce zapytać. Właśnie w owym dziale przeznaczaliśmy 2 629 966,20 zł. na zadanie budowa wodociągu

w poszczególnych miejscowościach. Mimo, że posiadamy projekty, ale nie mamy operatu wodnoprawnego i nie mamy pozwoleń na budowę. Jak Wójt zamierza w tej sytuacji, którą przedstawiłem budowę wodociągu w Gminie Klembów ? Bym chciał jakąś obszerniejszą odpowiedź usłyszeć.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Bardzo dobrze, że pan poruszył ten temat, bo o tym będziemy rozmawiać w punkcie 7 *Informacja w sprawie stanu zaawansowania budowy wodociągu na terenie gminy Klembów*. Także wówczas udzielę odpowiedzi i będziemy rozmawiać na ten temat.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok

Za - 13

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.61.2015 została podjęta.

O godz. 17⁰⁷ na obrady przybył **radny pan Grzegorz Gałązka**.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i planów miejscowych Gminy Klembów*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam zapytać o informację zawartą na stronie 9 projektu tej analizy i żeby pani wyjaśniła, bo powiem szczerze, że nie bardzo potrafię zrozumieć jedno zdanie, które akurat czytam żebyśmy wiedzieli wszyscy o co chodzi. *Ogólna powierzchnia gruntów leśnych obecnie w Gminie Klembów tj. 1999,85 ha stan na 2013 r. co stanowi około 23,2 % powierzchni całej gminy. Grunty leśne przeznaczone w planach miejscowych na cel nieleśny obejmują 23 ha, przy czym w latach w latach 2011-2015 dla 0,0676 ha uzyskano zgody na zmianę przeznaczenia na cele nieleśne. Rozumiem z tego, że grunty leśne przeznaczone na cele nieleśne są większe niż całkowita ogólna powierzchnia gruntów leśnych. Trzecie zdanie od góry na stronie 9.*”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To może ma pani taką informację. Ja przepraszam, że kontynuuję swoje pytanie. Ja pytałam pana Wójta na posiedzeniu Komisji Budżetowej, w jaki sposób przy uchwalaniu tej analizy Gmina uzyska zabezpieczenie dla gruntów, które powinny pozostać budowlane, czyli tam gdzie zostały złożone wnioski, żeby te wnioski były rozpatrzone pozytywnie. Mówię tutaj w wyrażnej trosce o mieszkańców, ponieważ grunt budowlany jest dużo droższy niż grunt przeznaczony na przykład na cele publiczne tak je

określę. I w jaki sposób przy przeznaczeniu na cel publiczny inne kryterium następuje nabycie przez gminę na przykład. I w jaki sposób Gmina też zamierza zabezpieczyć tereny inwestycyjne, które są bardzo istotne dla rozwoju Gminy, ale z wyłączeniem terenów inwestycyjnych na cele uciążliwe.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Ja nie rozumiem pytania, przepraszam.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Inaczej zapytam. A czemu ma służyć ten dokument, nad którym się pochylałam i nie bardzo umiem sobie odpowiedzieć na pytanie. Czy ta analiza, która tu jest zawarta jest bezpieczna potem dla studium, bo jeżeli tutaj dzisiaj uchwalimy tą analizę ona musi mieć odzwierciedlenie swoje potem w studium.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Ona jest w jakiś sposób bez znaczenia dla studium dlatego, że ona ma wykazać czy studium wymaga tego, czy zmienić czy sporządzić nowe. A myśmy uchwalę w sprawie rozpoczęcia prac nad nowym studium już podjęli. A w dalszym ciągu mamy wskazywać w kolejności plany, które należy zmieniać, ponieważ są niezgodne z obecnie obowiązującą ustawą. Po prostu, ma wskazywać kolejność zmian planów miejscowych, bo to, że studium jest do zmiany, to już wiedzieliśmy wcześniej ta analiza o tym mówi a uchwała została podjęta w sierpniu ubiegłego roku.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To mam pytanie do pana Wójta, pani na pewno nie odpowie. Panie Wójcie, jak pan widzi perspektywę rozwoju Gminy poprzez uchwalenie nowego studium, przy uchwaleniu dzisiejszym analizy zmian. Jeżeli Rada oczywiście podejmie tą uchwałę. Dlatego, że jeżeli my dzisiaj mamy coś podjąć to znaczy, że mamy już w odniesieniu do tej sporządzonej analizy koncepcję. Co się znajdzie w studium tak czy nie, bo Rada to uchwali, bo to jest akt, który będzie działał. Natomiast studium jest wiążące przy uchwalaniu planu zagospodarowania przestrzennego, czyli wniosek z tego taki, że to co się znajdzie w studium będzie w planie zagospodarowania przestrzennego musiało się znaleźć bądź też nie będzie mogło się znaleźć nic innego co będzie niezgodne ze studium, więc chciałabym poznać pana koncepcję, bo w ten sposób, ja wiem, co wynika z przepisów prawa, ja chcę wiedzieć, jak głęboko pan przeanalizował właśnie to studium, które w jakiejś części jest nieaktualne i jak daleko będą sięgały te zmiany w tym studium, bo tutaj są zapisy ogólne i wiemy, że w studium one się znajdują już bardziej uszczegółowione.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Prace nad studium dopiero się rozpoczęły jest określona procedura. Prace nad studium, oczywiście, pewne rzeczy jako Wójt mogę proponować, natomiast są konsultacje społeczne, później takie studium jest wykładane do publicznego wglądu. Natomiast rzeczywiście tak jest, że nam brakuje w Gminie terenów inwestycyjnych, żeby Gmina się rozwijała potrzebuje takich terenów. I oczywiście w pracach nad studium będziemy musieli to uwzględnić i mam tu na myśli przede wszystkim drogi wojewódzkie na przykład Lipka, Krzywica, Karolew tereny w okolicach Krusza, Roszczepu. To są tereny, które mogą być przeznaczone pod tereny inwestycyjne.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pan mi umyka z odpowiedzią. Natomiast ja mam pytanie nie w odniesieniu konkretnie do dróg, bo wiadomo, że drogi będą powstawały i przy podziałach działek i gdzie Gmina zaplanuje. Ja mam pytanie w odniesieniu do terenów, które bardziej interesują mieszkańców. Czy pan rzeczywiście liczy się z tym, że będziemy poszerzać tereny inwestycyjne z przeznaczeniem na inwestycje uciążliwe? Czy pan się liczy z tym, że będziemy czy zakłada pan to, że będziemy z tych inwestycji, żeby właśnie te inwestycje ująć w studium i potem w planach zagospodarowania, to będziemy pozbywać się

terenów w chwili obecnej na przykład leśnych.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie. Nie jest tak łatwo przeznaczyć teren leśny na tereny budowlane czy produkcyjne, z tego co mówiłem, to raczej tendencje są odwrotne. Marszałek wyraża zgodę, właśnie w ostatnim czasie nie wyraża zgody na tak zwane odlesienie, więc absolutnie tutaj nie mówię o terenach leśnych, mówię o terenach przy drogach wojewódzkich.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja pytam dlatego, że przystąpiono do zmiany planu zagospodarowania Woli Rasztowskiej w części oczywiście i tam celem jest odlesienie właśnie terenu, żeby uzyskać większą powierzchnię na cele inwestycyjne. Te prace zostały wstrzymane do czasu uaktualnienia studium, więc to co pan w tej chwili mówi świadczy o tym, że albo pan zaniecha zmiany tam podjętej, czyli tam podjętych tych prac nad planem zagospodarowania przestrzennego w tej części, albo też na dzień dzisiejszy jeszcze pan nie posiada dostatecznych informacji, że takie prace pan Wójt Rakowski podjął.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Ta uchwała w sprawie Radiostacji rozumiem.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Ona nie ma na celu przeznaczenia zmiany gruntów leśnych na cele nieleśne, a jedynie przesunięcie linii na teren, na którym już w tej chwili są oznaczone jako UT, czyli usługi związane z turystyką.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „W uzasadnieniu uchwały jest zapis troszkę inny i też ta uchwała będzie obejmowała większy teren. Tam w tej chwili jest teren leśny będą musiały być poczynione zmiany.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Jestem przekonana, że tak nie jest. Intencją pana Wójta Rakowskiego było tylko i wyłącznie przesunięcie linii zabudowy, która jest bardzo ograniczona, ale na terenie UT, czyli na terenie związanym z usługami i turystyką. Chciałam jeszcze wrócić do pytania, które zadała pani na samym początku. *Ogólna powierzchnia gruntów leśnych w Gminie Klembów to 1999,85 ha co stanowi ok. 23% powierzchni całej Gminy. Grunty leśne przeznaczone w planach miejscowych na cel nieleśny obejmują 23 ha.* To są różne jednostki, tutaj były procenty u góry 23, a poniżej są hektary.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja to rozumiem, to może uściślić to pytanie, czyli rozumiemy, że te 23 ha z gruntu wycinamy z tej powierzchni ogólnej gruntów i one są jeszcze ogólnie leśne, ale już je przeznaczono na nieleśne. Jeszcze nie są wykorzystane na inny cel niż leśny, ale już mają przeznaczenie nieleśne.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „W ewidencji gruntów widnieją jako lasy, ale w planach miejscowych mają inne przeznaczenie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „W tej ocenie znajduje się, nie mam w tej chwili przed sobą tego nie drukowałem, znajduje się taka informacja odnośnie wykonania obwodnicy Woli Rasztowskiej i Roszczepu. Jest tam takie zapisane i pytanie jest. Czy jest już jakaś koncepcja gdzie ta obwodnica będzie przebiegała ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Wydaje mi się, że chodzi panu o cytaty ze studium.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale chodzi mi czy jest koncepcja, którądy ta obwodnica będzie przebiegała.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Poprosiłabym o wskazanie tego fragmentu.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 9 analizy, odnosząc się do tego co powiedziała pani radna Jadwiga Szewczyk o te tereny leśne. Tu jest tak napisane, że *do tej pory w planach miejscowych na cele rolnicze nie uzyskano żadnych zmian na przeznaczenie gruntów rolnych na cele nierolnicze, ponieważ w granicach opracowywanych planów nie zachodziła potrzeba wystąpienia o takowe zgody.* To rozumiem, że teraz są takie sugestie, są takie oczekiwania, żeby te tereny nazywając je leśne zostało zmienione ich przeznaczenie na zabudowę czy na usługi.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Nie, to chodzi o grunty bardzo wysokiej klasy, których jak gdyby do tej pory nie mieliśmy w planach.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „A ten teren w na przykład Michałowie. Wie pani o czym ja myślę ? On będzie pod tym kątem robiony czy nie ? Nie pamiętam numerów działek. Kolejna rzecz, konkluzja *W związku z faktem, że na terenie Gminy Klembów nie powołano nowych form ochrony przyrody, nie ma konieczności zmiany dokumentów planistycznych.* Czy ja mam rozumieć, że na dzień dzisiejszy nie planujemy czy nie ma takich informacji o tym, żeby takie nowe formy ochrony przyrody powstały na przykład jakieś stare drzewa, które są na terenie naszej Gminy, pojedyncze na przykład.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Ta analiza miała za zadanie określić to co jest w planach miejscowych. To znaczy pod względem ochrony przyrody, ponieważ nie ma żadnych nowych pomników przyrody, nie ma konieczności nanoszenia zmian na plany miejscowe pod tym kątem.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale mi chodzi o to czy taką analizę przeprowadzono, czy takie miejsca, obiekty nagle pojawiły, bo może nie przeglądaliśmy Gminy. Nie wykluczamy tego, że może się to stać.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Zgadza się. To samo dotyczy zabytków być może, że są takowe.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 10 w punkcie 6 jest zapisane *zmiany w zakresie systemów infrastruktury technicznej i inwestycji celu publicznego.* W takim podpunkcie wymienione są inwestycje drogowe na lata 2011-2015 i tam brakuje między innymi chodnika łączącego Stary Kraszew z Rasztowem i droga z odwodnieniem w Rasztowie.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Jeśli uznajecie Państwo, że brakuje tutaj czegoś, a bardzo chcieli byście żeby się to tu znalazło ...”

Radny pan Andrzej Pisarek: „To znaczy, jeżeli są wymieniane inwestycje z tego czasu to nie wiem, dlaczego są niewymienione, które już powstały, w sensie wymienienia ich w tej analizie i zapewne później naniesienia w studium i miejscowych planach.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Tylko, że studium jest zrobione w takiej skali, że chodnika i tak nie będzie widać.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale inne chodniki, pani Agnieszko, są wymienione.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Rozumiem, przykro mi. Zrobiliśmy burzę mózgów wśród pracowników i zgodnie z naszą wiedzą wymieniliśmy to ...”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 16 jest zapisane: *zapisy w studium układ drogowo-uliczny, to przede wszystkim nowe ślady dróg wojewódzkich nr 636 (obwodnica Woli Rasztowskiej i Roszczepu) oraz nr 634 (obwodnica miejscowości Tuł).* O co tutaj chodzi ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Przyznam szczerze, że też nie wiem o co chodzi. Natomiast widząc po przechylonej czcionce wydaje mi się, że jest to cytat ze Studium

i trudno mi jest z tego się wytłumaczyć.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Rozumiem, że jeżeli jest to obecnie w Studium będzie to korygowane w nowym zapewne.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 17 *występowania udokumentowanych złóż kopalni, zasobów wód podziemnych oraz udokumentowanych kompleksów podziemnego składowania dwutlenku węgla*. Pani Agnieszko rozumiem, że na dzień dzisiejszy mamy w Gminie Klembów, mamy udokumentowane pokłady kopalni piasku na terenie Krusza i Sitek. Czy jeszcze gdzieś, mamy taką wiedzę ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Jest jeszcze w Roszczepie udokumentowane złoża.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „W innych miejscowościach na dzień dzisiejszy wiedzy nie mamy ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Nie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 19 *Studium Gminy Klembów wskazuje obszary, dla których gmina zamierza sporządzić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego; są to obszary dla części RPS Rasztów, obejmujące tereny mieszkaniowo-usługowe - zostały one objęte planem miejscowym uchwalonym w styczniu 2011 roku*. Rozumiem, że skoro jest tu wymienione, to my teraz w tym nowym studium przymierzamy się do jakiś zmian terenu. Czemu ja pytam, bo w zeszłym roku pan były Wójt Kazimierz Rakowski wspominał o potrzebie przyjęcia nowego studium. To też pamiętam, że odnosił się do jakiś zmian na terenie Rasztowa i stąd ja pytam czy to właśnie chodzi o te zmiany, czy jeszcze o coś innego.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Wydaje mi się, że skoro Studium jest z 2009 roku a plan dla RSP Rasztów jest z 2011 roku, to po prostu jakoś te dokumenty się rozminęły. I w planie znalazły się już poprawione nowsze rzeczy, których nie ujęto w Studium.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale plan nie mógł wyjść poza studium.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Wtedy jeszcze plan miał być spójny ze studium, teraz w związku ze zmianą ustawy każdy plan musi być zgodny ze studium.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli rozumiem, że żadnych zmian nie planujemy, tylko ewentualnie uaktualnimy w oparciu o te nowe z 2011 roku.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 21 jest zapis odnoszący się do *inwestycji z zakresu produkcji, składów i magazynów*. Ja również pytałem pana Wójta naszym celem zmian nowego studium a później zmian w planach miejscowych będzie to, że nie idziemy w kierunku poszerzania obszarów zabudowę a idziemy bardziej w poszerzania bądź nowych obszarów ogólnie mówiąc przemysłową, usługową, i tak dalej. Czy na dzień dzisiejszy my mamy jako Gmina pomysły wskazania żebyśmy miejsca powiększali bądź nowe wyznaczali pod te w takim celu na terenie Gminy.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „W najbliższym czasie pan Wójt zaproponował spotkanie z projektantem i myślę, że będzie to wspólne ustalanie, które miejsca można byłoby przeznaczać na takowe.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli ogólnie zamysł taki jest ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Tak.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak mówiłem dotyczy to wzdłuż dróg wojewódzkich w Lipce, w Karolewie i między Roszczepem a Kruszem.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja jeszcze panie Wójcie zapytam do tego co mówiłem wcześniej, w zeszłym roku były Wójt pan Kazimierz Rakowski o tym wspominał, to też wspominał o Rasztowie jakie zmiany miał na myśli w tym zakresie. Czy coś na ten temat wiecie na dzień dzisiejszy, czy nie ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, nie mam takiej wiedzy. Natomiast, jeśli chodzi o moją opinię, to tego typu tereny powinny być odseparowane i powinny być przy głównych ciągach komunikacyjnych.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tu jest na stronie 29 *minimalna powierzchnia nowo wydzielonych działek budowlanych*. Czy, nie pamiętam, teraz jaka jest tam minimalna powierzchnia działek u nas, może pani Agnieszka pamięta. Czy zamierzamy coś zmieniać w tym kierunku ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Nie ma czegoś takiego jak minimalna powierzchnia. To jest ustalane indywidualnie biorąc pod uwagę uwarunkowania terenu, poziom wody.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „W planie nie ma czegoś takiego jak określona minimalna powierzchnia pod zabudowę ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Wydaje mi się, że nie. Obecnie opracowywany jest plan Dobczyna i są tam różne powierzchnie od 800, w Woli Rasztowskiej są 1800 działki. Bierze się pod uwagę uwarunkowania.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale minimalna powierzchnia ustawowo nie jest określona ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Wydaje mi się, że nie. Mamy też plany, w których jest określona szerokość elewacji frontowych tylko i wyłącznie..”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 33 w tabeli, w punkcie 10 jest zapis rozumiem, że w obecnym Studium jest brak takiej sytuacji: *Brak linii zabudowy na części terenów - od strony terenów rolnych; Obszar terenów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi jest mniejszy niż wskazuje to nowe Studium Powodziowe*. Co to jest to nowe studium powodziowe, czy go mamy, od kiedy i skąd ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Mamy już od jakiegoś miesiąca nowe studium, które wskazuje nam na tereny, które potencjalnie są zagrożone wodą 10, 100 i 500 letnią, bodajże. Natomiast tutaj w punkcie 10 odnosimy się do terenu Starego Kraszewa. Tutaj już jesteśmy w poszczególnych planach, gdzie pani architekt odniosła się do każdego z planów osobno.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „W której części Starego Kraszewa, czy to jest tak zwany Folwark.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Trudno mi jest powiedzieć.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ulica Dworkowa ?”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Trudno mi jest powiedzieć. Mapy są ogólnie dostępne na stronach internetowych.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Pyta pan o tą mapę powodziową ?”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tak. Czy to do tego się odnosi ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak. Ja też chciałem o tym powiedzieć, to jest bardzo ważna rzecz. Te wszystkie mapy dostępne są w internecie na stronie *mapy powodziowe* i można

obejrzeć całą gminę. I tam są trzy strefy właśnie woda 10, 100, 500-letnia. I strefy 10-letnie i 100-letnie będą wykluczone z jakiegokolwiek zabudowy. Natomiast, jeśli zabudowa już jest, to dalsza rozbudowa nie będzie możliwa. I z tego co przeglądałem, to większych problemów nie powinniśmy mieć, jedynie tutaj może być problem w okolicach Błoni Klembowskich, ale to jeszcze musimy dokładnie przyjrzeć się tym mapom i zweryfikować. Natomiast zachęcam do tego, żeby samemu sprawdzać i zobaczyć czy działki, czy też tereny, które Państwo posiadacie, czy też mieszkańcy posiadają, czy są uwzględnione właśnie na tych mapach powodziowych.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie to, co powiedział pan przed chwilą tam na Starym Kraszewie ulica Dworkowa.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak wiem, nie pamiętam.”

Radny pan Andrzej Pisarek: "tam dalej w stronę rzeki biegnie ta napowietrzna linia , tam są tylko słupy na dzień dzisiejszy, a teren jest podmywany błyskawicznie."

Wójt pan Rafał Mathiak: „Natomiast potencjalny inwestor nie uzyska pozwolenia na budowę na tych terenach.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Dziękuję.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Chciałem wyjaśnić jedną rzecz à propos tej listy inwestycji, to chcę zwrócić uwagę, że to jest tylko wymienione kilka najważniejszych. To jest w latach 2011-2015 na terenie Gminy Klembów zrealizowano szereg elementów systemu infrastrukturalnych w tym, czyli między innymi. To nie chodzi o to, żeby stworzyć pełną listę wszystkich inwestycji.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Chodziło mi o to czy to nie umknęło a może będzie to istotne, aby nanieść na mapę, tylko dlatego.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „To jest na mapach.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam panią zapytać, żeby pani bardzo dokładnie mi wyjaśniła bo w tabeli numer 8 dołączonej do analizy jest: *Rejestr wniosków o sporządzenie lub zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego za lata 2011 - 2015*. I tutaj, jeżeli chodzi o zabudowę mieszkaniową nie mam wątpliwości, bo rozumiem, że ktoś składał o zmianę przeznaczenia, być może. Natomiast bardzo zaniepokoił mnie punkt 37 tej tabeli, w którym jest, że z nieruchomości numer dz. 5/10 w Woli Rasztowskiej wykreślamy drogę dojazdową. Aktualnie jest sporządzony plan budowy wodociągu, projekt i za chwilę może się okazać, że mieszkańcy nie mają możliwości uzyskania do swojej nieruchomości wodociągu, bo wykreślamy drogę.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Przepraszam, jest około 200 wniosków, więc nie pamiętam tego jednego jedyne.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No, wiem, ale on jest chyba najbardziej istotny.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Natomiast to jest wniosek właścicieli tej nieruchomości.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja może jeszcze powiem w czym jest tutaj problem. Otóż, ta analiza jest, była dyskutowana tylko z radnymi na posiedzeniu komisji i większość z nas nawet mówię szczerze o sobie nie ma aż tak wielkiej wiedzy czy rzeczywiście, bo Państwo to wiedzą i pani, która przygotowywała tę analizę, że rzeczywiście takie wnioski były, ja dlatego mam pytanie.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Takie wnioski znajdują się w Urzędzie, w dokumentacji.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Wiem. Dlatego pytam, a pani mówi, że nie pamięta wniosku. Ja mogę jeszcze bardziej większą niewiedzę co do wniosku, natomiast zapis tego mnie martwi, bo jest to wykreślenie drogi dojazdowej.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Właściciel nieruchomości złożył taki wniosek.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę Państwa, żebyśmy mieli jasność. Nazwa tabeli 8 *Rejestr wniosków o sporządzenie lub zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego za lata 2011 - 2015*, to są wnioski składane przez mieszkańców Gminy do Urzędu Gminy, wnioski o sporządzenie lub zmiany miejscowych planów. I w punkcie w 2014 roku mieszkaniec czy też właściciel nieruchomości złożył wniosek o wykreślenie drogi dojazdowej i to wszystko. Każdy może złożyć wniosek o sporządzenie o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego. Natomiast nie oznacza, że my każdy wniosek uwzględnimy, to tylko i wyłącznie jest rejestr wniosków składanych przez mieszkańców. Takich wniosków otrzymujemy co jakiś czas.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Rozumiem, że ta droga dojazdowa to jest tylko do jednej nieruchomości, dotyczy tylko tego właściciela, jest tylko z jego nieruchomości i nie jest drogą dojazdową, która miałaby znaczenie dla innych mieszkańców tej okolicy, wiąże to właśnie z projektem wodociągu, który jest aktualnie opracowywany. Chcemy zobaczyć po prostu to na geoportalu, chociaż.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk wniosła o kilkuminutową przerwę.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa, żebyśmy jednak dobrze się zrozumieli. To jest tylko i wyłącznie, proszę Państwa, analiza dotycząca stanu faktycznego obecnie występującego. Podobnie jest z tym rejestrem wniosków, takie wnioski wpłynęły. Ja na przykład mogę jutro iść do Urzędu Gminy złożyć wniosek, że ja chcę zmienić działkę powiedzmy z budowlanej na rolną i taki wniosek musi być przyjęty. On, oczywiście, dotyczyłby nie mojej działki tylko cudzej i taki wniosek w tym rejestrze się znajdzie. Taki wniosek będzie też wpisany. Natomiast, że mój wniosek będzie później odrzucony z przyczyn formalnych, to już zupełnie inna rzecz. Chodzi tutaj o to, że skoro taki wniosek wpłynął, to po prostu znalazł się w rejestrze. To jest w tej chwili tylko i wyłącznie analiza, czyli stwierdzenie faktów jakie są a nie już rozpatrywanie wniosków do studium to będzie zupełnie co innego. Zupełnie inna procedura i na pewno nie będzie się to opierało na takich zapisach czysto informacyjnych.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Trudno teraz oczekiwać ode mnie czy od pracownika żebyśmy znali treść dwustu kilkudziesięciu wniosków.”

Pracownik Urzędu pani Agnieszka Nowicka: „Sam fakt, że te wnioski i te działki zostały wymienione w tej analizie nie oznacza jeszcze, że jeśli Państwo przyjmiecie tę analizę, to te działki zostaną przekwalifikowane w jakikolwiek sposób. Pierwszym etapem jest studium chyba, że jest to zgodne ze studium, to drugim etapem jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, myśmy tutaj tylko wymienili wnioski, które przez ostatnie cztery czy pięć lat wpłynęły do Urzędu. One jeszcze nie są rozpatrzone.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wójt gminy ustawowo jest zobowiązany do prowadzenia takiego rejestru niezależnie od treści wniosków, jest zobowiązany do

prowadzenia takiego rejestru i to zostało tutaj wpisane. I to jest tylko tyle, natomiast nie zajmujemy się w tej chwili rozpatrywaniem tych wniosków w żaden sposób. I nie ma to żadnego wpływu na treść tego opracowania. To jest stwierdzenie faktów a z faktami się nie dyskutuje, tylko przyjmuje się je do wiadomości. Możemy się zgadzać bądź nie z ewentualnymi konkluzją czy z wnioskami, które są tutaj zamieszczone, natomiast nie dyskutujemy z faktami.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Wysoka Rado, ja też podzielałam tutaj przedmówczyni wypowiedź, bo na przykład ja też się tu w tym rejestrze znalazłem i czekam 10 lat i też nie mogę się doczekać. Jak gdyby wniosek jest wnioskiem.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda ogłosił 10 minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wznowił obrady.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę Państwa, ustaliliśmy jak to wygląda. My mamy świadomość przynajmniej, że to jest rejestr i to są złożone wnioski. Natomiast sprawa dotyczy tej drogi numer 5/10 i ja mam pytanie do pana Wójta. Czy w związku z tym wnioskiem ma pan jakieś zamiary, co z tą drogą zrobić, ponieważ czy będą jakieś decyzje z tą drogą niebawem, ponieważ tu jest kwestia tego typu, między innymi ta droga jest kością niezgody i wielu skarg pana S.. I z tego wynika, że ta droga, ja akurat otworzyłem ten geoportal, i ta droga prowadzi do jego zabudowań i tą drogą ma być prowadzony później wodociąg. I z uwagi na to, że ten wodociąg, że nie ma nawet na geoportalu jego budynków, które tam są od przed wojny. To powiadomiono jego, że niestety nie będzie miał wodociągu bo te budynki są postawione bez pozwolenia na budowę. I w związku z tym moje pytanie, ponieważ jest to droga gminna tak wynika z tego, ponieważ jest to działka wyznaczana, a pan S. nie ma innego dojazdu do swoich nieruchomości. Pytanie czy pan ma jakieś plany z tą drogą w związku, żebyśmy tą kwestię, chociaż jedną zakończyli.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak mówiłem, nie znam szczegółów wszystkich wniosków. W tej chwili zajmujemy się analizą zmian w zagospodarowaniu przestrzennym a nie wnioskami do zmian planów zagospodarowania przestrzennego, więc panu nie odpowiem. Natomiast też trzeba wiedzieć, że jakakolwiek zmiana w planach zagospodarowania przestrzennego, to jest określona procedura. To Państwo, jako radni doskonale wiecie, że najpierw musi być uchwała o przystąpieniu do zmiany, później się tworzy plan, są konsultacje plan jest wyłożony i na końcu jest uchwała o przyjęciu. Uchwała Rady Gminy o przyjęciu tego planu, więc to nie jest jakaś decyzja Wójta, że wykreśli drogę z planu.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale ja nie mówiłem o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego tylko o odpowiedzi na wniosek.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ale to nie jest moment teraz żebym rozstrzygał konkretne wnioski.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „No to, panie Wójcie, wystarczyło tak powiedzieć.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może wyjaśnię, ponieważ ta sprawa dotyczy działki i drogi oznaczonej jako 10KDD. Faktycznie ona była w planie i jest w planie zagospodarowania przestrzennego, że ma być drogą gminną, natomiast póki co jest to działka prywatna i nie została wykupiona przez Gminę. W poprzedniej kadencji dwukrotnie rozpatrywaliśmy skargi w tym względzie, stąd pamiętam. Nie zostało to wykupione, więc ona jest w planie jako ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Kto jest właścicielem ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Informacja była taka, że jest to działka prywatna, natomiast w planie jest to zapisane w przyszłości jako droga gminna, która niejako obliguje Wójta Gminy po podjęciu tej uchwały przez Radę Gminy do wytyczenia, stworzenia tam drogi a wcześniej wykupienia tej działki. Natomiast na sesji w czasie rozpatrywania skarg a dwukrotnie była tego typu skarga rozpatrywana, a później jeszcze przy okazji innych skarg nazwa tej drogi padała z planu zagospodarowania przestrzennego, my nie mieliśmy podawane, ja przynajmniej nie przypominam sobie, informacji kto jest właścicielem tej działki. Natomiast tę informację zapamiętałam, że jest to wytyczona droga, w planie zagospodarowania przestrzennego ona figuruje. Natomiast nie figuruje jeszcze faktycznie, czyli nie została przez Gminę wykupiona. To tyle ile pamiętam ze skarg.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja tylko ad vocem chciałem powiedzieć, że fakt, że ona już została przeznaczona na drogę gminną, to fakt wykupienia to nie powoduje, że ona przestaje, że nie będzie drogą gminną, tylko kwestia wpisania do aktu notarialnego Gminy i to wszystko, przecież mam taki przypadek w Woli Rasztowskiej gdzie osoba nie chciała drogi, żeby przez jej działki przechodziła droga gminna. Gmina przeznaczyła, ona nawet dała pierwotnie, jako służebność i Gmina wpisała się do księgi wieczystej, i jest właścicielem tej drogi, więc tu nie jest problem wykupienia i też ta osoba nie dostała pieniędzy za drogę.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie wiem panie Przewodniczący i drugi panie Przewodniczący, ja Państwu tylko przedstawiam informację, jaką pamiętałam z poprzednich skarg z poprzedniej kadencji.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zwrócił się do pana Wójta, aby przy rozpatrywaniu wniosków, bacznie przyjrzał się tej drodze.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wydaje mi się panie Przewodniczący, jeżeli mówimy o drogach i mówimy o ewentualnych spornych drogach, to niezależnie gdzie one się znajdują, w jakiej miejscowości, to chyba raczej powinno być uwzględniane, rozpatrywane tak, żeby było z korzyścią dla ogółu mieszkańców, a niekoniecznie dla jednej czy dwóch osób. To chyba nie będzie dotyczyło jednej szczególnej miejscowości, tylko dowolnej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Ale tu jest szczególny temat i dlatego tak sobie pozwoliłem, a powinno tak być do wszystkich tych spornych, które są na terenie Gminy. Panie S. nie mogę panu udzielić głosu, może pan zabrać głos w *Sprawach różnych*.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i planów miejscowych Gminy Klembów*

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.62.2015 została podjęta.

Ad. 6.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Analiza informacji odnośnie projektów inwestycyjnych, ujętych w budżetach Gminy Klembów w latach 2004-2014 oraz zleconych do wykonania przez Wójta Gminy Klembów w latach 2004-2014, a nie wdrożonych do wykonania do chwili obecnej.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Chciałam się zapytać to jest rok 2010 tuż przed tym rokiem 2011, czyli tutaj jest wpisane *Numer postępowania Z/188/2010 Wykonanie drogi gminnej o podanej działce* druga strona tego opracowania, ale tego, w którym pan był uprzejmy podać wyjaśnienie o to mi chodzi, bo to co tutaj jest zapisane, to przyjmuję do wiadomości, choć bardzo mi się to nie podoba, ale przyjmuję. Interesuje mnie czy udało się panu ustalić, dlaczego nie uzyskano pozwolenia na budowę, czyli czy ta sprawa została już wyjaśniona czy nie. Czy chodziło o to, że na przykład Gmina nie jest właścicielem którejs z działek. Z jakiego powodu nie uzyskano tego pozwolenia na budowę ?”

Kierownik Ref. Inwestycji Mariusz Koryciński: „Pozwolenia na budowę nie dostaliśmy z tego powodu, że Gmina nie jest właścicielem działek znajdujących się pod terenem przeznaczonym na inwestycje. Z tego co udało mi się ustalić były przygotowywane dokumenty do uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę do realizacji inwestycji drogowej. Niestety, na ciągi pieszo-jezdne Starosta Powiatowy nie wyda decyzji na realizację inwestycji drogowej, a to była jedyna szansa, taka najszybsza, żeby przejąć te działki pod tą budowę, uzyskać decyzję ZUD na rozpoczęcie realizacji inwestycji.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wszystkich działek, czy jakiejś części.”

Kierownik Ref. Inwestycji Mariusz Koryciński: „Tam jest jedna taka działka przebiegająca w ciągu tej drogi. Jedna największa działka, która leży pod tą drogą.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czyli ta jedna w tym ciągu. Ona nie jest własnością Gminy ?”

Kierownik Ref. Inwestycji Mariusz Koryciński: „Takie szczegółowe informacje dotyczące konkretnych działek mogą zostać udzielone, mogą zostać przygotowane takie informacje, które działki i z jakiego powodu nie są na obecnym etapie własnością Gminy Klembów, to wymaga dodatkowych analiz.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, nie. Interesowało mnie czy którakolwiek działka, bo ta działka jest od wielu lat już użytkowana ...”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak jest.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jest użytkowana jako droga, to jest ta zwana żuźłówka. To jest bardzo wiele lat i okazuje się, że nic tam nie jest naszą własnością, to znaczy ten główny ciąg nie jest naszą własnością.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Inwestycje realizowane przez Gminę Klembów obecnie będą realizowane, tylko na gruntach, które są własnością Gminy Klembów, a nie we władaniu lub w innych formach.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „I nie na podstawie oświadczeń, czyli zgody na przykład właściciela na przeprowadzenie tej inwestycji. Tak ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czyli musimy być właścicielem.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak, musimy być właścicielem. Najkorzystniej by było przejąć tą decyzją ZRID-owską, które niestety ostatnio Wojewoda uchyla te decyzje, które były wydane na pozwolenie to znaczy decyzje ZRID-owskie na budowę ciągów pieszo-jezdnych. I dlatego Starostwo nie wyda takiej decyzji.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czyli wtedy w 2010 roku, kiedy był wykonywany ten projekt taka możliwość istniała, że jeżeli będzie się wykonywało, że uzyska się pozwolenie na budowę i ten ciąg pieszo-jezdny, i wtedy będzie można przejąć te grunty na rzecz Gminy. Tak ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Na pewno było takie założenie i to trzeba przeprowadzić głębszą analizę i konkretnie datami ustalić, kiedy Gmina utraciła własność lub na pewno nigdy nie była właścicielem. Trudno mi założyć.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja rozumiem. Ja po prostu zgłoszę się do pana i wtedy już ustalimy termin też dla pana dogodny i wtedy dowiem się. Dziękuję nie będę przedłużała wypytując o szczegóły.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja chciałem uściślić nawiązując do pytania pani Doroty. Chodzi tutaj, bo tutaj jest zapis *wykonanie projektu drogi gminnej Kolejowej* tj. „bo to jest ta, bo ja nie wiem o której drodze rozmawiamy. To jest ta droga główna przez Ostrówek która idzie ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, to jest od ulicy Kolejowej, jeżeli mówimy o tym projekcie, o którym ja mówię, to jest od ulicy Kolejowej do Lipki przy kapliczce.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Wzdłuż torów.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jakie wzdłuż torów, panie Tadeuszu, to w środku wsi jest. To jest w środku wsi, przy kapliczce. Jadąc od Klembowa od Kolejowej po prawej stronie przy kapliczce jest żuźłówka do Lipki.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „To jest koło F. ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, koło Państwa F., to jest Leśna, a to jest dalej. Naprzeciwko ulicy 22 Lipca.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Pani radna, a mnie się wydaje, że to jest ta droga, która była planowana za torami w prawo od Kolejowej do Przejazdowej. Były już nawet środki na to.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Tadeuszu to później, to jest później.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Bo to jest jedna do drugiej równoległa, ale nie będę się sprzeczał. Ale wiem, że już miała być w budowie.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak jedna jak i druga była w budowie do zaprojektowania i obie sytuacje wyglądają podobnie. Tylko ta droga, która znajduje się bliżej torów wzdłuż terenu kolejowego, ta dokumentacja jest w miarę świeża, ponieważ dokumenty, mapy podziałowe przez geodetę zostały przekazane w ubiegłym roku. Także istnieje jeszcze jakaś znikoma szansa, że może uda się uzyskać decyzję ZRID-owską po uzyskaniu opinii od PKP, ponieważ oni tam teraz prowadzą dużą inwestycję, na którą mają już pozwolenie na budowę od Wojewody i zbliżamy się do ich terenu i musimy od nich uzyskać taką opinię. Jeżeli uzyskamy taką opinię wtedy, zależy jakiej treści będzie ta opinia, też będziemy mogli wystąpić do Starostwa, po wypełnieniu wszystkich procedur wcześniejszych o wydanie decyzji o zezwoleniu realizacji inwestycji drogowej.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Tadeuszu, to jest inwestycja z roku 2012, numer ma 27/20/2/2012 *budowa drogi gminnej na działkach tu podanych w miejscowości Ostrówek na odcinku ulicy Kolejowej do ulicy Przejazdowej*, to jest ta przy torach.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „To ta jest przy torach.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, panie Tadeuszu z 2012 roku i w tej chwili pan Kierownik był uprzejmy określić, że ona może być jeszcze zrealizowana.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Szanowni Państwo, z tych nawet dzisiejszych dyskusji wynika, że dostaliśmy ten materiał, ale tak naprawdę z tego wszystkiego wynika, że nic się nie stało. A chciałbym powiedzieć, że nastąpiło uszczuplenie budżetu gminy na około 523 000 zł a w stosunku do 44 500 zł, to jest po prostu defraudacja. Tak to chce nazwać defraudacja i jak to się stało chciałem zapytać, będą pytania dalsze jeszcze, jak to się stało, że nie otrzymano dokumentacji, wypłacono wykonawcy znaczy wykonawcom, bo to są dwa zlecenia i działania główne jakie zostały dotychczas podjęte. Chce powiedzieć, że wnioskiem o ten wykaz wystąpiono w lutym 2014 roku, wystąpiła radna Szewczyk jeszcze na poprzedniej kadencji i przez cały okres czasu aż do tej kadencji ta sprawa nie mogła ujrzeć światła dziennego. W tej kadencji dopiero w marcu otrzymaliśmy pierwsze dokumenty, oczywiście, były niepełne później były uzupełniane. Ja na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej zadawałem kilka razy pytanie, jakie działania zostały podjęte. W tym wykazie, które Państwo teraz przedstawicie znowu się pojawia, że faktycznie nic nie zostało zrobione od tamtej pory. Bo co zrobiła Kancelaria ? Na początku dzwoniła, nie udało się uzyskać połączenia, nie udało się uzyskać żadnego efektu. Wysłała pismo w celu, przedsądowe z 5-dniowym terminem dostarczenia dokumentacji, a na końcu, to jest bardzo dziwne, wystąpiła z wnioskiem ugodowym. Pytanie tu nawet i powiem tak biorąc pod uwagę, z całym szacunkiem doświadczenie tej Kancelarii jeśli już postępujemy, to powinniśmy postąpić odwrotnie, jeśli wtedy tego, a nie występujemy, najpierw występujemy, najpierw było tak wezwanie, wielokrotne wezwanie telefoniczne, a później wezwanie ostateczne przedsądowe, a później stosujemy pismo wniosek o ugodę. Próbuje najpierw się ugodzić, a dopiero jak to nie przynosi efektu stosujemy pismo przedsądowe, chyba, że duża wina leży po naszej stronie. Skoro Kancelaria wie myślę, że Kancelaria ma duże doświadczenie, to dlaczego na przykład, to dlaczego na przykład skoro wie, że protokół został podpisany, pieniądze zostały wypłacone w majestacie prawa, dlaczego żąda od wykonawcy zwrotu pieniędzy teraz, w majestacie prawa, jak rozumiem miałem taką informację proszę zaprzeczyć albo potwierdzić, że wypłata nastąpiła w oparciu o podpisany protokół. To pytanie jest teraz, na jakiej podstawie Kancelaria występuje o zwrot pieniędzy. To jest jedno z pytań, na które nie uzyskuję odpowiedzi. I następne jest pytanie a skąd Kancelaria prawna wie, że tam nie było znowy, bo skoro wykonawca pobrał pieniądze za projekt, którego nie wykonał, to pytanie, po jakiej stronie staje w tym wykonawca i po jakiej stronie stajemy my jako Urząd Gminy. To, dlaczego Kancelaria mając takie materiały występuje z wnioskiem o zawarciu ugody, czyżby chciała zatuszować tą sprawę. Ja zadaję proste pytania, mnie się nasuwa od razu wniosek, bo jeśli ja bym postępował, a nie jestem prawnikiem, ale mam do czynienia z prawem, ale nie jestem prawnikiem, to najpierw bym próbował zawrzeć ugodę, a jeśli już by nie doszło do tej ugody polubownego zwrotu tych pieniędzy, to wtedy bym wystąpił na drogę sądową. W postępowaniu, jeśli byłbym pewien, że moja racja jest po, sprawa jest po mojej stronie. To jest jedno. No właśnie w tych dokumentach te informacje brak kluczowych informacji, że

zapłata nastąpiła w oparciu o podpis naszego pracownika Gminy, który potwierdził przyjęcie tego projektu, bo inaczej pani Skarbnik nie wypłaciła tych pieniędzy. I teraz tak ja mam pytanie, bo zwróćcie uwagę sprawa trwa trzy lata, data wykonania projektu tj. 2011 r. około lutego coś jakiś taki termin mogę się mylić co do, ale trwa trzy lata. Dopiero sprawa ujrzała światło dzienne teraz w tym roku jak się zmienił Wójt. To pytanie czy Wójt nie wiedział, że nie ma projektu, za który zapłacił. Dlaczego my występujemy w związku z tym, dlaczego Kancelaria robi takie kroki skazane na porażkę. Dlaczego nie, przecież ta sprawa proszę Państwa, tu jest jakieś, wiem co mówię i mówię to do mikrofonu, i na pewno jest to nagrywane, dla mnie jest to zwykła defraudacja. Dla mnie jest to zwykła defraudacja, czyli naruszenie prawa. Chciałbym teraz tylko powiedzieć, że poprzednią sesję jak i aktualną, w tej chwili obsługuje Kancelaria, poprzednią sesję obsługiwała osoba, która jest właścicielem prawdopodobnie ja nie znam struktury organizacyjnej tylko wiem, że to jest Kancelaria pani prawnik, która obsługiwała poprzednią sesję, kadencję przepraszam. Ja, proszę Państwa, panie Wójcie czy pan nie widzi konfliktu interesów. Dlaczego ta sama osoba jest sędzią w sprawie, ma wyjaśniać kwestie, które właściwie też ponosi w jakiejś części odpowiedzialność za stan rzeczy, który miał w poprzedniej kadencji. I teraz mam pytanie do Kancelarii i do pana Wójta. Kiedy wysłano ostatnie pismo i kiedy minął okres pięciodniowy, i ile wykonano telefonów, jakie są tego efekty. To jest pierwsze pytanie moje. Jakie są podjęte działania, czy podjęto w ogóle jakieś inne działania, ja już nie będę mówił jakie, w celu zaraz powiem jeśli nie, to powiem, w celu wyjaśnienia tej kwestii tak jak powiedziałem. Jak to się mogło stać, że firma wykonawcza wzięła pieniądze za coś czego nie zrobiła. Czy tu nie było znowy, nie podjęto działań, czy podjęto działania wobec pracowników. Ja wiem, że pracownik nie żyje tak mu się zbiegło niech spoczywa w spokoju, ale proszę Państwa, ale przecież odpowiedzialny jest też Wójt, Wójt żyje, wprowadzie też pełni funkcję publiczną i Wójt żyje, a Wójt sprawuje kontrolę nad całą sprawą, i Wójt wiedział doskonale o tym, i Wójt wiedział doskonale o tym. Ja chciałbym uzyskać najpierw odpowiedzi na te pytania, później zadam następne.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Mógłby pan skonkretyzować i postawić jedno pytanie, bo powiem szczerze, że się zgubiłem.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Bardzo szkoda, panie Wójcie, bo gdyby przychodził pan na sesję, na Komisję Rewizyjną, to by pan już te pytania usłyszał. Niestety, pan odmówił przychodzenia na ostatnie komisje, ale oczywiście podam. Proszę o daty, kiedy wysłano w wymienionych pismach dokumenty ? Kiedy minął okres pięciodniowy ? Jeszcze mam dodatkowe pytanie. Czy wypłata nastąpiła przelewem, czy gotówką. Kto formalnie dokonał podpisu za protokół ? Słyszałem, że pan świętej pamięci już nieżyjący pracownik tego, ale chciałbym tu mieć pewność. I czy podjęto inne działania zmierzające do ustalenia, kto tak naprawdę ponosi odpowiedzialność i czy rozważa się wystąpienie do byłego Wójta Gminy Klembów pana Rakowskiego o zwrot pieniędzy.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Panie radny, jeżeli mogę poprosić te pytania na piśmie. Kancelaria do nich się odniesie i szczegółowo się ustosunkuje. Natomiast jedna kwestia, jest coś takiego jak strategia procesowa i akurat myślę, że nie jest to miejsce, żeby strategię procesową Gminy przeciwko drugiej stronie omawiać. Natomiast no, niestety, musielibyśmy w kwestie wejść, w związku z czym tak jak powiedziałam najlepiej będzie jeżeli przedstawi pan te pytania, które zresztą są nagrane. Bo rozumiem czy ma pan jeszcze

jakieś inne pytania w tym zakresie. Bo wie pan takie kwestie, to są dosyć trudne sprawy w związku z czym naprawdę trzeba bardzo dobrze przeanalizować, żeby nie popełnić błędu tak jak pan słusznie zauważył. Jakieś pieniądze zostały wydane, na pewno jeżeli były jakieś kwestie karne tutaj. Jeśli Kancelaria uzna, znaczy Kancelaria, radca prawny bądź adwokat uzna, że w tej sprawie należałoby zawiadomić Prokuraturę oraz odpowiednie organy ścigania, to z pewnością, ponieważ istnieje obowiązek, taka rekomendacja zostanie złożona. Ja opinii w tym zakresie nie widziałam. Więc tak jak powiedziałam najlepiej byłoby przedstawić pytania na piśmie. Odnośnie strategii tak jak powiedziałam wydaje mi się, że w kwestii tej z panem Wójtem należy rozmawiać.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Szanowni Państwo po to jest sesja, po to są pytania, żeby na tych pytaniach także mieszkańcy słyszeli także i pozostali radni. To, że ja dostanę je na piśmie to nie oznacza to, że mam teraz wszystkim przez megafon ogłaszać. Ja chciałbym, żeby radni też podjęli i znali sytuację jak wygląda sprawa, ponieważ chciałbym powiedzieć, pytania mogę zadać jeszcze raz powoli, to nie są trudne pytania, na które tego, na przykład chciałbym wiedzieć, jest pani Skarbnik wie na jakiej podstawie wypłaciła pieniądze. Co, czy pieniądze zostały wypłacone gotówką czy przelewem, zapewne też pamięta. To czy są inne pytania, które ja mam je wszystkie spisane, zresztą to się nagrało, więc ja nie widzę tu problemu. Oczywiście, mogę widzieć problem innej natury takiej jak na przykład, że pani tej strategii nie chce, prowadzenia procesu nie chce ujawnić. OK. Tylko pytanie ja chciałbym, zadaję proste pytanie: kiedy pani wysłała ostatnie pismo, kiedy minął termin pięciodniowy? Proszę mi odpowiedzieć, bo ja ciągle słyszę, że sprawa jest ciągle w toku. Pan Wójt na Komisję Rewizyjną jak przychodził mówił *Sprawa jest w toku*. Ja w tych wyjaśnieniach, które od pana dostałem nie ma nic innego i tak normalnie, proszę Państwa, nic się nie stało. Wszyscy są, nie ma winnego, a zginęło z kasy 500 000 złotych, wydaliśmy 500 000 złotych. To, że pieniądze poszły na projekty, to nie zostały wykonane inne roboty, a te projekty poszły do kosza. To jest wydanie 500 000 złotych, natomiast co do tych czterdziestu paru tysięcy złotych to, jest zwykła defraudacja. Ja, proszę Państwa, chciałbym powiedzieć, że chcecie Państwo nabrać dopiero przekonania o tym, że będzie to przestępstwo czy nie jest przestępstwo. Ale dla mnie złodziej to jest złodziejem i jeżeli zginęły pieniądze, to nie ma co dywagacji robić czy to jest złodziejstwo, czy nie, bo jeśli pieniądze zginęły i teraz sytuacja jest taka, że w związku z tym ja chciałbym też przedstawić w § 304 ustęp 2 Kodeksu Postępowania Kranego, gdzie to na wszystkich szczególnie na radnych ciąży obowiązek powiadomienia odpowiednich organów, jeśli dowiedzą się o popełnieniu przestępstwa. Ja nie wiem jak się mam w tej sytuacji zachować, bo ja wiem o takim przestępstwie. Ten paragraf pani mnie, jako Radca Prawny z tego paragrafu nie zwolni. A groźbą za nieujawnienie tej sprawy jest 3 lata. W związku z tym ja powiem tak, jeśli nie uzyskam dzisiaj tu odpowiedzi. Ja chciałbym przynajmniej uzyskać odpowiedzi w tej chwili na te pytania, na które pani może odpowiedzieć, a pani już się uchyla od całości, więc nie wiem jaki jest tego cel, proszę o odpowiedź przynajmniej na te pytania na które zna pani odpowiedź.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Po pierwsze, tak jak pan zacytował ten przepis jest pan zobligowany jako funkcjonariusz. W związku z czym, jeżeli widzi pan znamiona przestępstwa, no to jakby ma pan obowiązek i za to może być pan pociągnięty do odpowiedzialności. To jedna rzecz, w związku z czym myślę, że nie ma co publicznie rzucać jakiś oskarżeń, tylko jeżeli ma pan wiedzę jakąś w tym zakresie no to należy poczynić

odpowiednie kroki. Druga rzecz jest taka, przed sekundą dostałam telefon z mecenasem, który zajmował się sprawą wcześniej, Stysia. Tak jak powiedziałam wcześniej w Kancelarii pracuje kilku radców prawnych, ja akurat tą sprawą się nie zajmuję. Uzyskałam informację na sms, że był termin pięciodniowy, zostały jeszcze 2 dni z tego terminu pięciodniowego. Zostało wysłane wezwanie do wydania dzieła kompletnego i zostało jeszcze 2 dni do upłynięcia tego terminu. Więc tak jak mówię kwestie stanu faktycznego, czyli dokładnie jeżeli chodzi o pisma kiedy, jakie są daty nie ma problemu takie kwestie ja mogę panu powiedzieć, ponieważ za chwileczkę dostanę emaila w tym zakresie, czyli stan faktyczny jak najbardziej.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „A co z wnioskiem, który Państwo, został przygotowany wniosek ugodowy. Ja rozumiem, proszę Państwa, pięć dni to znaczy żeście Państwo trzy dni temu żeście wysłali przed Radą. Ja pytałem Wójta na poprzedniej Komisji Rewizyjnej, to już ten temat słyszałem, że zostało wysłane pismo, wtedy już słyszałem. Minęło miesiąc czasu od poprzedniej sesji, a teraz tuż przed sesją Państwo wysyłacie pismo i *sprawa jest w toku*. Pytanie, a co z wnioskiem w takim razie z treścią dalszego zapisu, że została wysłana próba ugodowa.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak jak powiedziałam, kwestie w jakiej kolejności, jakiego rodzaju pisma wysyłane są do drugiej strony to jest również, niestety ale kwestia strategii. Trzeba, no panie radny, ja nie wiem, chciałby pan tu ode mnie jakiś deklaracji.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: Ja nie oczekuję od pani deklaracji, tylko chodzi mi o to, żeby mi pani wprost odpowiedziała. Ja oczekuję odpowiedzi, daję proste pytania. Jak możemy mówić o strategii, kiedy Państwo, mówię aplikant wie, że najpierw próbuje się dogadać, a później jak nie dochodzi do skutku, to idziemy do sądu. Natomiast skoro Państwo przyjęliście odwrotną strategię, OK. To pytanie jest teraz, kiedy pismo zostało wysłane to z ugodą, skoro 5 dni temu wysłaliście pisma ostateczne przedsądowe. To pytanie, kiedy zostało pismo przedsądowe to znaczy z ugodą.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Pracuję tutaj od 1 marca, tak jak robiłem ten rejestr, w trakcie opracowywania rejestru okazało się taka sytuacja. Poprosiłem pracownika Referatu Inwestycji, który kilkakrotnie, bo wspomniał pan o próbie ugody, no to nie była ugoda, ale kilkakrotnie wzywał tego projektanta do dostarczenia tej dokumentacji do Urzędu, ponieważ prawdopodobnie, ja nie mogę tego tak na sto procent powiedzieć, była taka sytuacja, że dzieło zostało wydane i zwrócone do poprawy projektantowi. Ale jest to takie ustne, że tak powiem przypuszczenia jaki fakt był kilka lat temu. I teraz następna sytuacja, wyznaczony termin pięciodniowy, tak jak mówiliśmy zostało wysłane pismo, a próba ugodowa, to nie jest próba ugodowa między nami a projektantem, tylko to jest przedsądowa próba ugodowa. I tu zostanie wysłane do sądu i ugoda będzie następowała w drodze sądowej przed sądem. Będzie ona polegać prawdopodobnie na tym, żeby zostały zwrócone koszty lub wydana dokumentacja.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Dostałam dokumenty to jest zawezwanie do próby ugodowej, zostało wysłane do sądu. Chwileczkę, zanim pan zacznie mi opowiadać o aplikantach. Pierwsza kwestia jest taka. Wie pan czemu służy zawezwanie do próby ugodowej ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę mnie nie pouczać, tylko odpowiedzieć na pytanie.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „To ja panu odpowiadam. To jest między innymi kwestia przerwania przedawnienia, żeby Gmina mogła występować, temu służy przede wszystkim. To czy przed sądem zostanie zawarta ugoda czy nie, nie wysyła się pisma do drugiej strony dlatego, że nie ma to żadnego skutku procesowego. Natomiast niezależnie od tego czy ten wniosek odniesie jakikolwiek skutek czy nie, przerwie na pewno bieg przedawnienia. I tak naprawdę o to dokładnie chodziło.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „To dlaczego wystąpiono dopiero 5 dni temu, 3 dni temu. A sprawa jest znana od lutego, a sprawa jest znana jeszcze wcześniej, bo my ten temat już żeśmy poruszali przy okazji też i placu w Woli Rasztowskiej, bo nam chodziło głównie też o ten projekt. A sprawa jest już w lutym, marcu przepraszam ujrzała na sesji światło, pojawiły się pierwsze cyferki. Chodzi, oczywiście jak, było później uzupełniane, to dlaczego 3 dni temu poszło pismo, które przerywa tok, bo innych dokumentów nie mam. Ja tak czy inaczej wystąpię w drodze dostępu do informacji publicznej albo jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej o udostępnienie tych dokumentów. Ja te dokumenty po prostu, do nich będę chciał mieć wgląd, to od razu mówię. Natomiast, proszę Państwa, ja rozumiem pani tłumaczy w sposób taki, co kolega tłumaczy, oczywiście, jeśli już jest proces to sąd wzywa do ugody i wtedy jest próba ugody, a zanim pójdzie do sądu to jest pismo przedsądowe. I to, co Kancelaria zrobiła jest poprawne, tylko mi chodziło o to, że ten zapis o próbie ugody znalazł się na końcu, a nie znalazł się na początku w tym stałym zapisie. Ja z tego wyciągam moje wnioski, że tu aplikant by zrobił to lepiej. Tylko z tego, bo ja nie wiem jak poszły te dokumenty, bo ja nie mam wglądu do tych dokumentów. Panie Przewodniczący biorąc pod uwagę sytuacja, jaka jest, że ja nie uzyskałem odpowiedzi, więc korzystając z artykułu 100 Statutu Gminy Klembów ja składam na pana ręce wniosek o zawiadomieniu prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Zostało to uzasadnione w moim wniosku, ja w sprawie nie przeciwko osobie, ja nie mówię kto popełnił przestępstwo, nie jestem prokuratorem. Ja chcę się uchronić przed odpowiedzialnością karną i w związku z tym taki wniosek mam prawo złożyć. On może być nieporadny, ja mogę go złożyć nawet ustnie. Składam tak jak potrafię w związku z tym ja ...”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ale czego dotyczy ...”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę mi pozwolić, artykuł 100 Statutu Urzędu Gminy. Proszę się zapoznać z artykułem 100, ja na mocy tego artykułu składam wniosek do Rady Gminy o zawiadomienie Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja tutaj w kwestii tej procedury do pani mecenas, bo pani mecenas mówiła, że zostało skierowane wniosek z próbą ugodową i wezwanie do spełnienia określonych żądań. To proszę Państwa przecież Kodeks Postępowania Cywilnego zmienił się już dawno, nie ma takiej potrzeby teraz już żeby występować i mogliście sobie przerwać bieg przedawnienia składając pozew do sądu i to by wam przerwało bieg przedawnienia. Natomiast to, że organ rozpoczął negocjacje zamiast złożyć żądanie o, tutaj chodzi o zwrot pieniędzy, bo zdaje się, że tego projektu nie znajdziemy w gminie. Oznacza tylko jedno, że my jako radni tamtej kadencji nie dopilnowaliśmy i ja nie przejdę nad tym do porządku dziennego tak jak mi tutaj radna pani Marcinkowska powiedziała, że może przejść do porządku dziennego nad faktem, że wypłynęły pieniądze z gminy, bo te pieniądze, to są nasze i one mają po pierwsze wrócić, a jeżeli wypłynęły z czyjejs winy, to też ta osoba musi ponieść odpowiedzialność. Jeszcze pani mecenas jedna osoba, która podpisała odbiór projektu nie

żyje, ale to nie ma znaczenia, bo odpowiedzialny jest Wójt, bo to wynika nawet i z ostatniego zarządzenia jakie pan Wójt wydał i sam siebie tam określił. Tak samo było i w poprzedniej kadencji, i wynika też z tego, że albo był nadzór finansowy zły i mówię pod adresem pani Skarbnik, bo Rada Gminy nie dopilnuje wszystkiego, ale Rada Gminy ma obowiązek szukać pieniędzy, na które podjęła uchwałę, że Wójt wydaje. Bo te pieniądze nie mogą się zagubić, projekty też się nie mogą zagubić. Oczekiwaliśmy cierpliwie tyle czasu, żeby uzyskać stosowne informacje, były wnioski żeby przedłużyć dobrze przedłużymy, były wnioski, że radni chcą się przygotować dobrze niech się radni przygotowują. Natomiast my nie debatujemy nad tym czy przejdziemy do porządku dziennego, tylko debatujemy nad tym gdzie są projekty. Mój projekt zaginął z Woli Rasztowskiej ja nie mam w swojej miejscowości drogi, pomimo, że jest wykonany. Chciałabym go zobaczyć, bo zapłacono za to. Także nie da się tutaj powiedzieć, że my będziemy, jako Kancelaria w swój sposób działać a wy nie macie do tego prawa wiedzieć, my mamy prawo wiedzieć co Państwo robią, bo po to Państwa opłacamy, nie po to żebyście tajemnice ze swojego postępowania robili, bo to postępowanie nie dotyczy sprawy cywilnej osoby tylko organu. Dlatego co to nam pani będzie mówić, że tego nie wolno, proszę pani, albo przepisy mówią co wolno Kancelarii i prawnikowi, radcy prawnemu, albo też Państwo wymyślcie znowu swoje przepisy i strategie działania. No, bez przesady.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Po pierwsze, Kancelaria działa zgodnie z przepisami prawa i to co pani przed chwilą powiedziała o tym pozwie, to nie chcę robić teraz Państwu wykładu jaka jest różnica pomiędzy wnioskiem o zawezwaniem do próby ugodowej, składaniem pozwu i jakie wiążą się z tym konsekwencje. I tak jak powiedziałam jest to element strategii procesowej. Tak, więc i kodeks w tym zakresie, proszę pani, się nie zmienił. Dlatego, że od lat każde działanie przed sądem przerywa bieg, prawie każde przerywa bieg przed sadem przedawnienia. Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie, że Państwo dążycie do tego, żeby te pieniądze odzyskać ewentualnie projekt prawidłowy. To właśnie Kancelaria w tym celu podejmuje określone działania. Tylko proszę mi wierzyć, że to nie trwa chwilę. Dokumenty trafiły, ja nawet nie wiem kiedy, w lutym do Kancelarii w tym zakresie odnośnie Stysia. Żeby przeanalizować tą sprawę, pani mówi, że na Radzie to było na sesji omawiane.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie, na sesji wpłynęło w marcu. Dokumenty pierwsze przed sesją dostaliśmy, niebawem komplet dokumentów. Później były uzupełniane, to było marzec.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: "Kancelaria musi. No i dostaje pani informacje.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani mecenas czy mogę wyjaśnić, bo ja widzę, że my się zupełnie nie rozumiemy. My mówimy o informacjach, nie o projektach, nie o dokumentach, tylko o tym, czy jest projekt, czy został opłacony, czy zniknął, czy w ogóle nie było w opracowaniu, czy nie ma go w Gminie. Mówimy o takiej sytuacji, czyli pani mi mówi, że pani się dowiedziała niedawno, co robiła poprzednia pani mecenas w tym czasie, kiedy wypływały pieniądze z Gminy a Gmina nie odebrała dokumentów. Kto nadzorował pracę ?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „To pytanie do poprzedniej pani mecenas, po pierwsze. Po drugie, jeżeli jest jakaś kwestia prawna, to do radcy prawnego trafia ta sprawa. To nie jest tak, że radca prawny chodzi po urzędzie i szuka spraw.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Radca Prawny był zatrudniony na etacie tutaj w tej Gminie. Radca Prawny tu zatrudniony, czyli był pracownikiem odpowiedzialnym za wszystkie sprawy dotyczące czy wpłaty, czy wpływów dokumentów. Mało tego, za przygotowywanie projektu uchwał. My głosowaliśmy, bo mieliśmy przekonanie, że przeglądał to radca prawny, głosowaliśmy wszystkie projekty, jeżeli chodzi o budżety, o zmianę budżetu. I głosowaliśmy w tej wierze, że zmiana jest prawidłowo przygotowana przejrzał to radca prawny, że wszystko to co wypłynęło z Gminy było prawnie już zabezpieczone. A pani dzisiaj nam mówi, że poprzednia radca to w zasadzie ...”

Radca Prawny pani mecenas Magda Kuczkowska: „Ale co było sprawdzane przez radcę prawnego ? To czy prawidłowo został protokół podpisany ? I czy pieniądze mogą prawidłowo wypłynąć ? Takich rzeczy radca prawny nie sprawdza.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani mecenas, widzę, że pani rozmywa całą sprawę, bo jeśli ktoś nie otrzymuje projektu od 2011, jest Wójt, to pytanie co on robił przez ostatnie, od 2011, że zapłacił pieniądze a nie ma dzieła. Dlaczego wtedy nie zgłosił do radcy prawnego *Proszę zrobić z tym porządek żeby przynieść projekt, bo za niego zapłaciłem a nie otrzymałem go.* Pytanie, dlaczego, takie być może padło takie pytanie, ja nie jestem duchem świętym.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Panie radny, to było dokładnie za poprzedniego Wójta.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale Państwo w tym momencie robicie inne ruchy, przecież wiadomo, że te pieniądze są nie do odzyskania. Przecież wiadomo, że to, że Państwo przerywacie bieg to jest jedno, ale te pieniądze są nie do odzyskania.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Skąd ma pan taka wiedzę ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani mecenas, bo już zostały pieniądze, zostały przelane pieniądze na konto zleceniobiorcy, który ma podpisany protokół przez pracownika działającego w imieniu Wójta. To pytanie, w jaki sposób chcecie Państwo te pieniądze odebrać ?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak jak powiedziałam, ja tych dokumentów analizy nie robiłam, natomiast nie wiem czy ten protokół ...”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie trzeba robić analizy, to każdy wie, że jeśli zapłaciłem i druga strona ma podpisany, że pobrała pieniądze, w dobrej wierze przyjęła pieniądze, to jeśli te pieniądze wydała, to my tych pieniędzy nie odzyskamy. Nawet, gdybyśmy nie wiem co chcieli zrobić, ona w dobrej wierze te pieniądze przyjęła, bo jej te pieniądze zostały przelane, ona ich nie ukradła chyba, że była w zмовie.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ale skąd ma pan taką wiedzę ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę Państwa, mam wiedzę taką, ponieważ pytałem, na jednym posiedzeniu Komisji była informacja od pani Skarbnik, że został protokół podpisany przez pracownika. Konkretnie chodziło przez pana Żaka świętej pamięci. W związku z tym, jak pani nie ma tych dokumentów, to pytanie. Jak Kancelaria nie ma tych dokumentów, przecież wiadomo było, że dzisiaj będzie ta kwestia robiona, dlaczego nie przyjechał pracownik Kancelarii, który się tym zajmuje. Dlaczego Państwo nam robicie wodę z mózgu, dlaczego tutaj Państwo ciągle mówicie, że działacie a nic nie robicie w tym zakresie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jestem zażenowany tą całą dyskusją, oczywiście, może pan głosić swoje bzdury ma pan do tego prawo ...”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, ja bzdur nie mówię, jestem z nadania mieszkańców tak jak pan ...”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę mi nie przerywać.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja bzdur nie opowiadam, było pilnować wcześniej. Bzdury i proszę się liczyć się ze słowami też.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zwracam się do pozostałych radnych, mieszkańców, sołtysów. Zapewniam Państwa, że robimy wszystko, żeby tą sprawę doprowadzić do końca. I pozwólcie Państwo, że będę bazował na wiedzy oraz poradnictwie Kancelarii prawnej, która obsługuje Urząd i nie będę słuchał pana Rasińskiego. I proszę zakończyć dyskusję w tym temacie.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Przysłuchuję się już tutaj od jakiegoś czasu temu wszystkiemu. Ja uważam, że jeżeli chcemy sformułować jakieś zarzuty, to musimy mieć konkretne dowody, daty, terminy i tak dalej, kiedy materiały wpłynęły, kiedy z powrotem wypłynęły. Nikt tutaj na tej sali nie ma żadnej wiedzy, kiedy to się stało, jak to się stało i w jakich okolicznościach. I żeby kogokolwiek oskarżać o cokolwiek, to trzeba mieć najpierw najmniejsze dowody na to, że ktoś tu popełnił przestępstwo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Wysoka Rado, przed chwilą wpłynął wniosek do Rady Gminy Klembów, zacytuję wniosek: *Wniosek o zawiadomienie prokuratury o możliwości popełnieniu przestępstwa. Na podstawie artykułu 100 Statutu Gminy Klembów składam wniosek do skierowania zawiadomienia do Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Uzasadnienie. Z otrzymanego spisu dokumentacji projektowo - kosztorysowej zleconej wykonanie w latach 2009-2014 przez Gminę Klembów wynika, że nastąpiło uszczuplenie budżetu Gminy Klembów na łączną kwotę około 530 000 złotych, w dwóch zleceniach zachodzi podejrzenie defraudacji pieniędzy na kwotę 44 500 złotych. Wniosek składa Zdzisław Rasiński Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Klembów.*”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja, chciałabym panie Przewodniczący, dowiedzieć się skąd się wzięło te 44 000 złotych, bo 11 500 dodać 30 000, to na mój gust jest 41 500.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Może ja się przejęczyłem.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „No, proszę Państwa, 3 000 złotych, to nie jest znowu taki mały pieniądz.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Jest, iż *uszczuplenie w budżecie Gminy Klembów na łączną kwotę około 530 000 złotych, w dwóch zleceniach zachodzi podejrzenie defraudacji na kwotę 44 500 złotych. Czy wnioskodawca ...*”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Przepraszam, rzeczywiście tam jest pomyłka, ja mogę podpisać i parafkę postawię. Natomiast są wymienione zlecenia, w tych dwóch zleceniach one są wymienione, ja zaraz je poprawię, rzeczywiście tam jest 30 000 złotych i 11 500, to będzie 41 500.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Czy ten wniosek będzie poprawiony?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja go natychmiast poprawię, parafkę postawię i już go przekażę.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Ale to będzie drugi wniosek? Na tym wniosku? Tak?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Proszę Państwa, dlaczego dyskutujemy ten temat i dlaczego zdaniem Państwa jest to temat gorący. Otóż, ja Państwu zwrócę tylko uwagę na

fakt, że nikogo z Państwa nie można zwolnić od odpowiedzialności, jeżeli mają Państwo tę samą wiedzę a mają Państwo, ponieważ posiadają te same dokumenty. To samo odnosi się do pana Wójta i do pani Skarbnik, i do nas radnych, a to wynika z § 13 Kodeksu Karnego. I nie da się powiedzieć, tutaj mówię do wszystkich radnych, że nie jesteście Państwo funkcjonariuszami publicznymi. Wszyscy jesteśmy, ja też. Dlatego, jeżeli chcemy swój obowiązek wykonać i nie ponosić odpowiedzialności, bo można zrobić inaczej, można zrezygnować z bycia radnym i wtedy my nie ponosimy. Natomiast w chwili obecnej obliguje nas to, do tego artykuł odczytany przez panią mecenas z KPK. No i oczywiście dodatkowo nasz Statut Gminy Klembów.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Chciałem zapytać o kolejne sprawy pana Kierownika, ja mam ten spis od 2010 roku i na drugiej stronie *Z/155/2010 Wykonanie dokumentacji drogi gminnej ulica Wspólna w Rasztowie wraz z operatem wodnoprawnym*, panie Kierowniku chciałem zapytać czy udało się panu niejako, przedłużyć możliwość potencjalnych w przyszłości tego wykonania chodnika i zjazdów.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak jak rozmawialiśmy, istnieje taka możliwość.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale czy my to już zrobiliśmy, że to jest jak to się mówi uruchomione, czy jeszcze nie.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Nie potrzeba uruchamiania żadnej procedury w tym zakresie administracyjnej.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli rozumiem, że gdyby Gmina postanowiła tak w przyszłości dokończyć tą budowę chodnika z wyjazdami to będzie to możliwe.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 3 *Z/50/2011 Projekt organizacji ruchu ul. Kolejowa, ul. Warszawska, Ostrówek – ul. Wiśniowa - Pasek, Anulowano i odstąpiono od realizacji umowy*. To jest ta właśnie firma, o której tutaj mówimy przy okazji i jest wpisane *Brak pozwolenia na budowę*. Czy jeżeli myśmy odstąpili od umowy to, dlaczego jest tu napisane *Brak pozwolenia na budowę*. To jest jedna sprawa. Druga sprawa z racji tego, żeśmy odstąpili od tej umowy poniosła Gmina jakieś kary umowne.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Z informacji, które posiadam na podstawie rejestru zawartych umów, który jest w Gminie Klembów, te umowy nie były realizowane. I nie wiem czy były pomyłkowo wpisane i zawarte, czyli Gmina nie poniosła kosztów, odstąpiono i ich nie realizowano.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli w ogóle odstąpiono na etapie jeszcze przed jakimikolwiek ustaleniami.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Widocznie takie były zapisy.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli uchwała Rady Gminy w sprawie środków na ten cel została podjęta, środki były zabukowane, a Gmina nie podjęła tej umowy, tego uzgodnienia w ogóle do realizacji. Tak to należy traktować, bo później zostało wpisane *brak pozwolenia na budowę*, czyli co, wykonano kolejne.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Ten zapis jest omyłkowo tutaj umieszczony.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli Gmina do tego tematu w ogóle nie podeszła ? Czy wiemy to na pewno ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Z informacji, które posiadam i dokumentacji, którą zastałem w Gminie, nie wykonywano tej dokumentacji.”

Radny pan Andrzej Pisarek: "czyli odstąpiono od umowy , od tej deklaracji w sensie tej inwestycji, jeszcze przed czymkolwiek."

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Ze względu na rodzaj tej inwestycji lub można to nazwać bieżące utrzymanie. Mogła być taka sytuacja, że to zostało przekazane nie wiem czy wtedy istniał ZGK, bo opracowanie projektu na organizację ruchu mogło być ze środków bieżących realizowane. I nie potrafię w tej chwili powiedzieć jak potoczyły się dalsze losy tej umowy. Takie zapisy znalazłem w rejestrze umów.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Kierowniku zapis *Anulowano i odstąpiono od realizacji umowy* to jest zapis mówiący anulowano. Co anulowano ? Umowę, odstąpiono, anulowano taką chęć takiej inwestycji.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Z dokumentów, które są w tym rejestrze wynika, że zaistniała taka sytuacja, o której pan mówi, że po prostu nie zawarto tej umowy lub zawarto no nie wiem przez ZGK czy jakąś jednostkę, która obsługiwała tutaj utrzymanie dróg.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na stronie 4 tego opracowania *2226.14.2011 Opracowanie dokumentacji projektowo- kosztorysowej budowa ul. Radiowej w Woli Rasztowskiej* jest zapis *Dokumentacja nie wykonana. Sprawa do wyjaśnienia.* Dalej są wpisane niby koszty znów ta sama firma występuje *brak pozwolenia na budowę.* To też tak należy rozumieć, że jest nie do końca jasny i czytelny zapis?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Ulica Radiowa w Woli Rasztowskiej. Tak ?”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tak. *Dokumentacja nie wykonana*, miała być niewykonana czy myśmy odstąpili od tego. Jak to było ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „To znaczy w poprzednim tygodniu wyjaśnienia zostały do wszystkich radnych zostały przesłane i tam było to wyjaśnienie. To jest właśnie ta ulica, o której była dyskusja przed chwilą. Ulica Leśna w Nowym Kraszewie i ulica Radiowa w Woli Rasztowskiej.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „To są te dwie.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak, to są te dwie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Projekt PSZOK-u, tu jest napisane *Projekt nie został wykonany*, i znów *brak pozwolenia na budowę*, bo pamiętam, że myśmy odstąpili od tej inwestycji w sensie w ogóle realizowania i projekt też nie został wykonany. I wcześniej decyzja była o tym. Czy Gmina z tego tytułu też nie poniosła żadnych kosztów ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „W chwili obecnej umowa nie jest rozwiązana.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Nie jest rozwiązana ? To, jakie dalsze są kierunki w tym zakresie. Czy będziemy w to szli, czy nie ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Proszę o powtórzenie pytania.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo jest podpisana umowa, nie jest rozwiązana, czyli idziemy w wykonanie tego projektu, czy raczej odstępujemy od tego i czy jeżeli odstąpimy od tego, to będziemy ponosili kary umowne.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Zajmie się tym biuro prawne obsługujące Gminę. Będziemy dążyć do tego, żeby odstąpić od umowy bez ponoszenia kosztów przez Gminę.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jest to możliwe?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Uważam, że tak. Zobaczmy jak się potoczy sytuacja z rozwiązaniem tej umowy.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja chciałabym się odnieść do wypowiedzi pani Jadwigi Szewczyk i pana Rasińskiego, dotyczący przytoczenia paragrafów czy punktów naszego Statutu Gminy i też przepisów prawa, które mówią o tym, że my jako funkcjonariusze publiczni jesteśmy, możemy być czy też jesteśmy odpowiedzialni, że jeżeli widzimy jakieś przestępstwo, to jesteśmy odpowiedzialni do tego, żeby zgłosić podejrzenie przestępstwa i możemy być tak jak pani to określiła. Ja chciałabym się do tego ustosunkować dlatego, że ja nie jestem prawnikiem i nie znam przepisów prawa, więc nie będę dokładnie przytaczała tych artykułów, które pani Szewczyk, pan Rasiński przytaczali, bo jestem z wykształcenia ekonomistą. Rzeczywiście, mam przed sobą spis dokumentacji projektowo-kosztorysowej zleconej przez Gminę Klembów od 2009-2014. Czytałam to wnikliwie i szczerze mówiąc, i to oczywiście mówię, wszystko jest nagrywane i mówię z pełną odpowiedzialnością, nie doczytałam się i nie mam na podstawie tego co, a przeczytałam ze zrozumieniem, nie mogę wywnioskować z tego, informacji, które są opisane, że doszło do jakiegokolwiek przestępstwa czy podejrzenia przestępstwa, więc straszenie odpowiedzialnością karną, to troszeczkę tutaj jest za dalekie. Ja, oczywiście, widzę informację zawartą w tym spisie, że są pewne nieścisłości, jest informacja o tym. Mnie głównie interesowała sprawa Nowego Kraszewa, ponieważ jestem radną Nowego Kraszewa i Dobczyna. I tutaj była, oczywiście, informacja z roku 2011, że opracowanie dokumentów kosztorysowo-projektowych *budowa ulicy Leśnej w Nowym Kraszewie*. Ja pytałam wielokrotnie w Gminie o to Wójta, osobiście też pytałam na poprzedniej sesji, bo jest tu informacja, że dokumentacja niewykonana. W tej sprawie też byłam bezpośrednio w dziale Inwestycyjnym w Gminie, *sprawa do wyjaśnienia*. I tutaj nie ma dla mnie informacji o tym, że jest domysł o popełnieniu przestępstwa, tylko jest sprawa do wyjaśnienia. Dlatego ja zapytałam w Gminie i zapytałam też Wójta na poprzedniej sesji. Jeśli mam informację, że sprawa do wyjaśnienia rozumiem, że mogły zaistnieć tam pewne okoliczności w tej sprawie. I dlatego ta sprawa jest do wyjaśnienia. Uważam, że Gmina dysponuje czy Wójt ma takie zasoby osób kompetentnych w postaci pracowników kancelarii prawnej, są to osoby kompetentne, wykształcone z wiedzą prawniczą i ja ufam, że osoby odpowiednie i kompetentne w tym zakresie zajmą się na tyle tą sprawą poważnie, że ta sprawa zostanie wyjaśniona. Więc ja jakby ze swojego punktu widzenia nie dostrzegam tu jakiś znamion popełnienia czy podejrzenia przestępstwa. Ja czytam *sprawa do wyjaśnienia*, pytam, co w tej sprawie się dzieje i jak ta sprawa będzie wyjaśniona i uzyskałam na poprzedniej Radzie, sesji Rady informację, że ta sprawa, te sprawy, które są tu opisane zostały przekazane do odpowiednich osób, do kancelarii prawnej, do osób kompetentnych w tym zakresie. I tam się dzieje cała procedura tak jak pani powiedziała strategia procesowa się dzieje i wierzę w to, że ta sprawa będzie wyjaśniona. I wtedy będziemy mogli mówić mając taką informację, przedstawioną opinię kancelarii prawnej, będziemy mogli na tej podstawie wnioskować czy doszło do popełnienia przestępstwa czy też nie. Jeśli doszło do

popelnienia, kto jest odpowiedzialny za to. Czy teraz mamy wszyscy zgłosić przestępstwo do prokuratury ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani radna, ja gdybym czytał tylko to zestawienie, o którym pani mówi, to ja rzeczywiście nic bym nie wiedział, też bym nic nie wiedział, tak samo bym wiedział jak i pani. Natomiast do tego zestawienia w dokumentach na sesję, a i wcześniej dostarczane były tabelki w excelu, gdzie były przypisane poszczególne kwoty. To są takie tabelki, takie wartości były dopisywane i tam były też próby wyjaśnienia tego, co w tych tabelkach jest. I jeśli ja później dopytywałem, i mam informację odnośnie tego, może niepotrzebnie dopytywałem, bo gdybym nie wiedział, to bym nie musiał teraz działać. Natomiast gdybym nie wiedział nie miałbym takiego obowiązku, natomiast się dowiedziałem. W związku z tym dowiedziałem się, że pani Skarbnik wypłaciła te pieniądze a nie ma dokumentu i wypłaciła te dokumenty w oparciu o czyjś podpis, a nie ma dokumentu. To teraz, proszę zwrócić uwagę, we wniosku ja nikogo nie oskarżam, ja pisze o wszczęcie czy zostało popełnione przestępstwo w sprawie, a nie przeciwko osobie. Ja nie wiem, kto popełnił przestępstwo w związku z tym proszę mi nie imputować, że ja kogoś oskarżam jak kolega powiedział, bo ja nie jestem prokuratorem, ja się na tym nie znam, ja nie będę prowadził procesu postępowania i wyjaśniał kto w tym zawinił.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Nie, panie Rasiński nie zrozumiał pan mojej wypowiedzi. Ja pana nie oskarżam, ja tylko chciałam wyjaśnić, jeżeli rzeczywiście pan twierdzi i przedstawia, że ma dokumenty, wie i bazuje na tej wiedzy, bo pan uzyskał szczegółowych informacji, posiada pan taka wiedzę no to OK. Ja chciałam tylko przedstawić, że taką wiedzę, jaką pan ma ja nie posiadam.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo Kodeks Karny, bo Statut Gminy Klembów to jedno i Kodeks Postępowania Karnego 304 nie 403, bo zdaje się że czeski błąd to znaczy przestawienie. Natomiast inna rzecz, to jest jeszcze ustawa o finansach publicznych, ustawa o odpowiedzialności o naruszeniu finansów publicznych, my musimy to wszystko powiązać. Pani nie chce wiedzieć, to jest pani sprawa.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ale skąd taki wniosek, że nie chcę wiedzieć ? Proszę mi powiedzieć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo pani powiedziała, że nie wie. Ja nie chcę dyskutować.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ale to nie znaczy, że nie chcę wiedzieć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale proszę pani na dzień dzisiejszy, na chwilę obecną wiedzą wszyscy, bo dlatego ...”

Radna pani Emilia Kamińska: „Co znaczy wszyscy ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: "Radni i wszyscy tu obecni."

Radna pani Emilia Kamińska: „A skąd ma pani taką wiedzę, że wszyscy wiedzą ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo pan Rasiński przedstawił to wszystko, bo dostaliśmy odpowiednie dokumenty, bo my jako radni wiemy nawet więcej niż jako Państwo właśnie obecni jako goście czy sołtysi, bo dostaliśmy cały komplet dokumentów. My, dlatego szukaliśmy tak długo tych projektów, bo te projekty powinny być wdrożone do wykonania. Bo zadaniem radnego jest stosowną uchwałą podjąć i potem pilnować, żeby ta uchwała była realizowana. To jest zadanie. Natomiast osobą odpowiedzialną w realizacji jest pan Wójt, czyli nie zadziałał nadzór, nasz działał, bo my nie mogliśmy tych dokumentów dostać pomimo, że się domagaliśmy o nie. Natomiast nie zadziałał nadzór w Gminie, czyli nad

pracownikami. I proszę nie mówić, że możemy nie wiedzieć. Musimy wiedzieć, bo to są pieniądze.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Wszyscy posiadamy informację, bo wszyscy informację otrzymujemy. Natomiast pani z tych informacji podejrzewam, że wywnioskowała, że doszło do, jest podejrzenie według pani, o popełnieniu przestępstwa. Ja bazując na tej informacji takich wniosków po prostu nie mam, nie posiadam. Nie wywnioskowałam tego z tej wiedzy, z tej informacji, które posiadam. A po prostu mam takie prawo, by nie wnioskować.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pytanie do pana Kierownika. Czy pan mógłby wskazać, oczywiście z istniejącej dokumentacji projektowo-kosztorysowej inwestycje, które wymagałyby natychmiastowej realizacji. Oczywiście te, które posiadają komplet dokumentacji i pozwolenie na budowę. Czy takie mógłby mi pan wskazać, że należałoby je realizować w 2015 roku ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Jeśli jest taka konieczność, wymaga to dodatkowej analizy, przygotuję taką informację w terminie przez Państwa wyznaczonym.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chodzi tu mi o budowę chodnika przy ul. Willowej tam drugi etap. Pierwszy etap został zakończony radni, którzy byli w tamtej kadencji znają te przeprawy z chodnikiem na Willowej, z problemem jaki tam występuje. Ten problem nie znikł do końca, bo dalej ulica nieodwodniona. I jest właśnie ta Willowa, i mieszkańcy mają problem olbrzymi, ponieważ pojawia się woda w domach, działki są mokre. I cała ta procedura chciałem się zapytać czy pan ma taką wiedzę na dzisiaj. Ja prosiłem o to nawet emaila prosiłem od pana w tej sprawie. Jak mogą się kształtować koszty realizacji drugiej części budowy odwodnienia na Willowej.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Według mnie po przeanalizowaniu dokumentacji projektowej budowy, przebudowy tej drogi element odwodnienia stanowi kompleksową inwestycję z nawierzchnią chodnika razem z nawierzchnią jezdni i jeśli byłaby taka możliwość, to będzie trzeba wykonać tą inwestycję kompleksowo, bo nie ma możliwości wykonania samego chodnika, albo samego odwodnienia drogi. I tak jak mówiłem, kiedy zakończą się te sprawy priorytetowe, czyli związane te z wodociągami, przystąpię do jakiejś analizy. To już będą dalsze kolejności jakichś takich spraw, które by musiałyby natychmiastowo zostać wdrożone do realizacji ze względu na koniec ważności pozwolenia albo jakieś sprawy związane z bezpieczeństwem na terenie Gminy.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Drugi etap był zakończony na jesieni 2014 roku ile mamy czasu by to przedłużać i jak długo możemy to robić.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Decyzja o pozwoleniu na budowę jest ważna przez okres 3 lat i nie może być przerwana na okres dłuższy niż 3 lata od rozpoczęcia budowy.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Sprawa z 2013 roku. Opracowanie projektów technicznych oświetlenia ulicznego, to co głosowaliśmy tam przy podziale nadwyżki budżetowej jakiejś tam. Te projekty nie straciły przecież ważności i kiedy możemy, 2013 rok, czyli został jeszcze rok. Kiedy to będzie, bo my w budżecie zawarliśmy, zabezpieczyliśmy środki na realizację tych zadań. Kiedy to właśnie będzie i na jakim jest to etapie, kiedy to może być realizowane.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Te środki zostały zabezpieczone na zadania, które Gmina może wykonać w tym roku, na które posiada pozwolenia. Zostało to z Państwem uzgodnione na spotkaniu w marcu razem usiedliśmy i uzgodniliśmy.”

Przygotowaliśmy dokumentację powstało to zestawienie i później na następnej sesji wprowadziliśmy do realizacji. I w ciągu roku będą realizowane te zadania, które są naniesione w pozycji budżetowej.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Taką wiedzę jakbym mógł od pana uzyskać. Kiedy zamierzacie przedstawić to zadanie do realizacji, kiedy chcecie ogłosić przetarg. Kiedy planujecie, może w ten sposób.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „To znaczy, dla mnie priorytetową sprawą ze względu na to, że są duże środki zabezpieczone w budżecie na budowę wodociągów jest podjęcie działań zmierzających do uzyskania decyzji administracyjnych o pozwoleniu na budowę. Dotyczące budowy wodociągu w tych miejscach, które są zamieszczone w załączniku majątkowym w budżecie. W jakiej kolejności, nie wiem, może za miesiąc, półtora zostaną zlecone.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Dlaczego ja o to pytam. Jest nowy Kierownik, jest nowy Wójt to znaczy, ja mam tu doświadczenie sprzed 4 lat, przez 4 lata i wiem, jeżeli coś się zabezpieczało w styczniu, lutym, marcu, to było realizowane na koniec roku. Część było niezrealizowane, przechodziło w niewygasające później to. Nie będę tłumaczył wszystkim, bo to za długo się zejdzie i dlatego myślałem, że się coś może zmieniło w tej kwestii. No chciałbym żeby się zmieniło, żeby jednak te inwestycje które planujemy były realizowane a nie czekały znów pół roku, osiem miesięcy, dziesięć miesięcy a terminy nas gonią musimy je robić, żeby zwrócić po prostu na to uwagę, jeżeli jest taka możliwość oczywiście.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Podzielam pana zdanie, tylko niestety, te trzy miesiące styczeń, luty, marzec. Staramy się żeby te zadania powprowadzać do realizacji jak najszybciej w miarę naszych możliwości.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Zapytam pana jeszcze o pana Referat. Pan posłucha, czy pan uważa, że jest za mało pracowników w Referacie, w którym pan jest Kierownikiem, że potrzebuje pan dodatkowych pracowników.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „W tej chwili nie mogę na to pytanie odpowiedzieć, muszę to poobserwować jeszcze dwa, trzy miesiące.”

Wójt Gminy pan Rafał Mathiak: „Chcę zwrócić uwagę na to, że od początku roku prowadzimy inwestycję wodociągową w Ostrówku i w Lipce. Ogłosiliśmy przetarg i właściwie już zostały wykonane dodatkowe przyłącza w Dobczyniu i Pasku. Został ogłoszony przetarg na budowę drogi do Pieniek, droga jest już na ukończeniu. W ostatnich dniach zostało przygotowane duże zapytanie na zakup zabawek oraz urządzeń fitnessowych z funduszu sołectkiego. To też jest duże zadanie, zebrać oczekiwania wszystkich sołtysów, zebrać to w jedno zapytanie. Natomiast większość czasu Referat czy pracownicy Referatu spędzają nad przygotowaniem inwestycji wodociągowej, o której za chwileczkę też będziemy mówić. Inwestycje oświetleniowe będą realizowane w następnym etapie lipiec, sierpień, wrzesień. Także nad wszystkim czuwamy i na pewno nic nam nie umknie.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Mam prośbę o sprawdzenie projektu organizacji ruchu z roku 2011, konkretnie ul. Wiśniowa w Pasku. Tu jest informacja, że *Anulowano i odstąpiono od realizacji umowy*, ja przeglądałem dokumentację wydaje mi się, że ta dokumentacja była, ale nie mam pewności. Tylko prośba o sprawdzenie.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „To jest dokumentacja wykonywana w ramach tego dużego zlecenia, przebudowy Wiśniowej i Prymasa Tysiąclecia z tej strony

Klembowa i ta dokumentacja była wykonana. Projekt organizacji ruchu jest uzgodniony na okres 6 miesięcy i po okresie 6 miesięcy traci ważność. I ten projekt trzeba uzgodnić od początku.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „W zakresie tych dokumentacji, które były z terminem zakończenia do 30 kwietnia i 30 maja. Czy pan już jakieś informacje, chodzi tutaj ulica Barbary i Przejazdowej w miejscowości Ostrówek. I potem Świętej Faustyny, Barbary i Kwiatowej też w miejscowości Ostrówek. One są już wykonane ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Chodzi o?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To jest rok 2013.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Dokumentacje są wykonane na kanalizację w Ostrówku i przebudowę gazociągu. Dobrze zrozumiałem ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak. Już jest wykonana ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Przebudowa gazociągu ulicy Barbary była realizowana i została zakończona. I projekty kanalizacji też są wykonane.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To do 30 kwietnia było, też wykonane ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Do 30 kwietnia, to była realizacja inwestycji budowa kanalizacji ulicy Świętej Faustyny. Ona była wykonana w ramach tego dużego projektu i została wykonana i odebrana.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Analizujemy informację, dlatego zapytałam piąty raz.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Przewodniczący, w kontekście tutaj tego wniosku złożonego przez pana radnego Rasińskiego. Chciałem zadać kilka pytań. Panie Kierowniku w tych dwóch sprawach projekt ulica Leśna i ulica Radiowa w Woli Rasztowskiej, to są te dwie sprawy takie co są przedmiotem wniosku pana radnego Rasińskiego.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czy w dokumentacji Urzędu Gminy jest faktura za wykonanie tej usługi, opisana z drugiej strony, że jest wykonane, na podstawie, której pani Skarbnik wypłaciła pieniądze.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak jest.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czy jest protokół przyjęcia zadania ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Jest taki protokół.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jest, czyli można przyjąć ...”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Jest protokół.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli można przyjąć, że wykonawca usługę wykonał.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Z dokumentów wynika, że tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tak, to chciałem zapytać, dlaczego tutaj jest taki zapis *przez kancelarię został przygotowany wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, polegającej na zwrocie otrzymanego wynagrodzenia wynikającego z nie wykonanej umowy*. To nie stoi w sprzeczności jedno z drugim ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Trzeba by było przejrzeć dokumenty.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo albo on ją wykonał, albo nie wykonał.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Ze względu takiego, że jestem budowlańcem mogłem, to źle sprecyzować, ale te dokumenty znajdują się w Urzędzie

przygotowane przez Kancelarię i może to sformułowanie jakoś inaczej było użyte w tym piśmie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo z dokumentacji, którą posiadamy możemy założyć ponad wszelką wątpliwość, że niejako ta praca została odebrana. Faktura opisana, protokół przyjęcia dokumentacji jest, czyli wszystko jak powinno być.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „To dlaczego my teraz oczekujemy, że on nam zwróci pieniądze za niewykonaną usługę? Na jakiej podstawie tego oczekujemy?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „To pytanie do radcy prawnego.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo to jest sedno sprawy w tym momencie albo jest tak, że przyjęliśmy wszystko i jest dobrze. Teraz, na jakiej podstawie my teraz usiłujemy uzyskać od niego pieniądze za niewykonaną usługę, skoro on ją wykonał.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Pieniądze lub dokumentację. My nie wiemy czy jest ta dokumentacja, gdzie ona jest. Może być taka sytuacja, że ona leży w biurze projektowym zagrzebana. Ja nie wiem tego, nie wiem gdzie ...”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jest wpisane wynagrodzenie, więc ...”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Uгода wydaje mi się przed sadem polega na tym, że albo biuro projektowe. No nie wiem, zobaczymy jak ten proces będzie przebiegał.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo dla mnie jest istotne, żeby jakieś zdanie na ten temat wyrobić. Czy rzeczywiście jest z tym coś polegające, że doszło tu do jakichś nieprawidłowości, które by wskazywały na przeznaczenie środków niezgodnie z wydatkami budżetowymi, czyli było jakieś przekroczenie uprawnień i tym podobne. Czy było czy nie, tu było przedstawione, że pewnie nie wykonał nam usługi, więc niech nam teraz pieniądze zwróci.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Rzeczywiście sprawa nie jest jednoznaczna, jest trudna. Podczas pierwszych rozmów z panem Stysiem padały informacje, że ta dokumentacja była dostarczona do Urzędu, że były Wójt miał ją w rękach, tylko została odesłana czy też została zwrócona do wykonawcy z prośbą o dokonanie poprawek. Dodatkowo tam dochodziły kwestie własnościowe nieruchomości, czyli temat, który nam się przewija gdzieś w innych projektach, więc sytuacja nie jest, temat jednoznaczny, jest bardzo trudny. I tym wezwaniem do próby ugodowej chcemy doprowadzić przede wszystkim do spotkania z wykonawcą do wyjaśnienia. Natomiast czym się skończy zobaczymy. Może się skończy zwrotem pobranego wynagrodzenia, a może się skończy zwrotem kompletnej dokumentacji. Myślę, że bliżej nam, zdecydowanie bliżej do otrzymania kompletnej dokumentacji, ponieważ pan Styś w pierwszych rozmowach mówił o tym, że ma jeszcze coś tam ukończyć, więc w moim odczuciu zdecydowanie łatwiej nam będzie i jest to w miarę realne uzyskać kompletna dokumentację.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Rozumiem panie Wójcie co pan powiedział, że pan Styś sam potwierdził taki fakt, że dokumentację złożył i została mu odesłana do poprawki. Mamy to udokumentowane gdzieś, jego oświadczenie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie. To oświadczenie padło w rozmowie pracownika Referatu właśnie z panem Stysiem. I to pojawiało się gdzieś w kolejnych rozmowach. Natomiast nieprawidłowością pewnie jest to, że brak dokumentacji w Urzędzie dokumentującej to dalsze

procedowanie projektu. To, że zostały zwrócone do Urzędu, że zostało zwrócony projekt do jakiejś poprawki. Jak to się mówi, było to załatwione ustnie i w tym jest moim zdaniem problem. Pewnie później tam w kolejnych miesiącach ten temat nie był priorytetowy dla Referatu Inwestycji czy też dla Urzędu i stało się tak jak się stało, że mamy 3 lata po zrealizowanej usłudze i tego projektu w Urzędzie Gminy nie ma. Natomiast jest wielce prawdopodobne, że jednak wykonawca złożył i tu jest ten problem. I jak już jestem przy głosie, mi naprawdę brakuje słów w tej chwili, żeby wyrazić swoje rozgoryczenie i załamanie, bo ja nie rozumiem Państwa, pana Rasińskiego intencji. Naprawdę proszę nam zaufać, pracujemy od niedawna, tematów mamy całe mnóstwo. Tematy problematyczne pojawiają się z każdym dniem, naprawdę dokładamy szereg starań, żeby te tematy doprowadzić do końca. Oczekiwałbym od Państwa raczej pomocy, a nie przeszkadzania, ataku i przeszkadzania w naszej pracy. Proszę nam zaufać, a doprowadzę do tego, że ta dokumentacja się znajdzie w Urzędzie. Tylko to nie jest kwestia jednego dnia czy też tygodnia. Proszę też pamiętać, że te tematy, to też nie są jedyne tematy, nad którymi pracujemy. Jest szereg inwestycji, które prowadzimy, które przygotowujemy i naprawdę potrzebujemy spokoju i zrozumienia, pomocy z Państwa strony, a nie ataku i powiadomienia organów ścigania. Nie tędy droga.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie Wójcie, z tego co się przysłuchuję, to nie dotyczy pana, bo dopiero pan jest 5 miesięcy. Tu z tego co dotyczy, to pana poprzednika i taka tutaj jest intencja.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ale dotyczy pracy Urzędu w tej chwili. Państwo nie zdajecie sobie sprawy, że Państwo sparaliżujecie Urząd za chwilę. To jest to, co nas czeka. I to jest to na czym panu zależy ? Zależy panu na znalezieniu dokumentacji ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, słusznie Przewodniczący Rady zauważył, że ta sprawa nie dotyczy pana. Dziwnie broni pan, pana Wójta i pan staje po drugiej stronie barykady. Ja bardzo pana proszę, żeby pan, jeśli są jakieś dokumenty. Miałem już doświadczenie przypadku kontroli, wypadku kontroli, ponieważ jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej obiektów sportowych. Były utrudnienia, a to nie można kserować, a to nie można tego. Ja mam dowody na to też, panie Wójcie, pana działania też, że dokumentacja dotyczyła Woli Rasztowskiej, przez dwa tygodnie żeśmy jej szukali. Może to potwierdzić Kierownik i co się okazało, że dokumentacja, która została znaleziona nie jest dokumentacją kompletną. Co więcej, ja miałem dokumentację kompletną, ponieważ dokumentacja została przekazana pani radnej Szewczyk w ramach zapytania, wystąpienia o dokumenty w trybie dostępu do tego. Ja miałam komplet, ja pokazałem panu, my żeśmy próbowali odtworzyć tę dokumentację i tej dokumentacji nie ma. Nie są to ataki na pana proszę to zrozumieć, pan nie wiem dziwnie odbiera to na siebie. Ja próbuję, jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ustalić stan faktyczny. Ja nie wiem czy zostało popełnione przestępstwo, wszystko wskazuje, że zostało popełnione. Natomiast ja nie jestem śledczy, ja nie będę tego ustalał. Ja wiem, że może skomplikuje panu sytuację, ale ta sytuacja też ulegnie uzdrowieniu, ponieważ pewne rzeczy też się oczyści, bo w tej chwili, to co się ciągnie, zaraz dojdziemy do funduszy unijnych o 1 100 000 złotych, też rozplynęło się. Też nie ma 1 100 000 złotych, bo źle były zrobione przetargi, dojdziemy zaraz do tego. I ta sprawa jest jakby co przetarg, to ciągle są nowe problemy. Ja osobiści nie atakuję pana, to nie dotyczy pana kadencji. Natomiast wyjaśniamy to, w tej chwili akurat padło, że ta sprawa nie była przez długi okres wyjaśniana.

Nie przyszedł pan na posiedzenie Komisji tą kwestię nie mogliśmy omówić. Ja wniosek przygotowałem, ale ja go miałem nie składać. Ale z uwagi na pana stanowisko nawet na pana zacierzewienie ja ten wniosek złożyłem i się nie wycofuję z niego.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Wracając do wypowiedzi pana Wójta. Panie Wójcie rozumiem, że te rozmowy z tym wykonawcą, jakiś dokument został sporządzony, w którym on by potwierdzał, że złożył dokumentację, że ją oddał do poprawki. Przypuszczam skąd się wziął ten problem, że być może pod koniec roku budżetowego ktoś chciał zapłacić sobie jak to się mówi zbilansować budżet, zostały wypłacone pieniądze. Może obieca, że poprawi być może rzeczywiście, być może wziął to do poprawy. Tylko teraz nie wiemy czy przywiózł później ot tak na stół komuś rzucił i tak gdzieś to zaginęło ewentualnie w Urzędzie bądź tego nie wykonał. Jeżeli pracownik Urzędu taki fakt podaje, być może kto inny, że dokumentacja była złożona że zwrócono mu uwagi i on to pobrał. To jest bardzo ważna sprawa, która wiele wyjaśnia w tym temacie. Czy faktycznie tak było, czy nie, bo to daje podstawy ku temu, żeby później domagać się od tego człowieka tego wykonawcy. Czy mamy notatkę służbową pracownika może Wójta byłego, że przekazał *Polecilem, zlecilem wykonać, poprosilem o zmianę tego pobrał, obiecał wykonać.*”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Notatek służbowych nie ma, były rozmowy telefoniczne. Czy też próba ugodowego załatwienia sprawy. Natomiast jak będzie trzeba będziemy tworzyć takie notatki. Więc bazujemy tylko na tych dokumentach, o których mówiliśmy. Wszystko inne wówczas było załatwione ustnie. W tej chwili nie tworzyliśmy notatek po rozmowach.”

Radny pan Andrzej Pisarek: "Panie Wójcie ja uważam, że taka notatka jeżeli rzeczywiście tak było, powinna powstać, żeby mieć niejako na papierze podkładkę jakąkolwiek podkładkę do dociekania czy tak było jak teraz mówimy czy jeszcze było inaczej. Ona na pewno przydała by się i panu na obecnym etapie czynności wykonywanych w ramach tego pozwu przy okazji też. A być może później w jakimś innym postępowaniu."

Wójt pan Rafał Mathiak: „Pewnie się przyda ja cały czas liczę, że jednak dojdzie do porozumienia. Natomiast, jeśli nie dojdzie do porozumienia i jak to się mówi pójdziemy do sądu, to wtedy będziemy przywoływać zeznania świadków i wykorzystywać wszystkie możliwości udowodnienia takiego, a nie innego scenariusza. Trudno mi powiedzieć na razie liczę na to, że jednak uda się porozumieć. Poszło to wezwanie do próby ugodowej i zobaczymy. Także proszę o zaufanie i jeszcze trochę czasu. Moim celem jest pozyskanie tej dokumentacji.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, ja też chciałabym wyjaśnić. Ja w dalszym ciągu mam zaufanie do pana, jako nowego Wójta tej Gminy. My, jako mieszkańcy wybraliśmy pana i bardzo się cieszyliśmy, że w tej Gminie coś się zmieni i zmieni się na korzyść dla mieszkańców. I niech pan weźmie pod uwagę jedno, że nie oczekiwaliśmy, że pan dokona radykalnych zmian natychmiast. Natomiast oczekiwaliśmy, że pan zmieni, to wszystko, co było złe do tej pory. A z tego, co wyborcy panu pokazali i jakie zaufanie panu okazali, i w dalszym ciągu panu okazują to wynika, że pan nie może statycznie czekać. Pierwsze co, pan powinien zrobić, a czego pan nie zrobił, to był audyt. Gdyby pan sporządził taki audyt nie miałby pan potrzeby tłumaczenia się przed radnymi, bo by pan powiedział *Ja wszedłem w to, zastałem to, macie to na piśmie.* Pan tego nie zrobił, nie wiem dlaczego. Mam tutaj duże zastrzeżenie do tego. Drugi błąd i to powiem wyraźnie, i powiem szczerze głośno,

nie powinien pan zatrudniać bez porozumienia się z nami albo chociaż zapytania nas radnych tej Kancelarii, bo kancelarię jest łatwo wybrać, która by panu poprowadziła tak samo dobrze sprawy, natomiast byłyby to kancelaria ze świeżym spojrzeniem. Ja nie mam tu zarzutów na chwilę obecną do Kancelarii, którą pan wybrał, natomiast budzi to moje wątpliwości, bo wiem jak źle nam się współpracowało z poprzednią panią Meceną, która już nie przyjeżdża teraz na sesje, że broniła ona dziwnych, nazwę to może, przedsięwzięć, które nie miały racji bytu, które potem okazywało się, że uchylano nam to. Także proszę nie mieć pretensji do nas, bo to nie jest pod pana kątem jakikolwiek atak, tylko my szukamy tego co nam w międzyczasie w tamtych kadencjach poginęło. Być może się znajdzie ja tego nie wiem. Natomiast to, co zrobił pan Zdzisław Rasiński, ja bym zrobiła tak samo. On ma możliwości, dlatego jest Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i to jest jego obowiązek, jako pierwszej osoby. Natomiast gdyby nie złożył, złożyłby inny radny. Ja, żeby móc się spokojnie z panem dogadać, nazwę to kolokwialnie i żebyśmy nie mieli takich dyskusji, niech pan spojrzy na nas troszkę innym okiem. My nie atakujemy, my chcemy panu pomóc, bo to, że pan czegoś nie robi, to potem pan poniesie odpowiedzialność. Ma pan tyle ustaw, których wykonanie ciąży na panu. My chcemy tylko panu pomóc, żeby to co tutaj się stało złego do chwili obecnej a to było 20 lat, żeby już nie miało miejsca. Natomiast bez pana pomocy i bez pana jakby zrozumienia nas radnych, będzie nam ciężko, bo to, że pan sobie grupę radnych postara się, żeby panu pomagała w tym, co pan chce robić sam może daleko zajdzie, natomiast myślę, że no nie tędy droga, bo pozostali mieszkańcy widzą, to nie jest tak, że ktoś nie widzi pana na przykład niepopularnych kroków czy złych zadań, czy to co się nam tu nie podoba, my tylko panu przekazujemy, a pan uważa, że pana atakujemy. Nie to nie tak, jeszcze zaufanie do pana mamy, proszę wierzyć.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Ja tylko chcę się ustosunkować tutaj do przedmówczyni. Ta grupa radnych, po prostu, chce tylko dać szansę i trochę spokoju Wójtowi. I żebyśmy po prostu coś osiągnęli, a zakończyli tą kłótnię, te ciągłe awantury, bo naprawdę widzę, że to do niczego nie prowadzi.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja też chciałam się odnieść do słów pani Szewczyk, która kilkakrotnie przed chwilą powtórzyła, że nie atakuje pana Wójta i chciałaby pomóc. Wręcz powtórzyła to kilkakrotnie, że chciałaby pomóc wręcz Wójtowi, natomiast może zapytać, bo w pani przekonaniu pomoc zupełnie inaczej jest odbierana przez pana Wójta, jakiej pomocy pan Wójt oczekuje, skoro pani tak bardzo chce pomóc, bo przed chwilą jakieś kilka minut temu pan Wójt w emocjach prosił nas, mieszkańców, sołtysów o zrozumienie, o zaufanie, o możliwość jakby dania jeszcze trochę czasu, żeby tą sytuację mógł wyjaśnić, bo wierzy, że usilnie chce tą sytuację wyjaśnić i prosi o nieprzeszkadzanie, zaufanie żeby móc wyjaśnić sytuację, być może to jest dla niego pomoc. Skoro tak pani bardzo chciałaby pomóc, no to może wysłuchać tego czego, jakie są potrzeby Wójta w tym zakresie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam wyjaśnić pani Emilio. Pan Wójt ma po swojej lewej stronie dwóch adwokatów, my jesteśmy radnymi i jesteśmy radnymi wszystkich miejscowości, nie adwokatami pana Wójta. To, na co zwracamy uwagę panu Wójtowi to jest to, co spływa do nas, bo to co, bo pani nie reprezentuje tylko swojej miejscowości, pani reprezentuje wszystkie, mało tego, my jesteśmy zobligowani przepisami prawa i tymi. które już są i tymi, które podejmujemy. I pani uważa, że pomóc. W jaki sposób ? Zamknąć oczy nad tym czego nie ma ? To jest ta pomoc ?”

Radna pani Emilia Kamińska: „Nie, nie zamknąć oczy tylko móc pozwolić na to, żeby Kancelaria pracowała i wyjaśniła tą sprawę.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale Kancelarii absolutnie nie przeszkadzamy, proszę wierzyć. Kancelaria tutaj nam nie będzie, to jest zupełnie inna kwestia, Kancelaria realizuje tryb postępowania.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Tylko wydaje mi się, że tak jak pani i mi zależy, i tak jak innym radnym, żeby wyjaśnić tą sytuację.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to są dwa odrębne tryby postępowania.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Żeby wyjaśnić tą sytuację.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani Emilio, pozwoli mi pani. Tamto postępowanie jest postępowaniem cywilnym, my realizujemy inne. I proszę mnie nie atakować.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja nie atakuję pani, tylko odnoszę się do pani słów.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, ja składam wniosek formalny i żądam, żeby w tej chwili go przegłosować o co najmniej 10 minut przerwy. Proszę o przegłosowanie mojego wniosku, to jest wniosek formalny, mam prawo złożyć go w każdej chwili.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „My też chcemy przerwy, bo ochłodzi może ...”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o 10 minutową przerwę.

Wniosek (zgłoszony przez radną Dorotę Marcinkowską) *o ogłoszenie 10 minutowej przerwy.*

Za - 10

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 4

W wyniku przeprowadzonego głosowania ogłoszono 10 minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wznowił obrady

Wójt pan Rafał Mathiak: „Pani Jadwigo, chcę odnieść się do pani słów. Mówiła pani o zmianie na stanowisku Wójta. Efektem tej zmiany jest to, że w ogóle ten spis powstał i o tym rozmawiamy, natomiast chcę zwrócić uwagę na bardzo ważną rzecz, że te projekty Radiowej, czyli to co panią najbardziej interesuje one powstały w 2011 roku. Dlaczego pani wcześniej nie dochodziła, dlaczego tych projektów nie ma. A teraz ja czuję się atakowany, bo podjąłem trud uporządkowania tych rzeczy, a Państwo próbujecie storpedować działania Urzędu i sparaliżować działania Urzędu. Czy Państwo wiecie co to znaczy wejście prokuratora do Urzędu ? Państwo nie zdajecie sobie sprawy. Za chwilę zamiast budowy wodociągu będziemy zeznawać i jeździć do prokuratora, który nic nie wskóra. Ja bardzo proszę o wsparcie, zaufanie i naprawdę podejmujemy działania zmierzające do tego, aby tą dokumentację uzyskać.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, jasne, odpowiem panu natychmiast na to pytanie. O projekt ulicy Radiowej pytałam w każdym roku i myślę, że ci, którzy byli w poprzedniej kadencji łącznie z Państwem sołtysami mają tę wiedzę. Ulica Radiowa była poruszana być może na co drugiej, albo co trzeciej sesji. Pan Wójt Rakowski twierdził, że taki projekt jest, pan Wójt twierdził to bym powiedziała na każdym zebraniu w Woli

Rasztowskiej, był pan na jednym z nich i też pan to słyszał. Natomiast to, że to był jakby dla pana sygnał to, że wystąpiliśmy o te projekty, bo one muszą być do realizacji już przekazane, prawda. Te, które są należy realizować, a nie wykonywać nowe. To był dla pana sygnał, żeby ewentualnie jak pan stwierdził te, takie niedociągnięcia czy też braki właśnie zrobić audyt. Nie atakujemy pana broń Boże, to nie jest na pana atak.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Do wypowiedzi radnej Szewczyk, jako najstarszy radny mogę potwierdzić to co powiedziała przed chwilą, że było poruszane, ale było po prostu przez poprzedniego Wójta lekceważone i to jest taka prawda.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ad vocem powiem, ponieważ wyszło teraz na to, że to najwięcej winnym jestem ja, ponieważ złożyłem wniosek. Tak sędzę, że Wójt tak myśli. Natomiast myślę, że skoro Wójt wiedział też o tym, że to długo, że są te dokumenty. Nie widziałem żadnych działań, na Komisjach Rewizyjnych pytałem, jaki jest postęp w tej sprawie. Ja nie widziałem działań w tej sprawie i w dalszym ciągu te działania są tylko markowane. W związku z tym jak długo można czekać na wyjaśnienia tej kwestii. Ja zawsze mówiłem *Panie Wójcie brakuje dokumentów, czy pan podjął jakieś działania. A niech pracownicy odejdą będziemy działać* i to były te słowa. Natomiast moje działania wynikają z funkcji, jaką pełnię tutaj. Gdybym był w komisji na przykład bezpieczeństwa czy innej, to pewnie tak mocno bym się tym nie zajmował. Natomiast tu z uwagi na to, że jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, więc jakby bezpośrednio uderzenie idzie w moim kierunku. I skoro ten temat poruszyłem i zdobyłem wiedzę w tym temacie ja pytałem wielokrotnie. Na ostatnią komisję nie raczył pan przybyć, zapraszałem pana. Natomiast nikogo nie było, byśmy tą kwestię sobie wyjaśnili. Natomiast nie nabrałoby obrotu takiego jak dzisiaj, ale z uwagi na to, że widzę nic w tym temacie się nie dzieje widocznie potrzebny jest taki wstrząs. Może zacznie się w tym momencie dziać, ale ja nie atakuję pana, bo nie dotyczy pana kadencji, to nie dotyczy. Ja wiem, że PR nie będzie działał korzystnie dla pana, ale niestety to jest taki. Ja też tak jak pani Jadzia Szewczyk, ja tak samo byłem za panem, tak samo pilnowałem, żeby nie było mieszania głosów. Też byłem w komisjach, uczestniczyłem przy wyborach. Natomiast nie jest to atak na pana, tylko to jest atak w celu wyjaśnienia sprawy z racji pełnienia swojej funkcji.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Przewodniczący wczoraj na Komisji Rewizyjnej wraz z kolegami informowaliśmy pana o tym, że pan Wójt podejmuje kroki mające na celu wyjaśnienia całej tej sytuacji. No i pan jednak informacji od nas przekazanej nam od Wójta już nie przyjął, tylko po prostu do wiadomości. Ale to już jest to pana sprawa.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „No trudno to komentować, Komisja Rewizyjna jest po to, żeby uczestniczyły także osoby zaproszone. Jeśli pan Wójt nie miał życzenia przyjść, a Państwo przekazujecie, że Wójt wam przekazał żebyście wy mi przekazali *wszystko jest załatwione*. No to jak ja mam się do tego odnieść ?”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, ja jako Przewodniczący Rady Gminy i jako najstarszy radny zaapelowałbym do pana, pan Wójt jest dopiero 6 miesięcy i każdy chyba okiem widzi, że robi. Widać i to dajmy jeszcze szansę 3 miesiące, niech to się sprawa wyjaśni, są składane wnioski. I zaapelowałbym do pana, żeby na razie wstrzymać się z tym wnioskiem 3 miesiące, czekaliśmy o tę drogę 5 lat, czy nie można by tego. Gorący jest apel do pana, żeby z tym wnioskiem o zawiadomieniu prokuratury się wstrzymać. Jest zasygnalizowany dzisiaj, wniosek zawsze można wycofać.

Jest zasygnalizowane i w tej chwili Wójt, pracownicy zepną się i Kancelaria, żeby przyspieszyć tą sprawę, żeby został rozpoczęta. Moja taka gorąca prośba.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja nie wiem czy mam taką możliwość prawną, żeby wycofać ten wniosek.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Znacząca podstawa prawna, którą pan przytoczył, pan wskazał w swoim wniosku, czyli § 100 Statutu brzmi ja go przeczytam: *Komisja Rewizyjna może występować do organów Gminy w sprawie wniosków o przeprowadzenie kontroli przez Regionalną Izbę Obrachunkową, Najwyższą Izbę Kontroli lub inne organy kontroli.* Prokuratura ani policja nie jest organem kontroli. Tak, więc ja rozumiem, że mimo błędnie wskazanej podstawy prawnej należy traktować to pismo, jako wniosek, ale złożony w trybie KPA. W związku z czym, no i kwestia jest taka czy składa pan jako obywatel, jako radny, tak jakby każdy ma prawo złożyć wniosek do każdego organu. A jak wiadomo Rada Gminy jest organem. W związku z czym w każdej chwili odpowiadając na pana pytanie, może pan ten wniosek wycofać.”

Radny pan Grzegorz Gałązka: „To nie jest wniosek komisji tylko Przewodniczącego samego.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Wie pan, ciężko mi jest się odnieść do tego. Ja rozumiem oczywiście, tak jak powiedziałam widziałam to pismo i w pierwszym zdaniu jest podstawa prawna. Rozumiem, że omyłką jest wskazanie artykułu a nie paragrafu, bo Państwa Statut posiada paragrafy a nie artykuły, ale tu pan powoływał się na Statut w związku z czym ja rozumiem i tutaj słuszna jest uwaga, że tak naprawdę, to Komisja Rewizyjna powinna podjąć w tym zakresie, natomiast nie sam przewodniczący, ale do Rady wniosek wpłynął. W jaki sposób Rada powinna go rozpatrzyć? Zgodnie z KPA, jeżeli oczywiście nie zostanie wycofany.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Jeżeli wnioskodawca dzisiaj go złożył, to może go wycofać?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „W każdej chwili.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący czy byłby pan uprzejmy odczytać nadawcę wniosku?”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „W podpisie Zdzisław ...”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, nie, na górze, nadawca wniosku zawsze jest na górze.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Radny Gminy Klembów Zdzisław Stanisław Rasiński okręg nr 13, a na dole.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A to oznacza, że pan Zdzisław Rasiński złożył ten wniosek, jako radny z tego okręgu. Można, zatem wnioskować, że to jest na podstawie § 100. Natomiast panowie proszę się nie denerwować to, że pan podpisał, jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, to wpisał swoją funkcję, ale nie potraktował tego i nie napisał tego jako wniosku Komisji Rewizyjnej, więc to nie jest wszystkich Państwa wniosek, bo pan Przewodniczący przy całym szacunku dla pana Przewodniczącego nie uzyskał od panów takiego prawa. Szczególnie, że taki wniosek przyjęcie jest procedowanie w trybie uchwały i pan Przewodniczący musiałby przedstawić ten wniosek, panowie musielibyście, akurat w tej komisji są sami panowie, panowie przegłosować. Także nie, tutaj zarzut w stosunku do pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej jest niezasadny. On po prostu wpisał funkcję

a nie podpisał w imieniu Komisji Rewizyjnej. Także tutaj złożył sam, jako radny, natomiast istotnie powinno być rozpatrywane zgodnie z KPA, czyli w takim trybie przez Radę Gminy, czyli w normalnym trybie, czyli 30 dni, jeżeli sprawa jest szczególna i wymaga jakiegoś szczególnego postępowania to wydłuża się o kolejne.”

Radny pan Adam Ćwiliński: „Czyli nie może się powołać na ten artykuł 100, bo to jest artykuł, który pani przed chwilą odczytała Komisja Rewizyjna, ale tu nie jest Komisja Rewizyjna, tylko radny Gminy, bo to Komisja Rewizyjna nie składa tego wniosku, czyli jest źle napisany, nie może być powołany ten artykuł.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Możemy to potraktować, jako drobny błąd formalny czy powołałby się na ten artykuł, czy nie, najistotniejsza jest treść wniosku, a nie ewentualna podstawa prawna.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Dokładnie, potwierdzam słowa pani Doroty Marcinkowskiej, że właśnie jest ważna treść i rozpatruje się treść jakiego rodzaju jest to pismo. Z treści wynika, że jest to wniosek złożony do Rady przez pana radnego.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Czy ten wniosek może być wycofany w każdej chwili ?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Powtarzam, może być wycofany do momentu udzielenia odpowiedzi. Jak macie Państwo ustalone terminy 30 dni, później 60. Przy czym jak zostanie udzielona odpowiedź, to już wniosku wycofać nie można. Natomiast do momentu udzielenia jak najbardziej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Czyli zrozumiałe jest dla pana. Tak ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja oczekuję jeszcze też odpowiedzi od Państwa, ponieważ ja zadałem te pytania nie na wszystkie uzyskałem odpowiedzi, więc liczę, że uzyskam jakieś odpowiedzi od Państwa.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ponieważ, ja widziałam ten wniosek rozumiem, że pan, panie Przewodniczący, w tej chwili skoro pan radny złożył na pana ręce, to pan dopełni formalności takich, że pan odnotuje na tymże wniosku wpływ, ponieważ zostało złożone do pana, potwierdzi pan złożenie na pana ręce na sesji w dniu w tym i tym tego wniosku z datą i następnie z pana podpisem i pieczętą. Bo to jest nic innego jak tworzenie prezentaty. Bo wtedy to jest istotne panie Przewodniczący z tego względu, że biegnie termin wniosku.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda odczytał potwierdzenie, jakie złożył na piśmie wnioskodawcy.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku *obrad: Informacja w sprawie stanu zaawansowania budowy wodociągu na terenie gminy Klembów*

Kierownik Ref. Inwestycji Mariusz Koryciński przedstawił informacje dotyczącą budowy wodociągu na terenie Gminy Klembów: „Budowa wodociągu w miejscowości Ostrówek i Lipka. Inwestycja jest realizowana na podstawie umowy z dnia 6 maja 2014 r. wodociąg wykonuje firma Wodociągi Wiejskie Sp. z o.o. z Łomży. Umowa jest zawarta na kwotę 3 273 544,48 zł. Termin wykonania sieci wyznaczony był do 30 grudnia 2014 r. i w tym

terminie sieć została zbudowana i odebrana. Obecnie wykonywane są przyłącza domowe. Termin wykonania przyłączy z zakresu podstawowego objętego umową upływa 31 sierpnia 2015 r. Budowa przebiega zgodnie z harmonogramem. Następnie, budowa wodociągu w miejscowości Dobczyn i Pasek jest realizowana na podstawie umowy z dnia 30 lipca 2013 r. oraz aneksu do niniejszej umowy. Wodociąg wykonuje firma "GAW-BUD" Eugeniusz Gawor z Łosic. Umowa jest zawarta na kwotę 2 131 858,98 zł. Sieć wodociągowa została odebrana w dniu 5 lutego 2015 r. Na podstawie odrębnej umowy firma Wodociągi Wiejskie Sp. z o.o. z Łomży wykonuje sieć wodociągową w miejscowościach: Pasek – ulica Prymasa Tysiąclecia i ulica Brzozowa oraz Dobczyn – ulica Cicha i ulica Dębowa. Termin wykonania dodatkowych odcinków sieci wyznaczony jest na 19 czerwca 2015 r. Następnie budowa wodociągu w miejscowości Krzywica i miejscowości Tuł. Na podstawie zleceń z 2014 r. zostały wykonane mapy do celów projektowych oraz uzgodnienia tras przebiegu sieci wodociągowej w ZUD w Wołominie. Budowa wodociągu w miejscowości Stary Kraszew, Rasztów, Krusze, Roszczep, Wola Rasztowska, Karolew. Zlecono wykonanie mapy do celów projektowych oraz uzgodnienia tras przebiegu sieci wodociągowej. Prace zostały wstrzymane z uwagi na problemy z własnością działek drogowych.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałabym, żeby pan uszczegółowił ten ostatni punkt, czego on dotyczy i których on konkretnie dotyczy dróg.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Problemy dotyczą własności działek drogowych. Inwestycje możemy realizować tylko na działkach, które są własnością Gminy Klembów, czyli w ewidencji gruntów i budynków Gmina Klembów funkcjonuje jako właściciel.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pan mówi o Woli Rasztowskiej. Teraz tak ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Nie, to są ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja mówiłam o ostatnim punkcie.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak, to jest ostatni punkt. Miejscowości Stary Kraszew, Rasztów, Krusze, Roszczep, Wola Rasztowska, Karolew.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jest to związane z decyzjami ostatnimi, tak z 2013 roku, bo chcę, żeby określił pan nam bardzo dokładnie, jak powstał problem własności dróg ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Niestety, nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ale będę to analizował w dalszej kolejności, będę analizował te własności, bo oczywiście, nie możemy wykonywać budowy na działkach, które nie są własnością Gminy Klembów.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A jak pan określi problem, że Gmina Klembów jest odnotowana, jako właściciel w księdze wieczystej, natomiast jest jednocześnie decyzja o uchyleniu decyzji Wojewody Ostrołęckiego co do komunalizacji. Księga wieczysta, Gmina jest właściciel, na jakiej podstawie sprawdzacie, bo nie wiem, na podstawie jakiego dokumentu projektant sprawdza, czy księgi wieczystej, czy wypisu ze Starostwa i gdzie jest ta informacja, że gmina nie jest już właścicielem ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Ale, ja tutaj nie będę żadnego problemu określał, ja stwierdzam fakt nie mogę kontynuować dalej budowy wodociągu, nie mogę zlecać dalej dokumentacji projektowych, ponieważ na terenach, po których przebiega znaczna część sieci wodociągowej nie jest własnością Gminy Klembów. Stwierdziłem to na

podstawie wypisu i wrysu z ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Wołominie. W tej chwili nie ma możliwości uzyskania pozwolenia na budowę, na części trzeba by było szczegółowo stwierdzić wszystkie działki.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Przecież pan wie, że w Woli Rasztowskiej wszystkie działki, wszystkie drogi na dzień dzisiejszy są albo wojewódzkie, powiatowe i ta część może być realizowana. Nie wiem, które nie są drogami gminnymi, bo pan nie chce mi tego problemu podać, natomiast mnie jest łatwo sprawdzić, bo ja mam przy sobie te dokumenty. I dokumenty dotyczące unieważnienia decyzji Wojewody Ostrołęckiego, nie jest problemem z panem wymienić się właśnie tą informacją, bo tak na drodze wojewódzkiej możecie Państwo realizować inwestycje prawda, na powiatowej drodze możecie realizować.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Oczywiście, jeśli będziemy dysponować decyzją o lokalizacji urządzeń w pasie drogowym od tych zarządów tych dróg.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No dobrze, jeżeli wstrzymacie prace nad projektem, to znaczy, że wstrzymacie nad całością projektu. Tak, można przecież potem ...”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „To jest wstrzymanie takie chwilowe na tydzień, dwa wstrzymamy pracę, ponieważ te dokumentacje są zlecone na zewnątrz do geodetów. Umówione było spotkanie na ZUD w środę w dniu wczorajszym i po prostu na chwilę czy powiedzmy na tydzień czy dwa zostały te prace wstrzymane, abym mógł sobie spokojnie wyjaśnić własności tych działek no i w dalszej kolejności powiedzmy z czego to wynikało, że Gmina nie jest właścicielem tych działek.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Może dam do zrobienia kopie i pan będzie miał te. A po drugie rozumiem, że prace w zakresie tych, które są bez wątpliwości wskazują, że Gmina jest właścicielem będą kontynuowane ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak jak powiedziałem, te prace zostały na chwilę wstrzymane, bo one przebiegały bardzo intensywnie. Od początku kwietnia zostały zrobione mapy do celów projektowych na 6 miejscowości i wszystko idzie w dobrym kierunku, tylko zostały na chwilę wstrzymane. Tak jak powiedziałem tydzień lub dwa, do momentu wyjaśnienia tych spraw wątpliwych. Dotyczy to tych działek, o których wcześniej wspomniałem.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Rozumiem, że zadanie inwestycyjne otrzyma pozwolenie na budowę na całość inwestycji ? Czy to jest związane z tym, że jeżeli tam są w jakiejś tam części ma być budowany wodociąg, dostanie oddzielne pozwolenie na budowę. Chyba nie dostaje na całość inwestycji pozwolenie na budowę. Prawda ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Można dostać decyzję o pozwoleniu na budowę na całość inwestycji. Można wykonywać tą inwestycję etapami oddawać, ale generalnie będziemy składać wnioski o pozwoleniu na budowę takie było założenie jak przy podziale w załączniku majątkowym na konkretne miejscowości.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Chciałem dopytać. Problem, o którym pan wspomniał, czy chodzi o te działki, drogi tak to nazwijmy, które są przedmiotem decyzji Ministra Administracji i Cyfryzacji, który unieważniał tą decyzję Ostrołęckiego z 1993 roku odnośnie komunalizacji dróg.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Prawdopodobnie chodzi również o te działki, ale to na spokojnie trzeba przeanalizować każdą działkę indywidualnie. I to wymaga większej analizy, bo to nie jest prosta sprawa.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Z tego co ja wiem, to te działki mimo tego mają księgi wieczyste na własność Gminy Klembów.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Nie wszystkie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „A przynajmniej część.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Jak posiadają.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja rozumiem z tego, co pan powiedział, że te prace są wstrzymane niejako wstrzymane na krótki okres, na krótki czas, żeby się zorientować dokładnie i ustalić, które to są drogi dokładnie. Ale nie wstrzyma to mimo wszystko całości jak to się mówi inwestycji prowadzonych, bo nawet, jeżeli wystąpią jakieś problemy, że dana droga nie będzie mogła być objęta tą nitką, to nie wstrzymywało będzie pracy całej miejscowości.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Tak ma pan rację, ale wtedy będziemy musieli szukać innej lokalizacji przez inne działki, prywatne użyczenia. Tylko to po prostu wymaga i będzie przedłużać się w czasie. A priorytet był taki, żeby to w miarę sprawnie, szybko wykonać w miarę posiadanych środków w budżecie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja bym poprosił jeszcze o informację pani mecenas. Jak to jest, że taka działka drogowa jest tą decyzją Ministra komunalizacja jest unieważniona. Ale jeżeli mimo wszystko jest księga wieczysta na własność Gminy, to czy w tym momencie możemy robić inwestycje.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Podejrzewam, że są tam jakieś ostrzeżenia wpisane.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Sprawdzałem, podstawa informacji jest w ewidencji gruntów i to co jest w ewidencji gruntów jest dla nas najważniejsze. Może nie tyle dla nas, co dla Starostwa, bo wydaje pozwolenia na budowę. Księga wieczysta może być, możemy być tam wpisani, jako właściciele. Natomiast ta księga wieczysta będzie zawierała ostrzeżenie, że jest jakiś problem z tą księgą. Natomiast tak jak mówię podstawą jest ewidencja gruntów. Być może to nie wybrzmiało, ale mówię otwarcie mamy poważny problem w tej chwili. I przechodząc do konkretów na przykład w Krzywicy, cała droga przez Krzywicę jest we władaniu Gminy. Rozwiązania są dwa albo nie robimy wodociągu, albo idziemy po działkach prywatnych. W Tule z kolei nie możemy dojść od Ostrówka, bo ta droga od Ostrówka do Tułu jest we władaniu Gminy. W Starym Kraszewie cały tak zwany Folwark jest we władaniu Gminy, ulica Do Młyna jest we władaniu Gminy. I teraz rozwiązania są różne, Starostwo nie wyda nam pozwoleń na budowę, jeśli działka jest we władaniu Gminy, to wiemy na pewno. Tutaj nic nie osiągniemy, mieliśmy spotkanie w Starostwie w tej sprawie, musimy być właścicielami. I teraz tak, jeśli chodzi o drogę w Krzywicy, to już w październiku został złożony wniosek do Wojewody o stwierdzenie prawa własności tej drogi. To jest jeden ze sposobów nabycia prawa własności, czyli decyzja Wojewody. Parę dni temu wysłałem pismo ponaglące do Wojewody oraz umówiłem się na 2 czerwca we wtorek na spotkanie u Wojewody, z Wojewodą właśnie w tym temacie, zobaczymy jaka będzie informacja. Natomiast nie wszystkie drogi możemy w ten sposób uregulować. Możemy tylko te drogi uregulować w ten sposób, które zostały zaliczone do kategorii dróg gminnych bodajże w latach 90. Nie wszystkie drogi na terenie Gminy zostały uregulowane w 2003, ale na przykład cały Folwark, Do Młyna, tylko możemy nabyć własność tych dróg tylko przez zasiedzenie w tej chwili, to jest jedyny sposób. Także będziemy szukać. Prace zostały

wstrzymane, ale po to żeby, są szanse na nabycie prawa, po spotkaniu z Wojewodą będę wiedział, jakie są prawa własności drogi w Krzywicy oraz będę wiedział jaki jest stosunek Wojewody, do regulacji prawnych tych dróg. Natomiast chyba takie najważniejsze rozwiązanie, to będziemy szukać nowych przebiegów tych wodociągów. Niestety, po działkach prywatnych, ale pewnie innego rozwiązania na to nie znajdziemy. Chyba, że poczekamy kilka następnych lat na uregulowanie i wówczas zrobimy inwestycję wodociągową. Także w moim odczuciu mamy bardzo poważny problem, który sobie uświadomiliśmy raptem parę dni temu, przygotowując dokumenty do wniosku o pozwoleniu na budowę. Mamy wszystkie zgody już od mieszkańców tam gdzie sieć przechodzi przez działki prywatne i myśleliśmy, że już jest sprawa w miarę prosta. Sieć przebiega przez drogi gminne, więc coś prostszego skoro jest już nasza droga, no w poniedziałek zderzyliśmy się z twardą rzeczywistością gdzie odkryliśmy w pewnym sensie, że te drogi są we władaniu. Zrobiłem sobie szybkie przeszkolenie z czego to się wzięło i teraz już wiem, jestem bogatszy w wiedzę. Podjąłem szybko działania, we wtorek mam spotkanie u Wojewody. Natomiast musimy być tego świadomi, że jest pewna trudność. Będziemy organizować spotkania z mieszkańcami w poszczególnych miejscowościach no i będziemy szukać takich rozwiązań. Natomiast to już jest moja osobista dygresja przykre jest to, że ten cały zamęt spowodowany jest przez jednego z mieszkańców naszej Gminy i tu mówię zupełnie otwarcie, to jemu zawdzięczmy ten cały bałagan z drogami.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Kierowniku ja chciałem się tutaj jeszcze dopytać. Czy zmiana lokalizacji przebiegu sieci wodociągowej, wiąże się z kosztami związanymi ze zmianą projektu, bo jeżeli sieć główna będzie przebiegała po gruntach prywatnych to trzeba przeprojektować ten wodociąg. Prawda.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „Sytuacja wygląda w ten sposób, że projekty były kiedyś realizowane w 2010 - 2011 roku i na podstawie tych projektów były realizowane i na podstawie spotkań z mieszkańcami, które były realizowane w poszczególnych miejscowościach. Zaktualizowaliśmy te przyłącza i te prace wodociągowe w zasadzie zostały w tych samych miejscach i wydawało mi się, że nie będzie z tym żadnego problemu, a okazuje się, że trzeba będzie przenieść lokalizację tych sieci w inne miejsca. Czy wiąże się to z kosztami ? Na pewno wiąże się z kosztami, tylko dlatego te prace zostały w tej chwili wstrzymane, żeby te koszty ograniczyć, czyli geodeci wstrzymali pracę, projektanci wstrzymali pracę bo te dokumenty szły by już na ZUD do Wołomina i zaraz by były zaklepane lokalizacje, czyli czekamy teraz, na razie żadne dodatkowe koszty nie powstały. Czekamy na rozwinięcie sytuacji związane z własnością gruntów.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „W związku z tymi zmianami, czy to będzie ten sam projekt, czy to będzie w ogóle oddzielny projekt osobny od początku zrobiony. Czy to będzie tylko naniesienie tych nici w innej lokalizacji z dróg na grunty prywatne ?”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „W tej chwili nie wiąże się to z kosztami związanymi z pracami projektowymi, wiąże się to tylko z możliwością umieszczenia tego wodociągu w trasie, czyli w chwili obecnej Gmina nie poniesie żadnych dodatkowych kosztów związanych ze zmianą lokalizacji trasy wodociągowej., bo wiadomo, że i tak projektant będzie to aktualizował tą trasę wodociągu, więc domniemywam, że po prostu jakies zwiększone na to środki będą.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czyli rozumiem, że prace są wstrzymane z tego względu, żeby jasno określić które działki są własnością Gminy bądź Gmina ma uprawnienia do korzystania z nich i ustalić te działki sporne, i wtedy określić w jakim stopniu trzeba będzie zmienić ten projekt, i czy w ogóle będzie to możliwe zmienić ten projekt wodociągu, czyli tej sieci na tyle, żeby go utworzyć i żeby on szedł no powiedzmy po prywatnych działkach. Bo jest możliwość puszczenia po prywatnych działkach, trzeba mieć po prostu zgodę właściciela. Sytuacja o tyle jest kuriozalna, że te działki tak zwane drogowe są działkami Skarbu Państwa, jest to mienie ogólnonarodowe. Są to działki Skarbu Państwa, właścicielem jest Skarb Państwa, władającym jest Gmina Klembów. No, ale Gmina Klembów nie może sama ze sobą zawrzeć umowy wyrażenia zgody na wybudowanie wodociągu i na tym polega problem, nie można być stroną. I nie można samemu sobie wydać zgody na pobudowanie i to podejrzewam, że z tego względu głównie wynika to zatrzymanie prac, żeby zminimalizować koszty, żeby zmieniać tylko tam gdzie jest to niezbędne i rozumiem, że jeżeli Państwo ustalacie te działki i ewentualnie będzie pomysł na to gdzie je puścić tak, żeby obejść tą działkę. Rozumiem, że wcześniej też będzie jakaś rozmowa z tymi właścicielami, żeby znowu nie nanosić projektu, który nic nie da, bo człowiek powie, że jego to nie interesuje, bo on mieszka daleko stąd i jego ten wodociąg nie interesuje, bo on chce działkę, na której nic nie ma, on nigdy nie będzie budował żadnego domu i jemu wodociąg jest niepotrzebny. I wtedy trzeba rozważać inne możliwości, a nie narysować, a później dopiero się zastanawiać ile ktoś będzie chciał. Rozumiem, że to z tego względu jest też spowodowane. Tak ?”

Kierownik Ref. Inwestycji Mariusz Koryciński: „Tak. To jest spowodowane tym względem, że te prace zostały wstrzymane.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Głównie względami oszczędnościowymi dla Gminy, żeby jeżeli trzeba już ponieść te koszty żeby je zminimalizować. Tak ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „My już mamy taki spis takich działek, przez które przechodzi sieć i wiemy, które to są problematyczne. Natomiast, jeżeli chodzi o koszty to na pewno w przypadku konieczności przeprojektowania Krzywicy i Tułu, to na pewno pojawią się dodatkowe koszty, bo mapy są już gotowe i one już są u projektanta. Powiedzmy sam projektant nie będzie sobie rościł jakiś dodatkowych środków finansowych, natomiast prawdopodobnie trzeba będzie zamówić przynajmniej część nowej mapy dla Krzywicy i dla Tułu. Także na pewno jakieś dodatkowe koszty się pojawią w przypadku tych dwóch miejscowości.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ale rozumiem też, że jak będą Państwo tworzyli koncepcję nowego położenia wodociągu, to uwzględniając rozmowy z tymi właścicielami działek a nie najpierw narysujemy, a później będziemy się zastanawiać.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, najpierw ustalimy z właścicielami, uzyskamy zgody.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przynajmniej mam taką nadzieję, że to będzie najrozsądniej a nie żeby później ktoś stawiał nas przed faktem dokonanym, bo to jest jedyna działka i my musimy ustalić z nim co on chce.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czy zechciałby pan dać nam w kopii tę informację, którą pan odczytał i którą sporządził. Takie zestawienie.”

Kierownik Ref. Inwestycji Mariusz Koryciński: „Tak, mogę przesłać na maila.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak, tylko do mnie mail nie dochodzi, nie wiem dlaczego.”

Kierownik Ref. Inwestycji pan Mariusz Koryciński: „To do biura Rady prześlę.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie S. udzielię panu głosu, jeżeli pana wypowiedź będzie spokojna, bo nie chcę, żeby tutaj emocjonalnie było i krótko, i zwięźle.”

Pan W.S.: „Chciałbym tutaj w tej kwestii odnośnie tych dróg się wypowiedzieć, że tutaj pan Wójt mówi, że będzie regulował, porządkuje te decyzje uchylone tych dróg odnośnie przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Jak pan to zamierza zrobić, jeżeli pan do dnia dzisiejszego nie posiada żadnych dokumentów, przecież te działki, na które zostały uchylone decyzje Administracji i Cyfryzacji Ministerstwa dokumenty są i w tym momencie tu jest nieprawda. No, bo chciawszy, to trzeba wszcząć procedurę a to z tego co ja się orientuję, to potrwa i to nie jest taka prosta sprawa, bo trzeba każdego właściciela zawiadomić, no i albo dobrowolnie niech przekaże, albo niestety trzeba wypłacić odszkodowanie, nawet za bezumowne korzystanie do dnia dzisiejszego za parę lat. No to każdy mieszkaniec ma prawo zażądać odpowiedniej sumy także, a pan tutaj twierdzi, że nie ma żadnych dokumentów potwierdzających kto jest właścicielem. Tutaj na podstawie poświadczenia przez panią Sekretarz no i tam była, że te grunty należą do Skarbu Państwa. A te grunty, to są działki prywatne i to w tym momencie jak pan mówi, że pan jest na tej drodze uregulowania tego, to rozumiem panie Wójt, że w tym momencie pan, że posiada te mapy, dokumentacje kto jest właścicielem tych działek. Tak ? Czy mógłby odpowiedzieć pan na te pytanie ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zapewne posiadamy wszystkie wymagane dokumenty. Natomiast świetnie orientuje się pan w temacie i myślę, że mieszkańcy mogą panu podziękować za to, co w tej chwili mamy w Gminie.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Ad. 8.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja mam uwagę to nie tyle do projektu uchwały tylko co do terminu, wpisanego terminu na ten rok, odbioru. Jak będzie pani robiła w przyszłości już uzgodnienie oczywiście z firmą, to proszę, zwrócić uwagę na to, żeby odpady segregowane nie były odbierane z tak dużą rozciągłością, bo teraz mieliśmy półtora miesiąca proszę pani a ja pilnuję tego, żeby mieszkańcy segregowali. Natomiast spotkałam się z zarzutem, że sami radni ustaliliście sobie tak długie terminy i my to musimy przetrzucać do odpadów niesegregowanych. A mnie to boli, bo kwestia tego, żeby mieszkaniec chciał segregować wynika z tego, żeby on za długo nie przetrzymywał. Zwracam pani uwagę, bo ten terminarz jest podany i pani wie, że były tam bardzo przekroczone. Stworzyliśmy taką sytuację i wynika ona z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, że musimy mieć zabezpieczenie, czyli odbiór dwa razy w miesiącu jeśli chodzi o śmieci niesegregowane. Natomiast nigdzie

nie ma zapisu, że śmieci segregowane powinny odbierane być tylko raz w miesiącu. To stworzyła sobie tutaj Gmina z firmą, która tutaj odbiera, żeby było im łatwiej. I w ten sposób powstaje sytuacja, że łatwiej jest mieszkańcowi wrzucić w niesegregowane, bo przyjadą dwa razy w miesiącu i pozbędzie się śmieci. A my mamy zasadę jedną, nauczyć mieszkańca segregować, ale będziemy go uczyć segregować przez ułatwienia dla mieszkańca, a nie przez ułatwienia dla firmy odbierającej śmieci.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Będziemy wszystkie te uwagi brać przy następnym przetargu.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu Komisji Budżetowej i zwracałam na to uwagę, i pan Wójt sobie zanotował, że na pewno, żeby przed świętami, bo jest taka możliwość zapisania w SIWZ, i można z tego skorzystać, żeby przed świętami były te dodatkowe odbiory i śmieci niesegregowanych, i segregowanych. Faktycznie w okresie przedświątecznym dla rejonu I była taka sytuacja, że było tam ponad półtora miesiąca między odbiorem śmieci segregowanych, stąd był ten problem. Ale nie ma problemu, jest taka możliwość wiem, że jest to też w umowie zapisane, że przed świętami mogą być dodatkowe odbiory. I po prostu chciałabym, żeby już w następnym roku przy podpisywaniu umowy i tworzeniu tego harmonogramu żeby takie dodatkowe zapisy, terminy się pojawiły.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.63.2015 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 9.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.64.2015 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 10.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VII.53.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 30 kwietnia 2015 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VII.53.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 30 kwietnia 2015 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.65.2015 została podjęta.

Ad. 11.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej ds komunalizacji mienia gminnego.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zadawałam na Komisji Budżetowej, ale pan Wójt mi nie odpowiedział w taki sposób, żebym nie musiała mieć wątpliwości. Ja wiem, że jest wesoło mojej koleżance radnej tyle, że ja potrzebuję wyjaśnić w spokoju te wątpliwości, więc dziękuję, jeżeli nie będzie mi przeszkadzała. Nie wiem, komu mam zadać to pytanie. Rozumiem, że mam jeszcze pytanie, chyba do pani Mecenas najpierw. Dlaczego wpisaliśmy tylko jeden punkt, tylko jedną podstawę prawną i jak to się ma, być może już nie obowiązuje uchwała Rady Ministrów Nr 100 z 9 lipca 1990 roku w sprawie sposobu wykonywania inwentaryzacji mienia komunalnego i kiedy ją uchylono jeśli nie obowiązuje? Monitor Polski Nr 30 poz. 235 ja mam tylko datę to jest uchwała Nr 104 Rady Ministrów, 9 lipca 1990 wraz z załącznikiem.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Uchwała Nr 104 Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 roku w sprawie sposobu dokonywania inwentaryzacji mienia komunalnego jest już aktem archiwalnym, uchylenie nastąpiło z dniem 30 marca 2001 roku. Poza tym uchwała Rady Ministrów nie jest źródłem prawa, nie stanowi podstawy prawnej.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Chciałem tylko przypomnieć, że w uzasadnieniu powołujemy się na tą uchwałę, na tą regulację.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak, ale to wynika tylko z tego, że po prostu komisja najprawdopodobniej będzie chciała, na podstawie tych zasad wskazanych w tym rozporządzeniu przygotowywać tą dokumentację. Tak podejrzewam, tak jak powiedziałam.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani Mecenas jeszcze jedno moje pytanie. A dlaczego w projekcie uchwały nie została przywołana ustawa i teraz już tu pani podam zależy mi konkretnie na art. 17 ust. 2 ustawy z 10 maja 1990 roku przepisy wprowadzające o Samorządzie Terytorialnym i ustawa o pracownikach samorządowych. Tam mamy zapis odsyłający nas właśnie do tej uchwały.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Przepraszam mogłaby pani jeszcze raz podać.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak, to jest ustawa z dnia 10 maja 1990 roku.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja potrzebuję Dziennik Ustaw.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dziennik Ustaw 1990 rok Nr 32 poz. 191.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ale to jest podane. Nie bardzo rozumiem pytania, ponieważ artykuł 17 ustęp 2 przepisów jest podany jest w podstawie prawnej, więc nie bardzo rozumiem pytania.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No i właśnie artykuł odsyła nas do tej uchwały.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „W porządku, ale jeszcze raz powtórzę. Po pierwsze jest to akt archiwalny. Po drugie, zgodnie z artykułem 87 Konstytucji źródłami powszechnie obowiązującego prawa jest Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Uchwała Rady Ministrów nie jest źródłem prawa. W związku z czym nie ma w podstawie prawnej, żeby znalazła się podstawie prawnej uchwały.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I zapisy tej uchwały Rady Ministrów, ja cały czas do niej nawiązuję, ponieważ na podstawie tej uchwały komisja, która powstanie może podejmować pracę, bo nigdzie, chyba że Rada Gminy określi tutaj tryb działania komisji. Bo to, że my podejmiemy tylko taką uchwałę, to na jakiej podstawie i kto skontroluje, że komisja rzeczywiście wykonuje te czynności które powinna wykonać.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Spis zgodnie z uzasadnieniem był robiony w latach 90. Teraz ten spis wymaga uaktualnienia i zweryfikowania, więc komisja nie będzie podejmowała prac na nowo, tylko będzie aktualizowała i weryfikowała obecny czy istniejący spis. Ale może by pani zadała konkretne pytanie dlatego, że ja nie rozumiem czemu służą pytania odnośnie podstawy prawnej. Nie wiem do czego pani zmierza.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Oczywiście, że zadam. Chcę wiedzieć, zostaję ja jako dajmy na to członek komisji wybrana do tej komisji. Tak wybrana, jako kandydat, jako członek. Dobrze, tutaj mamy już ten projekt jestem tu wpisana i proszę mi powiedzieć jak ja mam zacząć swoje działania. Jak ja mam postępować, na podstawie czego ja mam robić taki spis. Cz też go nawet uaktualniać, gdzie jest cała procedura.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Jak już wcześniej powiedziałam tej procedury konkretnie w aktach nie ma. Jeżeli pani uważa, że należy stworzyć taką procedurę. Tak pani uważa ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja uważam, że to co pani powiedziała, że coś już jest aktem archiwalnym, a w uzasadnieniu ono się znajduje. To myślę, że to troszkę się mija z tym co my tu chcemy uchwalić, bo albo to jest w uzasadnieniu i komisja będzie na tej podstawie prowadziła pracę, albo komisja będzie prowadziła pracę nie wiem na jakiej podstawie, bo nawet wyszukiwanie nieruchomości to wymaga pewnych czynności. Ja zadawałam panu Wójtowi pytania skąd weźmie informacje o tym czy dana nieruchomość została na rzecz Skarbu Państwa została przejęta zgodnie z prawem, bo te informacje są dostępne tylko w archiwach, prawda. Trzeba sprawdzić wszystkie księgi wieczyste plus dodatkowe informacje z archiwów. Jeżeli mi pani dzisiaj teraz mówi, że ten akt nie jest aktem obowiązującym takim, żeby można było mieć w podstawie prawnej. Natomiast jest aktem, który powinien mieć zastosowanie, bo z tego aktu wynika możliwość kontroli Rady Gminy tej komisji, która prace będzie wykonywała, bo tak czy inaczej Rada Gminy musi to skontrolować.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Jeszcze raz powtarzam, uchwała Rady Ministrów nie jest źródłem prawa i nie może być w podstawie prawnej.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale mówimy ...”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Uzasadnienie jest wyjaśnieniem wydaje mi się do uchwały.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Mówimy o podstawie prawnej, którą zaakceptowałam pani wyjaśnienie. Natomiast pytam panią i chciałabym żeby pani odpowiedziała. Czy komisja, która zostanie powołana przez Radę Gminy może pracować na podstawie uchwały, tej której zacytowałam, czy też uchwała jest nie aktualna i ona nie będzie miała zastosowania do prac komisji ?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Mówi pani o uchwale Rady Ministrów ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Komisja będzie pracowała na podstawie uchwały Rady Gminy Klembów. A podejmiecie Państwo uchwałę o powołaniu członków i na tej podstawie komisja będzie pracowała.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani mecenas uchwała Rady Gminy Klembów zawiera trzy, cztery zdania i z niej nic nie wynika. Pytam panią o procedurę na podstawie, której komisja musi podjąć kolejne czynności, bo jeżeli pani mi wskazuje, że te nasze cztery zdania wystarczą komisji, żeby takie postępowanie przeprowadziła, to jestem przeciwko tej uchwale już w dniu dzisiejszym.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ma pani takie prawo.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę Państwa zmierny. Dla mnie to jest tylko i wyłącznie dbanie o dobro Gminy, tylko i wyłącznie. Konkretna rzecz, jest działka w Karolewie około hektara powierzchni, przy drodze wojewódzkiej, należy do Skarbu Państwa. Jest możliwość skomunalizowania i przejęcia na rzecz Gminy. Mam przejść obok tego obojętnie ? No nie, spróbujemy skomunalizować, a do tego potrzebna jest komisja inwentaryzacyjna, która sporządza spis inwentaryzacyjny. Następnie wyklada do publicznego wglądu taki spis i później występuje do Wojewody o stwierdzenie nabycia prawa własności. Co do szczegółów

proszę zostawić to pracownikom, pracownicy świetnie się orientują, co muszą zrobić. Mamy w Urzędzie fachowców.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani Mecenasa, bardzo proszę o wyjaśnienie w jakim celu znalazł się zapis w uzasadnieniu tej nieaktualnej uchwały, że ten spis będzie właśnie przeprowadzany na podstawie art.17 ust.2 oczywiście o tych przepisach o których mówiłam, plus uchwały Nr 104 nieaktualnej. Proszę mi wyjaśnić czy procedura będzie prowadzona na podstawie nieobowiązującej uchwały, czyli archiwalnej. Czy wyrzucamy to z uzasadnienia?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Jeszcze raz proponuję żebyście Państwo zerknęli do uzasadnienia i z tego uzasadnienia jedynie wynika, że na podstawie zarówno ustawy jak i uchwały był sporządzany spis w 1990 roku, nie terazniejszy tylko wtedy. W świetle zapisów ustawy oraz uchwały już czytam skrótem: *w 1990 roku w Gminie został sporządzony spis inwentaryzacyjny mienia ogólnonarodowego podlegającego komunalizacji*, to jest stwierdzenie faktu w uzasadnieniu, to pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka proszę Państwa, że ja sprawdzam pod względem formalnoprawnym uchwały. Kolejna rzecz jest taka, jeżeli chodzi o procedurę ona jest wskazana w ustawie, czyli w chwili obecnej tak naprawdę, to Wojewoda stwierdza i swoją decyzją skomunalizuje. Mało tego, wszczyna to postępowanie z urzędu, aby mógł wszcząć takie postępowanie musi posiadać informację nie wniosek, bo tutaj to nie jest postępowanie wnioskowe tylko z urzędu i żeby móc podjąć się w ogóle takiego działania. Równie dobrze mógłby wszcząć postępowanie z urzędu następnie zażądać spisu takich nieruchomości i wtedy Gmina musiałaby też podjąć jakieś działania. Natomiast Wojewoda nie mając wiedzy, że coś takiego istnieje postępowania nie wszczyna. W związku z czym tak jak mówię tutaj jest kwestia tylko zweryfikowania tych nieruchomości i tutaj żadnej szczególnej procedury. Jeżeli chodzi o źródła pozyskania informacji to tak jak pani słusznie zauważyła archiwa, księgi wieczyste, ale to już są czynności materialno-techniczne.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dla składu komisji, która tutaj jest wymieniona w tym projekcie uchwały przekazuję w dniu dzisiejszym informację i chcę, żeby ta informacja znalazła się koniecznie w naszym protokole, że w miejscowości Wola Rasztowska jest nieruchomość, która należy do Skarbu Państwa, ponad 30 hektarów. Nieruchomość ta została przejęta na rzecz Skarbu Państwa z naruszeniem prawa. I przekazuję, to w dniu dzisiejszym już w dniu dzisiejszym dlatego, żeby komisja, która powstanie miała możliwość pochylić się nad tą informacją i sprawdzić z czego wynikało to naruszenie. Jeżeli będą potrzebne dodatkowe informacje, prześlemy. Natomiast, żeby się nie zdarzyło, że komisja bez refleksji zacznie wpisywać wszystkie możliwe nieruchomości Skarbu Państwa na terenie Gminy Klembów i wyśle wniosek do Wojewody, żeby te nieruchomości zostały przekazane, skomunalizowane. Także to jest na dzień dzisiejszy oficjalna informacja pochodząca z dokumentu.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam pytanie do pani Sekretarz właściwie, jaki koszt będzie, ile to będzie kosztowało i czy przewidziano to w budżecie. Przepraszam do pani Skarbnik.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Nie rozumiem, czy chodzi o koszty z przeprowadzenia inwentaryzacji?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie, ja chciałem, ta komisja, która została powołana nie będzie robiła tego czy w ramach obowiązków służbowych robiła, czy będzie dodatkowe wynagrodzenie. O to mi chodzi.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „W ramach swoich obowiązków.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „No to, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej ds komunalizacji mienia gminnego

Za – 11
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.66.2015 została podjęta.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o nr ew. 242/1 i 344/1 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o nr ew. 242/1 i 344/1 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną

Za – 14
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.67.2015 została podjęta.

Ad. 13.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja z oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2014 dla gminy Klembów.*

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska poinformowała, iż ten dokument jest tworzony od 2012 roku oraz w każdym roku jest ocena zasobów pomocy społecznej. Chodzi o to, żeby wszyscy wiedzieli czym Gmina dysponuje w zakresie polityki społecznej. Pani Kierownik odczytała fragment znajdujący się na końcu dokumentu: *Przedstawione w opracowaniu dane*

ukazują lokalną sytuację społeczno - demograficzną wraz z problemami i potrzebami mieszkańców naszej gminy oraz stawiane przed realizatorami działań z zakresu pomocy społecznej wyzwania. Do powyższych zagadnień należy niewątpliwie wspieranie osób i rodzin w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych oraz umożliwienie w/w przewycięzania trudnych sytuacji życiowych, których nie są w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Z powyższą problematyką związane są także kwestie wykraczające poza zasięg ścisłego oddziaływania pomocy społecznej i jej zadań ustawowych. Należy w tym miejscu wskazać problemy dotyczące polityki rynku pracy, ochrony zdrowia, polityki mieszkaniowej, demograficznej, oświatowej, a także finansowej określającej wysokość nakładów na poszczególne zadania. Zastanawiając się nad oceną wystarczalności zasobów pomocy społecznej pod kątem istniejących potrzeb i problemów społecznych należy pamiętać, iż na stopień rozwiązywania w/w kwestii mają bardzo istotny wpływ zamierzenia i działania realizowane przez inne podmioty polityki społecznej usytuowane zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ponadlokalnym. Sukces pomocy społecznej jest, zatem w dużej mierze współzależny od wyników podejmowanych działań w innych obszarach polityki społecznej. Wielkość zasobów pomocy społecznej oraz stopień realizacji jej zadań, biorąc pod uwagę ekonomię sił i środków, należy uznać za dostateczny. Ocena ta nie oznacza niedostrzegania ogromu potrzeb społecznych ukazanych w zebranych danych dotyczących między innymi kwestii zatrudnienia, czy problemów zdrowotnych mieszkańców, które pozostają w ścisłym związku z ich sytuacją finansową, a co za tym idzie także poziomem życia. Skala istniejących problemów społecznych ukazuje potrzebę znacznych nakładów i środków na realizację nałożonych ustawowo zadań w obszarze pomocy społecznej, dalszy rozwój działań na rzecz integracji społecznej i partycypacji mieszkańców w życiu społecznym oraz rozwijanie zintegrowanego systemu wsparcia na rzecz osób i grup społecznych zagrożonych marginalizacją. Poinformowała o potrzebach w różnych grupach społecznych na przykład w podeszłym wieku, opieki nad dzieckiem, opieki nad całą rodziną. Pojawiają się nowe sposoby pozyskiwania funduszy Unijnych tak zwane projekty miękkie i te projekty między innymi dotyczą spraw pomocy społecznej, opieki nad rodziną i będzie starała się napisać takie projekty z możliwością pozyskania funduszy dla Gminy

Pani Kierownik oznajmiła, iż w dniu 20 maja otrzymała 9 465 kilogramów jabłek, które były złożone w garażu obok GOPS oraz część w straży. Jabłka były rozdysponowane między rodziny korzystające z pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych, osoby niepełnosprawne oraz otrzymały szkoły na pikniki z okazji Dnia Dziecka. Szczególne podziękowania pani Kierownik złożyła za pomoc w rozładowaniu jabłek Sołtysowi Klembowa panu Michałowi Wąsikowi.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Andrzej Pisarek zapytał o wyjaśnienie kontraktu socjalnego.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska wyjaśniła, że kontrakt socjalny jest to umowa między pracownikiem Ośrodka Społecznego, czyli pracownikiem socjalnym, a klientem - podopiecznym. W kontrakt jest wpisana konkretna pełnoletnia osoba a nie cała rodzina. Jest to umowa spisana z konkretnymi zadaniami dla podopiecznego oraz dla Ośrodka Pomocy Społecznej i jest wpisany termin na jaki jest czas realizacji.

Radny pan Andrzej Pisarek zapytał co się stanie jeżeli kontrakt nie zostanie zrealizowany.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska odpowiedziała nic się nie dzieje.

Radny pan Andrzej Pisarek zapytał czy zawierany kolejny czy też jest wstrzymanie tej procedury.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska odpowiedziała, że jeżeli jest niezrealizowany, to ma w jakiś sposób ograniczenie do pomocy z Ośrodka Pomocy Społecznej, ale ponieważ są to rodziny, więc nie mogą być poszkodowane dzieci dlatego, że rodzic się nie wywiązał z czegoś. Wtedy jest zawierany nowy kontrakt lub prowadzona pomoc bez kontraktu.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Punkt *Pomoc Instytucjonalna Wskaźnik zaspokojenia potrzeb miejsc w domach pomocy społecznej – gmina*. Czy tu chodzi o to, że my jako Gmina moglibyśmy prowadzić taki dom a nie prowadzimy i nie mamy takich osób w związku z tym.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „My nie mamy takich domów na terenie naszej Gminy.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Prowadzonego przez Gminę ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tak, prowadzonego przez Gminę, więc kierujemy osoby do domów gmin ościennych na przykład Radzymin, Zielonka, bo to jest najbliższe. Więc skoro go nie mamy takiego domu to nie jest zasobem.”

Radny pan Andrzej Górecki zapytał o liczbę mieszkań komunalnych w zasobie Gminy.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska poinformowała, iż informację o zasobach mieszkaniowych Gminy są pozyskiwane z Zakładu Gospodarki Komunalnej.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że są to mieszkania znajdujące się na Osiedlu w Woli Rasztowskiej i zgodnie z programem gospodarki mieszkaniowej przyjętym w zeszłym roku, plan zakłada sprzedaż tych mieszkań w ciągu 2 lat.

Radny pan Andrzej Górecki zapytał o liczbę miejsc w przedszkolu i skąd wynika różnica w latach.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska poinformowała, iż te informacje pozyskiwane są z Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i nie dotyczy przedszkoli samych, ale również grup 0, jest to również związane z demografią.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że w tym roku 2 lub 3 dzieci nie zostało przyjętych w wieku 2-3 lat. Prognozy są takie, że tych miejsc wystarczy na kolejne lata, są to dane z ewidencji ludności.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Ad. 14.

Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Chciałam zapytać pana Wójta. Czy od poprzedniego miesiąca podejmował pan jakieś działania w sprawie odkrycia rowu przy ulicy Leśnej w Ostrówku ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie jeszcze nie podejmowałem tych działań, ale pamiętam o tym. Ale w obliczu tych spraw o których rozmawialiśmy tutaj wcześniej ...”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Chciałam podkreślić, że jest to poważny problem mojej miejscowości i dlatego nie jest to w *Sprawach różnych* tylko w *Interpelacjach*.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, wiem.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „I jeszcze o następną sprawę chciałam zapytać, również jest istotna zarówno dla mojej miejscowości jak i dla innych miejscowości. Chodzi mi o to czy został już ogłoszony przetarg na budowę oświetlenia to co miało być teraz robione w najbliższym czasie, czy jeszcze nie. Tam gdzie jest ulica Leśna.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak przy inwestycjach rozmawialiśmy, planujemy to zrobić ogłosić przetarg lipiec, sierpień. Jak się uporamy tylko z problemami wodociągowymi.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może będę szczerza do bólu, ale sugerowałabym jednak trochę wcześniej, bo się okaże, że te lampy, to się nie zaświecą do końca kadencji, przy takim przekładaniu, biorąc pod uwagę, że jednak okazuje się, że wodociąg będzie dla nas niestety poważnym problemem. To może jednak chwila czasu, żeby oderwać się od wszystkich możliwych działek, prowadzenia wodociągu wszelkimi możliwymi trasami i jednak na ten drobny przetarg na lampy, który dla całego urzędu i dla budżetu gminy nie jest wielkim wydatkiem jakimś strasznie ważnym, ale dla mieszkańców, którzy przy tych ulicach mieszkają niezwykle istotny i żywotny. No, w końcu nie dość, że nie mają wody, niektórzy nie mają kanalizacji, na Boga ojca, to jeszcze nawet po ciemku siedzą. Także tutaj sugerowałabym jednak to, przynajmniej w tym czerwcu tak jak była rozmowa wcześniej, żeby ogłosić.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Pamiętamy o tym z Kierownikiem Referatu Inwestycji na bieżąco te tematy omawiamy. Proszę, jeszcze parę tygodni cierpliwości.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Mam pytanie do pana Wójta, ponieważ dzisiaj dowiedziałem się od pan radnego, przepraszam zapomniałem nazwiska(...) Zakrzewskiego, że mieszkańcy Krzywicy złożyli podanie o ogrodzenie placu zabaw. Taką informację wcześniej też miałem od pani Sołtys, mam pytanie panie Wójcie, pytanie będzie dwuczłonowe. Co pan zamierza w tej sprawie zrobić, jakie podjąć kroki. I z informacji radnego Zakrzewskiego dowiedziałem się, że podanie, to pismo podpisało około 150 osób. Czy mógłby pan to potwierdzić, czy rzeczywiście tyle osób podpisało, czy to była jakaś inna liczba mieszkańców.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, rzeczywiście takie pismo zostało wysłane to znaczy dotarło do Urzędu. Zostało zadekretowane do Referatu Inwestycji, podpisane jest przez 20 osób.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Dziękuję, panie Wójcie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, ja nawiąże jeszcze do sprawy oświetlenia i do pisma, które wysłałam na pana ręce, bo to co wysłałam do pana Kierownika wróciło mi, że ta wiadomość do pana Kierownika nie dotarła. Chodzi tutaj właśnie o oświetlenie ulicy Kościelnej, znaczy nie oświetlenie, wszystko co teraz w tej chwili mówię to dotyczy w sprawie lamp, które przygasają. Widocznie zbyt słabe tam są zainstalowane po prostu lampy, te żarówki i na ulicy Kościelnej to jest notoryczne, że tam jest problem. Natomiast już na poprzedniej sesji czy jeszcze dwie sesje przedtem mówiłam o tym, że na placu zabaw na Osiedlu lampy nie były wymienione i tam jest ciemno. Ze względu na to, że teraz jest już pora lepsza i dzieci przebywają dłużej na placu zabaw zależało nam na tym, żeby właśnie zwrócić uwagę na to, że trzeba doświetlić ten plac zabaw. Pan przekazał panu Kierownikowi. Tak ? To jest problem, który tylko nadmieniłam, natomiast muszę wrócić panie Wójcie do tego tematu, który pan przerzucił mi, nie wiem czemu w *Sprawy różne* myślę, że bardziej to będzie na interpelację, ponieważ problem jest bardziej ważny niż te które do tej pory zgłaszaliśmy, czyli o ten nieszczęsny staw w miejscowości Wola Rasztowska i zagrodzenie go przez osobę prywatną.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o problemy z oświetleniem, to skierowałem maila do pana Leszka. Natomiast jeśli chodzi o to ogrodzenie, to tam sprawa moim zdaniem jest prosta. Ten mieszkaniec ma prawo własności do tej działki, wystąpił do nas o zgodę na ogrodzenie, umieszczenie ogrodzenia, taką zgodę otrzymał. Natomiast, jeśli chodzi o budowę zjazdu z drogi wojewódzkiej, to my tutaj nie jesteśmy władni w tym temacie. Natomiast tak jak pani wie poinformowaliśmy odpowiednie służby, że ten zjazd jest budowany i to do nich należy, czyli do tych służb weryfikacja czy zjazd jest budowany zgodnie z pozwoleniem na budowę czy tam zgłoszenie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A problem zagrodzenia dostępu do stawu też nie jest problemem po stronie Gminy ? Tylko, których wtedy organów, bo oprócz tego, że wybudował sobie i zagroził, i zrobił tam bramę wjazdową, to dodatkowy odcinek jeszcze w formie przęsła wejście do stawu zagroził.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dobrze, przyjrzymy się jeszcze temu. Rzeczywiście, kojarzę przejeżdżałem parę dni temu i rzeczywiście zwróciłem na to uwagę.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chciałem wrócić do pisma mieszkańców Krzywicy, jakie wystosowali odnośnie ogrodzenia placu zabaw. Pan tutaj radnemu Śliwie nie odpowiedział do końca jak to będzie rozwiązana ta sprawa. To pierwsza rzecz. Druga sprawa, przy ulicy Zielonej, a jadąc ulicą Mazowiecką, jest wystająca studzienka, znaczy ludzie, którzy nie wiedzą, że tam taka jest, wjeżdżając na tą studzienkę od razu łapią dwie gумы na raz. Czy to można by było tą studzienkę albo wymontować i od początku zamontować czy jakoś rozwiązać ten problem. Wczoraj akurat tam były trzy takie sytuacje, nie wiem czy już zgłosili się do Gminy Klembów, czy nie. Nie mam takiej wiedzy chciałbym, żeby to załatwić, bo to też zagraża bezpieczeństwu użytkownikom drogi. Właśnie ulica Mazowiecka z Zieloną, nie da się nie zobaczyć. Trzecia sprawa, wielokrotnie nie tylko w tej kadencji ale i w poprzedniej chyba cztery razy naliczyłem, już zgłaszałem problem poprawy bezpieczeństwa przy ulicy Willowej. Niestety, jest to bez odzewu. Przypomnę jest to prosta tysiąc metrów, prędkości jakie samochody, motory osiągają nie różnią się niczym od tych, które występują na torach wyścigowych. Sam mogę stwierdzić to, mieszkam akurat na środku. Proszę, nalegam, wręcz jeszcze raz kolejny i przypominam mieszka tam 38 dzieciaków małych w wieku szkolnym, przedszkolnym. I myślę, że w budżecie gminy takie środki na te garby powinny się znaleźć, żeby zapobiec jakiejś tragedii, która nie daj Bóg niech ona nigdy się nie stanie. Dziękuję proszę o odpowiedzi na te trzy sprawy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o Willową, to wielokrotnie w ostatnim czasie rozmawiałem z panem Sołtysem, że nie ma o progach, o utwardzeniu poboczy. Nie wiem czy w ostatnim czasie pan Sołtys kontaktował się z panem. Konkluzja była taka, że co do szczegółów pan Sołtys miał się skontaktować z panem Leszkiem, więc w moim odczuciu sprawa jest do rozwiązania, tylko trzeba ustalić sposób rozwiązania. Natomiast, proszę wybaczyć, szczegółami nie mogę się zajmować, skierowałem pana Sołtysa do Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i czekam na efekt tych ustaleń. Co tam dalej było ?”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ogrodzenie placu zabaw.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeszcze na to pismo nie odpowiedziałem, natomiast odpowiem w ten sposób, na pewno trzeba przede wszystkim uregulować kwestie użyczenia, jeśli mamy tam dokonywać większych inwestycji, to na pewno musi być bezpłatne użyczenie na minimum 10 lat. Natomiast przyjęta praktyka w ostatnim czasie jest taka w związku z tym, że

tych placów zabaw teraz powstaje praktycznie w każdym sołectwie i oczywiście z tego bardzo się cieszę, ale przyjęta praktyka jest taka, że głównie te inwestycje są wykonywane z funduszu sołectkiego, więc w sierpniu, we wrześniu będą zebrania sołectkie, jeżeli mieszkańcy uznają, że warto przeznaczyć tam środki na ogrodzenie, to proszę bardzo. Natomiast, jeśli potrzeba będzie tam jakiegoś drobnego wsparcia ze strony Gminy, to jak najbardziej.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jeszcze prosiłbym tam w tych odpowiedziach jak będzie pan te pismo formułował udzieli pan też pouczenia w jakiejś takiej formie odpowiedź i co mają zrobić. Jeżeli tak można prosić o to.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Pouczenia raczej nie mogę stosować, bo rozumiem ...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale w takiej formie, żeby było jasne i przejrzyste.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zależy nam przede wszystkim na tym, żeby ten plac zabaw był bezpieczny i przyjazny dla mieszkańców, ale wyjaśnię, oczywiście, na czym rzecz polega i co można w dalszej kolejności zrobić.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „A sprawę studzienki, to pan Boruc pewnie zapisał i to będzie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Mam prośbę, żeby tego typu rzeczy zgłaszać bezpośrednio do Urzędu, szkoda czasu na rozmawianie o jakiś studzienkach.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Ja uzupełnię pana tutaj wypowiedź, jeśli chodzi o plac zabaw w Krzywicy. Otóż, panie radny troszeczkę się pan spóźnił o parę lat szkoda, że się pan tym problemem nie zajął troszeczkę wcześniej, trzy lata. Kiedy pan razem zasiadał tutaj w Radzie z radnym Zychem, kiedy od razu powstał ten plac, może wtedy gdybyście pilnowali sprawy to może byłby ogrodzony ten plac. Dzisiaj zmieniła się sytuacja, jeśli chodzi o tą działkę i nie ma możliwości w tej chwili z tego co się orientuję ogrodzić tej działki, gdyż prawdopodobnie działka, która jest użyczona wróci do prawowitego właściciela.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Pytanie do pana Wójta, chciałem zapytać odnośnie drogi Krusze - Tłuszcz. Tam są zaasygnowane pieniądze i chciałem zapytać odnośnie dalszych poczynań, co do projektowania tej drogi i części chodnika Krusza. I proszę pana chciałem zapytać na jakim etapie ten temat, czy to coś ruszyło.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, mam wrażenie, że o tym mówiłem, ale wiem, że pan był chory ostatnio. Umowa z wykonawcą jest podpisana, koszt projektu 69 000 złotych. i termin wykonania do końca roku. A propos, takiego tematu, który bardzo często pojawia się na sesji, mianowicie w sprawie bobrów. Tym razem ja coś powiem, mianowicie złożyliśmy wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o pozwolenie na odstrzał redukcyjny bobrów. Jedno z Kół Łowieckich zadeklarowało nam pomoc w tym zakresie, więc czekamy na zgodę Dyrekcji Ochrony Środowiska.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie, chciałem zapytać czy są określone miejsca tego odstrzału już, czy czeka pan na propozycję?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Określiśmy, poprosiliśmy o pozwolenie na odstrzał 12 sztuk.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „To w jednym miejscu rozumiem. Tak.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „W różnych miejscach, między innymi w stawie w Woli Rasztowskiej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Kraszew i Rasztów tam będzie, tak, w Woli tam rzeki nie ma.”

R.K.: „Do kogo ja mam zgłosić, jak mam to zgłosić do pana Wójta do Sekretarza. Właściwie u mnie tyle jest 12 bobrów jak nie więcej.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dobrze, jak uzyskamy zgodę z Regionalnej Dyrekcji Środowiska, to będziemy wtedy na pewno rozmawiać z sołtysami, z radnymi gdzie ten odstrzał zrobić.”

R.K.: „Nie przekazali takiej informacji w Kraszewie, że jest jakiś odstrzał bobrów gdzie można zgłaszać.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, jeszcze daleka droga proszę Państwa, a odstrzał i tak się robi w sezonie zimowym.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Do lata nie będzie strzelania.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Do pana Wójta jeszcze takie pytanie odnośnie tej firmy, która projektuje drogi. Kto to jest ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie pamiętam, ale w Urzędzie ta informacja jest dostępna.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jest to pana pierwsza informacja na temat potencjalnego odstrzału bobrów w Gminie Klembów ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Pierwsza informacja dzisiaj, bo wniosek podpisałem wczoraj bądź przedwczoraj.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „No, dobrze.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Potrzebna do tego była zgoda Koła Łowieckiego, tą zgodę dostaliśmy.”

Ad. 15.

Sprawy różne

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam kilka spraw, ale do pana Kierownika, mianowicie panie Kierowniku sprawa przepustu na Leśnej dalej jest niezrealizowana. To samo dotyczy odwodnienia na ulicy Radiowej, jak popada deszcz nie można przejść przy stacji gazowej, tutaj nie można przejść, przy przejściu dla pieszych zalewa całą drogę. Następnie chciałem zgłosić też sprawę już trzeba zacząć kosić, bo już trawa urosła już u nas zaczyna być problem, z koszeniem szczególnie na tej działce (...).”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „(...) pobocza są wykoszone.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „OK. Super. I jeszcze jest kwestia, też była zgłaszana sprawa, uprzątnięcia gałęzi takich pozostałości na tej drodze powiatowej, na ulicy Kościelnej po lewej stronie na wysokości kościoła do ulicy Warszawskiej. Na tym odcinku tam jest kwestia tego te gałęzie zostały, porosło krzakami w tej chwili i tutaj mieszkańcy idąc do kościoła mówią, że jaki tu bałagan jest i trzeba posprzątać. To jest powiatowa droga.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeszcze tam nie skończyli.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Tak, bo wiem przy tego. I to właściwie jest wszystko, dziękuję bardzo.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójcie, ja chciałam się zapytać. Czy jest już podpisane to porozumienie o przyjęciu zadań Powiatu w zakresie utrzymania zieleni ? Dlatego, że chciałabym już zgłosić, że te rowy, które znajdują się w mojej miejscowości przy

drodze powiatowej, czyli przy ulicy Kolejowej, należałoby je już zacząć wykaszować. Mogę się dowiedzieć kiedy będzie to prowadzone ? Znaczą tam pobocza są.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Chodzi o wycinkę krzaków tak ? Wzdłuż Kolejowej.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „W ogóle koszenie, bo tam jest w część owszem od Kochanowskiego do Leśnej tam faktycznie jest wykoszone. Natomiast wcześniej pobocza i rowy, i tam jest busz. To na to nie mamy podpisanej umowy i to nie jest własność Powiatu ? Tam są takie rowy od 22 Lipca, taki fragment.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Jeśli chodzi o utrzymanie dróg, chodników i poboczy, natomiast w umowie nie ma utrzymania rowów przydrożnych.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A zieleni ?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Także, jeżeli chodzi o rowy, poboczy przy ulicy, chodnika. Także, ja przyjmę tą uwagę i sprawdzę na ile jest możliwością wykonać. Jeśli uda mi się to wprowadzić, to zrobimy to.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To nie jest po tej stronie co jest chodnik, tylko po przeciwnej, tam gdzie jest rów.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Tak, rozumiem.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „I chodzi mi o to, że już tam za chwilę zacznie padać i za chwilę będziemy mieli pozalewane posesje, bo tam jest już część te rowy są pozasypywane i mocno już zatrawione.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Czekaliśmy na inwestycję, którą Powiat rozpocznie i mam nadzieję, że umowę podpisze, inwestycja jest związana z odwodnieniem całej tej drogi od Leśnej aż pod Warszawską. Także mam nadzieję, że na pewno w czerwcu rozpoczną inwestycję.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, ale chodzi mi o to, że na niektórych kawałkach są dość wysokie już te, ja wiem jak to nazwać coś w rodzaju chaszczki, tam nikt tego nie wycina i to jest przy ulicach wyjazdowych Waryńskiego i tych kolejnych, które tam są.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Sprawdzą to, szanowna pani i zobaczymy. Umowa obowiązuje, utrzymanie za dopłatą chodników i poboczy. Jak się uda zobaczymy, jeśli nie w ten sposób, to mam nadzieję zgłoszona jest osoba do tych prac odrobienia społecznych jak to się mówi przez Kuratorium i Sąd, może przekażę Sołtysowi i Sołtys wykona.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jeszcze raz chciałam zapytać, panie Wójcie w sprawie kruszywa, które miało być wysypywane na drogach. Czy był ogłaszany przetarg, czy to jest każde sołectwo sobie. I jak w kwestii odtworzenia rowów. Czy tam też będzie wybierana jakaś firma czy każde sołectwo, które będzie chciało takiego odtworzenia rowów, czy tam pogłębienie będzie robił samo.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Jeśli chodzi o fundusze sołeckie dotyczące rowów i zarazem utwardzania dróg do dzisiaj nie było jeszcze ogłoszenia. Natomiast uzgodniłem z panem w Urzędzie, nie było takiego, żeby dokonywane były zmiany, zmiany w rodzaju zadań i finansowych zmian. Ale ustaliłem, że po niedzieli, wtorek, środa takie ogłoszenia zostaną umieszczone zbierania ofert i przy wybraniu najtańszej oferty, taka umowa będzie podpisana. Będziemy kontaktować jak zawsze, jak co roku z Sołtysami i będziemy to realizować.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może ja wyjaśnię dlaczego pytam. W tej chwili są wykonywane przyłącza na drogach, przyłącza do budynków, bo one obejmują drogi gminne

i chodzi o to, żeby po wykonaniu takich przyłączy te drogi wyrównać, wysypać kruszywem i już na tyle na ile można to zrobić, żeby można z tych dróg gminnych korzystać. Dlatego pytam o to czy w momencie, kiedy pan Sołtys zgłosi, że jest mu takie kruszywo potrzebne, czy będzie mógł takie kruszywo uzyskać, czy dopiero będzie to organizowane. Czyli jeszcze nic nie było ?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Tak jak wspomniałem, ze względu na zmianę tematów i decyzji przez spotkania sołeckie, które były w tamtym miesiącu, jak i teraz były jeszcze zmiany finansowe takich ogłoszeń jeszcze nie było. Nastąpi, tak jak ustaliłem z panem Wojtkiem w Urzędzie, który jest od zamówień publicznych, ogłoszenie na stronie Urzędu zbieranie ofert dotyczące tak jak wspomniałem rowów, ogólnego koszenia jak i poprawy dróg, poprzez nasypanie kruszywa nastąpi po niedzieli wtorek, środa, ażeby zdążyć jeszcze w miesiącu czerwiec i lipiec te zadania wykonać z funduszków sołeckich.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Dziękuję bardzo.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Starostwo Powiatowe w Wołominie ma koparkę. Pan Kierownik posłucha, Starostwo Powiatowe ma koparkę na stanie, tak. My, jako gmina możemy taką koparkę wypożyczyć, ale musimy refundować za paliwo, które zostanie. Czy to na tej zasadzie się odbywa ? Chyba tak ? Taka koparka była ostatnio na terenie Gminy Klembów w tym miesiącu bodajże na przełomie marca, kwietnia. My, pan zna sytuację ulicy Mazowieckiej, my tam się topiliśmy, idzie rów wzdłuż ulicy Mazowieckiej od torów do krzyża. Jest rowem bardzo zaniedbanym, woda w sumie tam leci, bo leci, bo musi, bo jest pchana i ona się spiętrza tutaj przy tym przepuszczeniu, które Starostwo nam robiło, w dodatku z kłopotem na ulicy Willowej. Jak występowała tam kałuża. Chciałem się zapytać, bo my ten rów mieliśmy już obiecany już dawno, dawno. Dwa, trzy lata temu był obiecane było nawet tu na tej sali, że on będzie przekopany. Chciałem się zapytać, kiedy to nastąpi, bo to około dwóch lat już trwa. A rów jaki był taki jest i jeszcze więcej krzaków w nim urosło. Kiedy będzie to zrobione chciałem się zapytać ?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Rów, o którym pan radny mówi jest przy drodze powiatowej, natomiast koparkę dostajemy do zadań naszych gminnych, na drogi nasze gminne. I w związku z powyższym naprawdę nie mamy, aż tak dużo pieniędzy, żebyśmy rozrzucali i robili drogę powiatową zamiast naszą gminną. Możemy dokonać działań, rozmów myślę, że to się uda takie czynności dokonać, ażeby powiat we własnym zakresie, bo takie mamy prawo dokonać naprawy tego rowu, czyli oczyścić i doprowadzić do kultury. W obecnej kadencji mam nadzieję, że na pewno taką decyzję Starosta podejmie i wyda zalecenie czy polecenie, bo jak wspomniałem koparka była, dostaliśmy do celów gminnych przez całe to sołectwo, które nie było dawno, dawno robione, w Tule. Plus były robione drobne naprawy, bo dosłownie półtorej czy dwa dni w Dobczynie.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pan posłucha, pan doskonale zdaje sobie sprawę, że my część środków sołeckich przeznaczamy przynajmniej tak było w tamtej kadencji, przeznaczamy na rowy. I to zabiera nam około jednej trzeciej budżetu sołeckiego i my te rowy czyścimy ze środków sołeckich. Mamy w tym roku również zabezpieczone środki i te rowy, które planowaliśmy też z tych środków będą zrealizowane. Ja tutaj panu zgłaszam problem, który trwa dwa lata. I jeżeli ta koparka ma czyścić rowy, to niech ona czyści te rowy, bez względu czy to jest rów powiatowy czy to jest gminny. On jest na terenie Gminy Klembów, tak. My te rowy, które pan nam dał tą koparkę w sumie na dwa dni my tak

naprawdę zniszczyliśmy tę tamę po bobrach i to koniec tam troszeczkę rowu przeczyściliśmy i tak naprawdę żadnego pożytku miejscowość, która jest drugą co do wielkości miejscowością gminną nie miała tak naprawdę pożytku z tej koparki. Żadnego.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Panie radny, jeżeli Rada podejmie uchwałę, ażebym mógł nasze pieniądze gminne przeznaczyć na zadanie Starosty, taką rzecz wykonam. Na dzień dzisiejszy, ja mam wykonać ze środków naszych gminnych zadania gminne. Tak jak powiedziałem przyjmuję tą uwagę będziemy u Starosty, żeby to Starosta wykonał ze swoich środków. Obecnie jest układ bardzo dobry, bo Starosta jest z naszych terenów gminy, stąd także nie będzie problemów, żeby on wykonał. I na dzień dzisiejszy nie mam takiej uchwały, Państwo podejmą uchwałę, żeby takie środki finansowe zainwestować czy wspomóc Powiat na pewno wtedy wykonam.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pan ucieka tutaj od problemu, ja zgłaszam panu problem a pan jest Kierownikiem do spraw komunalnych i myślę, że jeżeli radny zgłasza taki problem w imieniu mieszkańców, to pan podejmie jakieś działania zmierzające do tego, żeby ten rów był przekopany. Ja tu nie chce nadużywać środków, środków gminnych. Ja zgłaszam panu problem, co pan z tym zrobi zapytam na następnej sesji.”

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Ja tylko co do tej koparki, chciałam podziękować. Mieliśmy faktycznie ją przez pięć dni, ale u nas koparki w Tule w końcu mieszkam lat piętnaście, to nie widziałam, żeby koparka za kadencji byłych radnych, Sołtysa była, więc wydaje mi się, że koparka nie była tak po prostu bez przyczyny, tylko były faktycznie czyszczone rowy gminne. Spuszczaliśmy też wodę z sadzawki, którą zamierzamy niedługo wyczyścić, więc uważam, że to nie jest tak, że dostaliśmy i dostawaliśmy ją wcześniej i uważam, że dostaliśmy ją słusznie po tylu latach, i wykorzystaliśmy ją gdzie jeszcze tak naprawdę przydałoby się nam jeszcze. Ale dziękujemy za tyle, co otrzymaliśmy i myślę, że jeszcze w przyszłym, kolejnych latach dostaniemy i będziemy dalej kontynuować.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Jeżeli jesteśmy tutaj przy temacie rowów, to chciałbym zasygnalizować możliwość pozyskanie takiej koparki to tutaj jest ten rów od Dobczyna do Klembowa to już wypadałoby go tam oczyścić, przede wszystkim tam jest już dużo krzaków, nawet które nadają się do karczowania.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Proszę Państwa, chciałem wypowiedzieć się w tej sprawie, w mojej miejscowości Krusze po raz kolejny mieszkańcy dokonali wielkiego zaangażowania. Ostatnio po raz kolejny pod nadzorem pani Sołtysowej mieszkańcy dokonali poprawy estetyki swojej miejscowości. A mianowicie po raz kolejny były zbiórki śmieci całej miejscowości, czyli nie tylko głównej ulicy przelotowej tylko wzdłuż, wszereż i wszędzie. Ja osobiście tego, w tym nie uczestniczyłem z powodów technicznych, ale niemniej jednak udzieliłem stosownego błogosławieństwa, w takiej sprawie jako szczytność na rzecz mojej miejscowości. I chciałem pani Sołtysowej za to serdecznie podziękować i wszystkim mieszkańcom Krusza. Krusze to nie jest jak miejscowość Ostrówek, tylko to jest pięć kilometrów wsi i tu jest problem, a policzyć resztę, to wiecie to nie są zarty. Myślę, że tydzień później pan Wójt brał udział również w V Biegach Cichociemnych, myślę, że wszyscy uczestnicy zwrócili uwagę na to pomimo, że się skupiali na dobrym przebiegu drogi. Chciałem powiedzieć, że na 10 kilometrów najlepszy wynik był 35 minut. To ja, do Jasienicy za młodu biegałem 4 kilometry biegałem 20 minut. W każdym bądź razie, wielkie słowa uznania i chciałem to publicznie

Państwu powiedzieć. Zaangażowanie moich mieszkańców na rzecz dobra swojej miejscowości.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, tu rzeczywiście chcę podkreślić duże zaangażowanie mieszkańców Krusza. Rzeczywiście w całej miejscowości i na trasie było bardzo czysto. Także serdecznie dziękuję. Natomiast chciałem powiedzieć o dwóch rzeczach, podpisałem umowę z wykonawcą, który będzie wywoził azbest z terenu gminy to znaczy ten azbest, który został w styczniu, w lutym zgłoszony do wywozu i ta usługa się rozpocznie w czerwcu. Będzie jeszcze informacja na stronie internetowej, ale wykonawca będzie pod każde adresy zgłoszone podjeżdżał i zabierał ten azbest oraz informacja dla spółek wodnych działających na terenie naszej gminy, czyli jak na razie jednej. Ogłoszony jest może nie konkurs, ale informacja o możliwości składania wniosków o otrzymanie dotacji. Termin do 12 czerwca.”

Ad. 16.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Emilia Kamińska poinformowała o skardze Pana W.S. z dnia 14 maja 2015 roku (wpływ pocztą elektroniczną: 14 maja 2015 roku, godz. 15:05; wpływ do Rady Gminy: 14 maja 2015 roku, poz. S/19/2015) dotyczącą działalności Wójta Gminy.

Wójt pan Rafał Mathiak odczytał odpowiedź organu na skargę.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Będę miał pytanie i może jakieś wyjaśnienie w końcu uzyskam od pana Wójta, pewnie radnych może zainteresuje też ta sprawa. Pan mianowicie w przedmiotowej skardze pan W.S. podnosi zatrudnienie pana Andrzeja Diakonowa. Z mojej wiedzy jaką posiadam, to Wójt Gminy Klembów obejmujący urząd nie mówię o panu mówię o panu Rakowskim powołał sobie pana Diakonowa jako zastępcę. W momencie przegranej wybory to znaczy ta funkcja wygasa, pan na jednej z sesji zapytany nie pamiętam wiem, że któryś radny o to pytał. Zapytany co robi pan Diakonow jeszcze w naszej Gminie odpowiedział pan, że jest zatrudniony do, bo jest chroniony jakoś do emerytury w każdym bądź razie. Chciałbym się zapytać jaka jest forma umowy, jaka pan zawarł z panem Andrzejem Diakonowem ? Na jakiej on jest zasadzie zatrudniony tutaj, czy to jest umowa na czas określony, czy to jest umowa może o pracę. Poproszę o odpowiedź, bo ja naprawdę już teraz nie wiem na jakiej podstawie. O czym my tutaj rozmawiamy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wszystko, co miałem do powiedzenia na temat skargi odczytałem, więcej odpowiadać nie będę.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale, ja tutaj podniosłem sprawę zatrudnienia pracownika. Pan S. zarzuca panu, on w tej skardze mamy tą skargę mamy głosować. Chyba taka informacja radnym się należy. Na jakiej zasadzie jest zatrudniony pan Diakonow w naszej Gminie ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może wyjaśnię, to było już wyjaśniane na sesji, ale widzę, że jeszcze raz należy. Proszę Państwa, jeżeli jest ktoś powołany czy to na zastępcę, czy to będzie zastępca Dyrektora czy zastępca Wójta jego funkcja w żadnym wypadku nie wygasa

w momencie sytuacji, kiedy Wójt czy ta osoba, która pełniła funkcję Wójta przestaje być Wójtem. Zarówno powołanie jak i odwołanie zastępcy Wójta następuje w drodze zarządzenia wydanego przez Wójta Gminy. Zatem ta funkcja nie wygasła z mocy prawa, takie zarządzenie pan Wójt mówił już wcześniej na sesjach, takie zarządzenie pan Wójt wydał o odwołaniu ze stanowiska zastępcy Wójta pana Andrzeja Diakonowa.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czyli w jakiś sposób pan Diakonow jest zatrudniony w naszej Gminie. Ja bym chciał tą informację, jeśli ktoś ma taką wiedzę na tej sali to niech mnie poinformuje.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Domniemywam, że na podstawie umowy o pracę.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Przecież ten temat był już omawiany, jest zatrudniony na umowę o pracę i jest w okresie ochronnym, cztery lata przed emeryturą.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Wracając do pytania, to tylko chciałam się zapytać, tylko jeśli chodzi już o pana Diakonowa. Jakie w tej chwili pełni obowiązki w tym okresie ochronnym ? Myślę, że pan, panie Wójcie odpowie, to dotyczy całości tekstu skargi. Części pan odczytał nie musimy tych pytań zadawać. Ja zwracam uwagę na inny problem ja panu już wcześniej zwracałam na to ma pan człowieka, który mieszka w przestrzeni. On nie żyje tak jak każdy inny człowiek z odpowiednim zasobem dokumentów i może gdzieś z tymi dokumentami dysponować. Wczoraj czy przedwczoraj było w "Uwadze" chyba też taki program gdzie człowieka gmina uśmierciła, nie wiem czy Państwo oglądaliście. Ale to jest właśnie ku zastanowieniu się po interwencji telewizji i jakichś jeszcze innych władz przywrócili człowieka do życia, natomiast okazało się, że to jeszcze nie załatwiło sprawy, bo w międzyczasie sprawy ZUSowskie tam były. Pan S. od dziecka, to co każdy z nas posiada myślę, że godności to już pański poprzednik władzy gminy, to już odebrały godność jako człowiekowi. On, mapę Państwo otworzycie, to zobaczycie, że nie ma nic, jest pusty plan, który w miejscu gdzie powinny być jego nieruchomości. Tutaj słyszę pan ma panie Wójcie troszeczkę chyba nieprawdziwe te informacje, że ma budynki postawione niezgodnie z prawem. To jest konflikt, w którym my nie powinniśmy się niby wtrącać, bo dotyczy on spraw cywilnych, natomiast tu administracyjnie powinniśmy zająć stanowisko. Nikt nas nie uchroni przed tym, żeby przy złożonej skardze nie rozpatrzyć problemu człowieka, od którego pobiera pan podatki, bo tak płaci podatki nie wiadomo od czego, bo nie ma go na mapie, ma budynki, ale ich nie ma bo nie ma go na mapie. Jest mieszkańcem gminy, bo zjawia się tu, mieszka nie musi być zameldowany, ale jednocześnie nie ma go na mapie. Gdzieś ma pan tego człowieka w ewidencji czy gdzieś. To jest jedno, ja tak tylko z punktu człowieczeństwa, tylko wskazuję, że nie unikniemy odpowiedzialności a tak zwana moc jaką posiada organ, to jest mieszkaniec on zawsze będzie słabszy ze względu na to, że nigdy nie wygra. To ja panu mówię, bo jeżeli się wszystkie możliwe organy ze sobą połączą, to zniszczyć można człowieka szybko. Tylko czy warto, bo to potem będzie ciężko i na panu, że mógł pan zrobić wiele, nie zrobiło się nic. Ja wiem, że panu jest ciężko wydać dokument, bo w Gminie być może ktoś ten dokument schował przed panem, być może ten dokument tu jeszcze jest. Ale pan nie ma możliwości sięgnięcia do niego, bo ukrywają przed panem. Ja nie twierdzę, że to jest po pana stronie wina, natomiast ma pan mieszkańca z rodziną z małymi dziećmi i zostawił go pan na pastwę losu, tylko dlatego, że ten mieszkaniec ma konflikt z Wójtem Rakowskim, a teraz Starostą Rakowskim. Nie wiem jak tutaj co zaproponować radnym i o co zawnioskować w imieniu mojego mieszkańca, bo to jest mieszkaniec mojej miejscowości.

Natomiast ja Państwu nie życzę jednego, znaleźć się w takiej sytuacji i walczyć z całą machiną z całą grupą prawników, którzy będą chronić nie jego. Także panie Wójcie to pod rozwagę czy warto to robić.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To znaczy, proszę Państwa, ja tylko prosiłabym o jedno, żebyśmy zajęli się może jednak skargą.”

Skarżący pan W.S.: „Były wolne wnioski, wypowiedzieli się radni i nagle zakończył pan rozmowę i nie udzielił mi pan głosu.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie S. pan złożył skargę, wszyscy się zapoznali.”

Skarżący pan W.S.: „Chciałem się wypowiedzieć i zadać dwa pytania do pani radnej i do pana Wójta, mam prawo, jeżeli moja skarga jest rozpatrywana i mam takie prawo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Radna Dorota ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie Dorota, panie Przewodniczący, ja proszę o głos dla mojego mieszkańca, bo mi jest bardzo przykro, że będziemy odmawiać, tylko dlatego, że jesteśmy silniejsi niż ten człowiek który tam siedzi.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie S. dwa słowa pan powiedział, że zabierze tak.”

Skarżący pan W.S.: „Dziękuję panie Przewodniczący za głos. Szanowna Rado, panie Wójcie chciałbym spytać się pana, chciałbym uzyskać odpowiedź. Najpierw do pana czy najpierw to pytanie pasowałoby zadać do pani Mecenasa. No, bo tutaj pani Mecenasa spróbuje w jakimś stopniu tam prawo przestrzeganie w ramach tym Urzędzie dalej chciałbym zadać pytanie właśnie odnośnie tego artykułu dzisiaj rozpatrywanej artykułu 63 w § 3, § 4 Kpa. Czy mogłaby pani, jako radca wypowiedzieć się co ten artykuł oznacza i uświadomić radnym, wyjaśnić im zanim zaczną podejmować decyzję na temat głosowania w tym punkcie. Jeżeli mogłaby pani, jako prawnik powinna znać i powinna wiedzieć co ten artykuł oznacza. Proszę o wypowiedź.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Całą wykładnię tego przepisu przeczytał pan Wójt, w związku z czym ja tutaj nie mam nic absolutnie do dodania. Wydaje mi się, że państwo radni również słyszeli. Na początku były przepisy cytowane, później była dokonana ich wykładnia, czyli wyjaśnienie. W związku z czym ja tu nie mam nic do dodania.”

Skarżący pan W.S.: „Ale pytanie brzmi do pani takie. Czy wie pani co oznacza ten artykuł?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Czy ja mogę nie odpowiadać na takie pytania, panie Przewodniczący dlatego, że po pierwsze nie ma takiego zapisu w Statucie żebym ja odpowiadała na pytania, bardzo przepraszam.”

Skarżący pan W.S.: „Ta Kancelaria sprawuje też ...”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie S. ja panu odbieram głos, proszę usiąść.”

Skarżący pan W.S.: „Chwileczkę, to teraz pytanie do pana Wójta. Panie Wójcie proszę odpowiedzieć jak pan twierdzi, że nie działa pan celowo i świadomie tutaj z radcą prawnym w sprawach, żeby działać na szkodę Urzędu Gminy. Jeżeli, a gwarantuję panu, że ta skarga znajdzie się w Sądzie Administracyjnym i zapadnie kolejna sprawa, kolejny wyrok z rażącym naruszeniem prawa dla pana. I pan to świadomie robi i pan zatrudnia radcę prawnego, którego

panu doradza także kompromituje się pan i działa pan na szkodę mieszkańców i gminy, bo mówię panu, że nie będę tutaj tu tłumaczył panu prawa.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie S. odbieram panu głos, miały być dwa słowa.”

Skarżący pan W.S.: „Chwileczkę, w tej sprawie akurat jest skarga moja rozpatrywana mam prawo się wypowiedzieć i ten. Tutaj pani Radca Prawny wie dokładnie i jest świadoma tego, że jest świadomie i celowo do tego doprowadza, że ta skarga będzie przegrana w Sądzie Administracyjnym.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Ale my rozpatrujemy skargę tu a co będzie w Sądzie Administracyjnym, to się okaże i proszę nie wychodzić już na zewnątrz.”

Skarżący pan W.S.: „Jeżeli Rada rozpatruje skargę w obecności radcy prawnego, radca prawny jest zatrudniony w Urzędzie Gminy ...”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Przerywam panu głos.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, ja wnoszę o to, żeby zaprzestać w tej chwili tych wypowiedzi, dlatego, że one nic nie wnoszą do sprawy. Pan nic nie wnosi do sprawy poza swoimi opiniami, do których ma prawo, ale one nic do sprawy nie wnoszą. W tej chwili dochodzi godzina 22 są radni, którzy twierdzą, że za chwilę wyjdą, za chwilę nie będziemy mieli quorum.”

Skarżący pan W.S.: „Panie Przewodniczący, pan i radna Marcinkowska, jak jej się tak śpieszy, to po prostu niech opuści salę. Ja jej nie przymuszam, żeby tutaj siedziała. Jeżeli dokumenty są nieudostępniane.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Odbieram panu głos, proszę usiąść.”

Skarżący pan W.S.: „Dziękuję bardzo. Chciałbym żeby było zaprotokółowane.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Tak, odbieram panu głos.”

Skarżący pan W.S.: „że został odebrany głos i w wolnych wnioskach, i nie udzielono mi, nie dopuszczono mnie do głosu.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Proszę radnych, w takim układzie mamy tu w uchwale to znaczy tę skargę uznajemy za zasadną czy niezasadną. Jakie jest stanowisko radnych ?”

Radny pan Grzegorz Gałązka: „Uważam, że jest skarga na podstawie tych informacji bezzasadna.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa, ja chciałam tylko powiedzieć, że oprócz skargi w tymże tekście zawarty jest wniosek o obniżenie wynagrodzenia o połowę. I ponieważ jest to wniosek, więc Rada powinna się też do tego odnieść, i wydaje mi się, że najrozsądniej będzie skoro uznajemy skargę za bezzasadną i stwierdzenie w uzasadnieniu teje uchwały, że wniosek skarżącego o obniżenie o połowę wynagrodzenia Wójta nie wypełnia przesłanek artukułu 241 Kpa.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Przysłuchując się dyskusji, treści skargi zrozumiałem, że tak naprawdę przedmiotem skargi jest to, że jakoby według Skarżącego pan Wójt i jego podlegli urzędnicy nie dopełnili obowiązku poinformowania Skarżącego o przyjęciu wniosków, czyli ten artykuł 63 nie pamiętam dokładnie, pan Wójt przedstawił swoje stanowisko rozumiem, że ono jest podparte pomocą w tym zakresie Kancelarii i pani Mecenasa potwierdza w całej

rozszerzenia, że ta informacja przekazana przez pana Wójta jest zgodna z prawem i oparta na przepisach prawa, że interpretacja pana Wójta jest właściwa i takiej informacji udzielać nie musiał, nie powinien Skarżącemu wcześniej tych potwierdzeń. I to jest dla mnie przedmiot skargi, a dalsze wywody Skarżącego o ocenie Wójta, to jakby zupełnie dla mnie, to przynajmniej poboczna interpretacja pana Skarżącego. Skargą jest jedno dla mnie według mnie, że Skarżący przysyłał wnioski, a Wójt poprzez swoich urzędników nie informował o przyjęciu jego wniosków. Czy ja dobrze rozumiem ?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „I to co przekazał pan Wójt pani potwierdza zgodnie z prawem.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Jest zgodne z prawem.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Rozumiem, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Proszę Państwa, padł wniosek od pana Radnego Gałązki za skargą bezzasadną. Czy są jeszcze inne wnioski ?”

Nie zgłoszono innych wniosków.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów*

Za – 9

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VIII.68.2015 została podjęta.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował o piśmie Pana W.S. z dnia 5 maja 2015 roku Przewodniczący Rady poinformował radnych, że pan otrzymał odpowiedzi na pisma i zapytał jakie są propozycje odpowiedzi na pismo.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może tylko powiem, ponieważ sprawdzałam te pisma. Pan otrzymał informacje, że Rada Gminy nie posiada informacji, czyli wiadomości źródłowych, żeby można było stwierdzić, żeby można takie zaświadczenie wydać i z tego co wiem, to Rada nie podjęła żadnych innych działań.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa, chciałam zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, którą Rada wiem, że jest 22:05, ale chodzi o to, że do Rady Gminy wpłynął wniosek Wiceprezesa Sądu o to żebyśmy wybrali, wskazali jednego ławnika do Sądu Rejonowego Okręgowego w Warszawie, więc jeżeli zdecydujemy teraz, że chcemy, że będziemy podejmowali uchwałę w sprawie wyboru tego ławnika, czyli wskazanie ławnika, to oznacza że teraz powinniśmy podjąć decyzje, że tak. Ponieważ musi być w Biuletynie Informacji Publicznej pojawić się informacja o tym, że ogłasza się taki nabór na kandydatów na ławników. Musi być później przygotowany wniosek, który ci kandydaci będą musieli wypełnić, do 30 czerwca jest termin na to, żeby kandydaci się zgłaszali. I później będziemy musieli podjąć uchwałę o powołaniu komisji, która będzie zbierała informację o kandydacie i nam przedstawiała, później kolejne uchwały, a zatem żeby podjąć całą tą procedurę w tej chwili powinniśmy podjąć decyzję. Rada nie musi podejmować takiej uchwały, broń Boże,

tylko podjąć decyzję, jako Rada czy będziemy jako Rada wystawiać tego ławnika, czyli podejmować te wszystkie uchwały czy nie. Przypominam dla osób z dużo, dużo większym stażem w Radzie, że takie uchwały podejmowaliśmy. Natomiast w roku 2011 czy 2012 my akurat nie podejmowaliśmy. Wiceprezes Sądu Okręgowego w Warszawie nie wskazał nam żadnej osoby, a zatem i żadna organizacja nam nie wskazała tutaj mamy do wyboru jednego, więc zatem istotne teraz jest czy chcemy wystawiać tego, czy chcemy podjąć tą całą procedurę, czy nie, bo jeżeli tak, to taką procedurę w przyszłym tygodniu powinno się rozpocząć. Jeżeli nie, no to nic.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał o stanowisko Rady. Czy radni będą podejmować taką uchwałę o powołaniu ławnika sądowego.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To nie jest tak, że jest to nasz przedstawiciel. Tylko my jako Rada podejmujemy uchwałę o powołaniu ławnika, natomiast nie jest to osoba, która broń Boże, w stosunku do nas miałaby jakiegokolwiek zobowiązania. Ja, sugerowałabym żebyśmy tą procedurę podjęli. To moja sugestia.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Rozumiem, że wnioski osób, które chciałyby zostać ławnikiem rozumiem, że jest to taka rekrutacja.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ścisłe określona.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ścisłe określona, żeby taki wniosek złożyć z obszaru naszej gminy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Musi spełnić wymogi, które są określone, w tym przypadku określoną zebrać listę podpisów i tak dalej, musi być niekaralna. Taka informacja znajdzie się w Biuletynie Informacji Publicznej i ona jest zgodna z obowiązującymi przepisami, jakie warunki taki kandydat musi spełnić, żeby swoją kandydaturę mógł zgłosić.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Chciałbym usłyszeć stanowisko radnych.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Podzielam stanowisko pani radnej Doroty Marcinkowskiej, że może warto by było przystąpić do takiej procedury.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam się zapytać panią Dorotę, z czego wynika, to zapotrzebowanie żebyśmy rzeczywiście wskazali tego ławnika i dlaczego.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Dlaczego ? Pani Agnieszko proszę łaskawie podać teczkę Rady. Proszę, podać panu Przewodniczącemu, proszę poprosić o odczytanie pisma Wiceprezesa Sądu.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chodziło mi o to, o co innego pani Doroto. Pani mówiła, że pani proponuje, żeby wybrać. Jeżeli pani proponuje, to za pewno ma pani ukształtowaną opinię i proszę nam ją przekazać.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jest prośba Sądu. W dobrym tonie jest prośby Wiceprezesów Sądu czy Prezesów Sądu wypełniać. We wcześniejszych latach, pan Tadeusz może potwierdzić, we wcześniejszych latach Rada Gminy Klembów podejmowała takie uchwały. Natomiast nie podejmowała w roku 2012 i na te tylko lata nie mieliśmy, nie było ławników. Natomiast nie mam żadnych ukrytych celów.”

Wiceprzewodnicząca Rady pani Emilia Kamińska odczytała pismo skierowane do Rady Gminy z Sądu Okręgowego.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A wynika z ustawy to powoływanie ławnika przez Radę Gminy. A nie, że ja tak chcę.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował, iż większość radnych jest za wprowadzeniem procedury o wyborze ławnika.

Ad. 17.

Zamknięcia obrad VIII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk
Agnieszka Adamczyk

**PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY**
Tadeusz Wojda